



ECHO TYGODNIA

ECHO WEEKLY

Cena \$1.00

24 strony

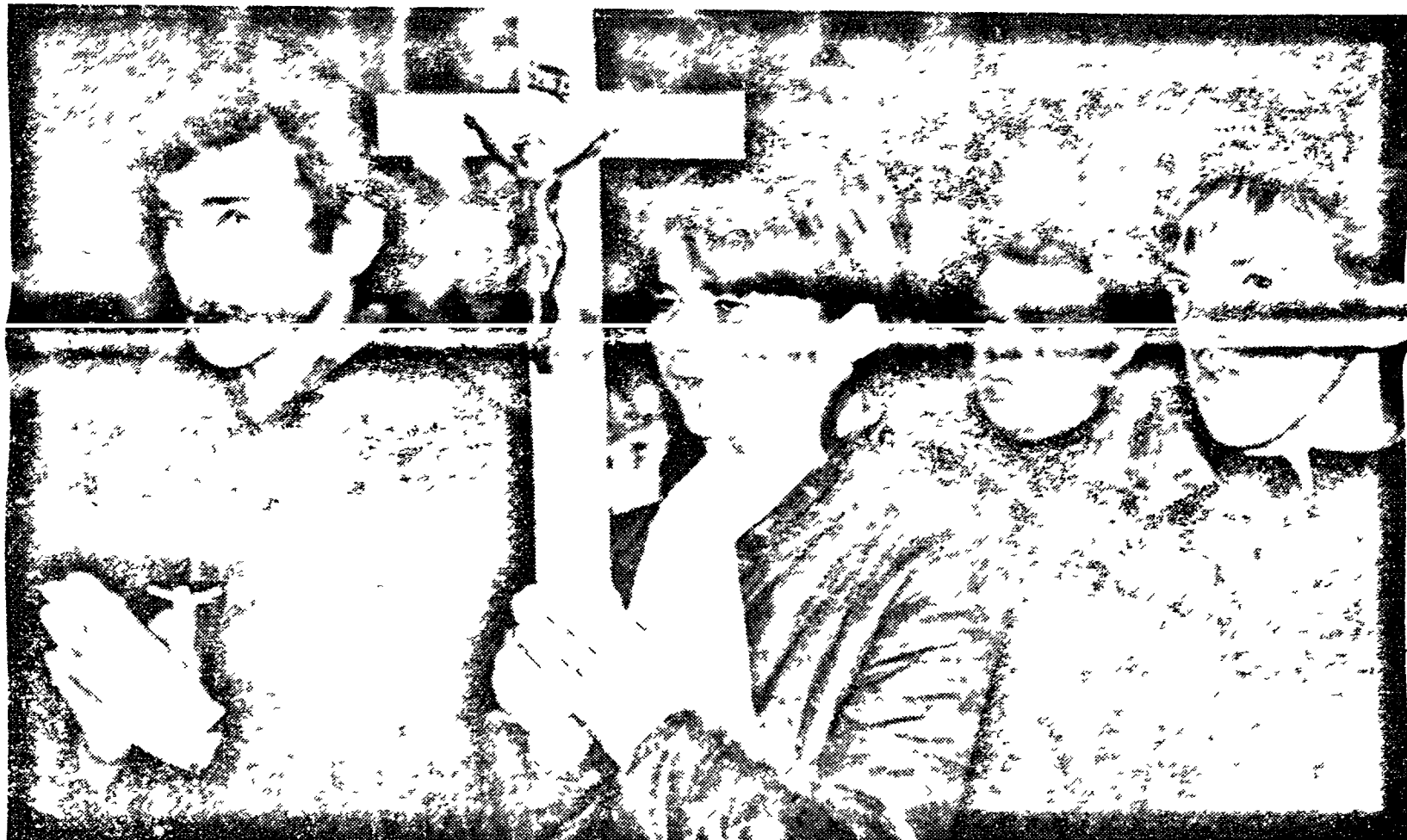
Niezależny magazyn dla każdego

NR 75 Toronto 15 - 22 marca 1984

PODNIEMŹMY WYSOKO KRZYŻE!

W podwarszawskiej wiosce Miętne toczy się walka o krzyże, zdarte ze ścian szkolnych ręką dyrektora i wywiezione w worku. Po jednej stronie ZOMO, psy, pałki, partia, wojewoda i dyrektor, po drugiej dzieci unoszące w górę drewniane krzyżyki z Męką Panską.

"Jednak z krzyżem jeszcze nikt nie wygrał" - to słowa biskupa KRASZEWSKIEGO, wypowiedziane po zdjęciu krzyży w fabryce i szkole w Kobylce pod Warszawą. Wiadomości i zdjęcia z Miętne ukazały się na pierwszych stronach prasy światowej.



Z ostatniej chwili

W poniedziałek 12 marca władze PRL zapowiedziały, że nie zmienią swego stanowiska w sprawie usuwania krzyży ze szkół.

Rzecznik rządu Jerzy Urban, zwracając się do dziennikarzy za granicą, oświadczył, że symbole kultury religijnej nie mogą być wystawiane w szkołach na widok publiczny. Powiedział także, że przed stawienie władz PRL odbyły się robocze konsultacje w sprawie usuwania krzyży ze szkół, ale nie podał w tej sprawie bliższych szczegółów.

Oświadczył, że władze nie chcą wojny o krzyże, ale że szkoły są własnością państwa i państwo jest oddzielone od kościoła.

Prymas Polski kardynał Józef Glemp, we wtorek 13 marca spotkał się z biskupami dla omówienia sprawy usuwania krzyży z klas szkolnych.

Drugim tematem rozmów był protest głodowy 9 parafian z Ursusa domagających się cofnięcia decyzji w sprawie przeniesienia wikarego ks. Mieczysława Nowaka do innej parafii w Łękach Koscielnych. Uczestnicy głodówki wysłali w tej sprawie list do prymasa.

W polskich szkołach niejednokrotnie zrywano ze ścian krzyże. Czynili tak zaborcy, chcąc zastąpić ten symbol wiary i narodowej tożsamości, portretem cara, cesarza, wprowadzając w miejsce polskiego Ojca Nasz obce słowa.

Niszczył krzyże okupant hitlerowski. Parokrotnie zrywała krzyże ze ścian w klasach szkolnych, w salach wykładowych wyższych uczelni, w izbach szpitalnych - władza ludowa, nie licząc się z tradycją, wolą ludzi, charakterem miejsca.

Jest jednak jakaś prawda w słowach In hoc signo vinces - w tym znaku zwyciężysz. Prędzej czy później krzyż stanął na swym miejscu, w Gdansk przed stoczną, w Nowej Hucie, w setkach innych miast Polski. Wrocili do szkół.

Potem nastąpił czas wojenny.

Od dłuższego czasu władze kościelne publicznie dawały wyraz swemu zaniepokojeniu z powodu usuwania znaków i symboli religijnych ze szkół i szpitali, gdzie umieszczone zostały zgodnie z wolą ludzi. Ostatnio wyraźnie widac, że zaplanowana na szeroką skalę akcja militarnej atencji społeczeństwa wkracza w fazę prowokacji.

Świadczą o tym wydarzenia w Miętne, niewielkiej miejscowości niedaleko Garwolina.

Zespół szkolny przemysłu spożywczego w Miętne nosi imię Stanisława Staszica. Wbrew duchowemu patronowi, dyrekcja szkoły postanowiła zrealizować polityczną dyktando i zdecydowała się wszystkie krzyże usunąć, po raz pierwszy przed trzema miesiącami. Wówczas zaprottestowała społeczność uczniowska, rodzice i miejscowi księża. Do władz skierowano apel. Bez rezultatu.

Z kronik walki o krzyż w Miętne

Około trzech miesięcy temu, w grudniu 83 dyrektor Technikum Rolniczego im. Stanisława Staszica w Miętne RYSZARD DOBRZYNSKI zaczął zdejmować krzyże w klasach. Młodzież zaprottestowała, znów zawiesiła krzyże na ścianach siedmiu klas.

W tym czasie młodzież zaczęła demonstracyjnie nosić na szyi sporych rozmiarów krzyże, takie jakimi witano Ojca Świętego w czasie ostatniej pielgrzymki do Polski. Szkoła liczy ok. 650 uczniów.

Krzyże zniknęły ze ścian w klasach i znów się na nich pojawiały. Ks. Bujnik pokazał korespondentowi *New York Times* a grubą teczkę z dokumentacją protestu, demonstracji, zebrani, listów od duchowieństwa, kazania i petycji.

Ks. Bujnik powiedział dziennikarzowi: *Szkoła należy do narodu. Uczniowie są w stu procentach katolikami i to jest obelga dla ich uczuć religijnych.*

DYREKTOR ZDARŁ KRZYŻE

WE ŚRODĘ 7 MARCA dyrektor Dobrzyński własnoręcznie zdziął krzyże ze ścian.

Uczniowie odpowiedzieli strajkiem okupacyjnym szkoły, trwającym 14 godzin.

Międza zablokowała drogi wiodące do szkoły, nie dopuszczając zachodnich dziennikarzy. Przed 10 wieczorem zaobserwowano sześć oliwkowych ciężarówek z ZOMO nadjeżdżających od Warszawy.

Wieczorem uczniowie postanowili udać się do kościoła w Garwolinie. Po przejeździe ok. 4 kilometrów natknęli się na kordon ZOMO i rozproszyli się. Niektórzy przedarli się do Garwolina.

Wówczas prawdopodobnie nastąpił pierwszy kontakt między władzami a Episkopatem w sprawie krzyży w Miętne.

ciąg dalszy str. 12

**PISARZ
MAREK
NOWAKOWSKI
ARESztOWANY**

Str. 5

ECHO TYGODNIA

Niecenzurowany magazyn dla każdego

wydają:

JACEK ADOLF I ZBIGNIEW FARMUS

redagują:

**Jacek Adolf, Grazyna Farmus, Zbigniew Farmus,
Zofia Bończa, Leszek Mech, Magdalena i Marek
Czyżycy i inni.**

ADRES ECHA TYGODNIA

Tylko dla korespondencji

393 SHAW St.

M6J 2X4 TORONTO, Ontario

531-5523

UWAGA dyżury przy telefonie poniedziałek, wtorek, piątek,
od 12 do 4 po południu

CENNIK OGŁOSZEN

1 kolumna x 1 cal - \$ 5

2 kolumny x 1 cal - \$ 10

1 kolumna x 2 cale - \$ 10

1/2 strony \$ 175

1 strona \$ 350

Stale ogłoszenia w kąciku handlowym

3 miesiące \$ 42

Ogłoszenia o wolnych miejscach pracy

i jej poszukiwaniu - bezpłatnie

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian i skrótów w artykułach i materiałach

Prenumerata półroczna \$ 25 roczna \$ 50

Z nich nie wyrosną niewolnicy

Mogło się z początku wydawać, że sprawa krzyży w szkole w Miętym wynikała z nadgorliwości dyrektora szkoły Dobrzyńskiego. Po wystąpieniu Urbana wiemy, że Miętno to początek ofensywy przeciw krzyżowi i możemy sądzić, że Dobrzyński dokładnie wykonywał polecenia płynące z samej góry. Uderzenie przyszło w chwili, kiedy zaledwie wyszła farba na stronach gazet, drukujących krytyczne uwagi kardynała Glempa o Solidarności, wygłaszane w czasie...

Ten sam tydzień przyniósł drugie uderzenie, aresztowanie pisarza Marka Nowakowskiego i nagonkę w prasie na opozycyjnych pisarzy i intelektualistów.

Czy rzeczywiście mamy do czynienia z tzw. walką ideologiczną? Tym razem już nie. Władza przestała udawać, że reprezentuje jakąkolwiek ideologię, mówi tylko o państwie, (które według ideologii marksistowskiej jest narzędziem ucisku i mało zniknąć na drodze marszu do komunizmu - ba, zlikwidowanie państwa to było główne uzasadnienie całej rewolucji), które ona tylko reprezentuje.

Mamy więc do czynienia z walką przeciw ideologii, walką o złamanie ludziom moralnego kręgosłupa. O uczywanie ze społeczeństwa bezkształtnej masy niewolniczej, galwanizowanej tylko odruchami strachu przed pałą, pustego żołądka w kolejce po zeschnięty chleb, głodu alkoholowego po całodziennym stresie walki o fizyczne przetrwanie.

To, czego się dowiadujemy o Polsce na przedwiosniu roku 1984, wskazuje, że jest to walka skazana na niepowodzenie. Proszę spojrzeć na fotografię na pierwszej stronie naszej gazety. Na te twarze dzieci, przeżywających doświadczenia w normalnym kraju zarezerwowane dla dorosłych lub w ogóle nikomu nie dostępne.

Czy widac w nich przyszłe twarze niewolników? Mężczyzn - tak. Niewolników - nigdy.

Jacek Adolf

GŁUPOTA JAKO KOSZT DEMOKRACJI

TYDZIEŃ NA ŚWIECIE

● **Prawybory w USA** W pracach partii demokratycznej z 8 kandydatów na nominację kandydatką na prezydenta praktycznie pozostało jeszcze dwóch: były wiceprezydent W Mondale i senator Gary Hart.

● **Z frontu wojny irańsko-irańskiej** Nie ma już wątpliwości, że Irak stosuje gazy trujące na froncie wojny z Iranem. Według wywiadu amerykańskiego irańska taktyka fał ludzkich, uderzania za pomocą słabo uzbrojonych, ale zdeterminowanych oddziałów ochotniczych ma na celu zmęczenie armii irańskiej, po którym nastąpi ostateczne uderzenie trzema nych do tej pory w odwodzie wyborowych jednostek armii irańskiej.

● **Etiopia wydała dwóch obywateli sowieckich** W miesiąc po wydaleniu z oskarżenia o szpiegostwo czterech Amerykanów marksistowski rząd Etiopii wydał na podstawie takiego samego oskarżenia dwóch obywateli sowieckich. Etiopia jest jednym z najbliższych sojuszników ZSRR w Afryce i ostatnio zgodziła się na utworzenie partii komunistycznej wzorowanej na partii sowieckiej. Ale ku rozdrażnieniu ZSRR Etiopia rozpoczęła w ubiegłym miesiącu starania o pomoc zachodnią.

● **Patrolowy okręt francuski ostrzelał dwa hiszpańskie statki rybackie** Po ostrzeżeniu dwóch hiszpańskich statków rybackich w opuszczonej francuskiej wódzie terytorialnej patrolowy okręt francuski ostrzelał jedną z łodzi raniąc 9 rybaków hiszpańskich w tym dwóch poważnie. Obydwa statki rybackie zostały odtransportowane do francuskiego portu Lorient. Statki hiszpańskie łowiły ryby na wodach francuskich bez zezwolenia. Hiszpańskie ministerstwo spraw zagranicznych określiło incydent jako mogący przynieść poważne reperkusje dla stosunków francusko-hiszpańskich i zażądało wyjaśnień.

Zamiar administracji prezydenta Reagana by przekazać z funduszu rezerwowego 21 milionów dolarów antykomunistycznym partyzantom w Nikaragui został przecięty w ubiegły czwartek większością jednego głosu w Senacie. Senacki Appropriations Committee głosował 15 przeciw przekazaniu, 14 za. Zdecydował więc 1 głos, że partyzanci walczący z marksistowskim i prosowieckim reżimem sandinistycznym w Nikaragui nie otrzymają tego o co poprosili chcąc zwiększyć swoje szeregi i lepiej się uzbroić. Argument jednego z członków komitetu senackiego, że pomocy udzielić nie warto, gdyż 12 tys. partyzantów nie stanowi żadnego zagrożenia dla 85 tys. armii reżimu, a więc pieniądze byłyby wrzucone po prostu w błoto jest krótkowzroczny, obiektywnie prosowiecki i obiektywnie antyamerykański. Czy tym samym kierowali się pozostali z 15, która odmówiła Białemu Domowi 21 milionów dolarów na pomoc dla walczących z bronią w rękę antykomunistów? Az strach pomyśleć.

● **Trzech Izraelczyków zginęło, 9 zostało rannych**, nastąpił wybuch bomby podłożonej przez PLO w autobusie w portowym mieście Aszdod.

● **W Weisbaden (RFN) zmarł 92-letni pastor M Niemoller**, kaznodzieja protestancki, który jako teolog i przywódca kościoła stanął na czele opozycji kościelnej przeciwko Hitlerowi. Wojnę spędził w obozie koncentracyjnym w Dachau.

● **Etiopia odmówiła rozmów z Sudanem mających zmniejszyć napięcie pomiędzy obu państwami** wskazując na nowe dostawy broni amerykańskiej do Sudanu.

● **Zmiany w gabinecie syryjskim** Prezydent H Assad mianował trzech wiceprezydentów, z których jeden jest jego młodszym bratem. Nominacje uważa się za przejaw stosowania przez prezydenta Assada polityki równowagi sił pomiędzy kręgami, które mogą wyłonić jego następcę.

● **Zaciesnianie więzi gospodarczych i prawnych między USA i Japonią** Po miesiącach debat Japonia zgodziła się na to by w jej radach doradczych kształtujących oblicze przemysłu japońskiego zasiadali obywatele USA. Wcześniej obywatele japońscy otrzymali podobne uprawnienia w USA.

● **Grenadyjczycy pozywają USA do sądu** 580 pozwów przeciwko USA wpłynęło do sądu na Grenadzie. Pozwy domagają się odszkodowania od USA za straty spowodowane podczas wzwalania Grenady przez wojska amerykańskie na sumę 100 milionów dolarów. USA zapłaciły dotąd 40 tysięcy dolarów za uszkodzenia własności włączając w to tak małe uszkodzenia jak wybite szyby. Administracja amerykańska oświadczyła, że wypłaci odszkodowania za straty powstałe wyłącznie nie na skutek bezpośred-

nich działań bojowych

● **Ambasada amerykańska w Jerozolimie?** W obydwa izbach amerykańskiego Kongresu istnieją osoby popierające propozycję przeniesienia ambasady USA w Izraelu z Tel Awiwu do Jerozolimy. Sekretarz Stanu G Shultz ostrzegł Kongres, że przyjęcie takiej uchwały doprowadzi do wybuchu fali antyamerykanizmu w świecie muzułmańskim i dodał, że on jak i prezydent Reagan robią wszystko by zablokować uchwałę.

● **Burza piaskowa w Egipcie odłoniła liczącą 2 000 lat świątynię grecko-rzymską w pobliżu Oazy Siwa**. Na ścianach świątyni znajdują się hieroglify i malowidła.

● **Rekordowe zadłużenie Izraela** W ostatnim kwartale ubiegłego roku zadłużenie Izraela wzrosło o 687 milionów dolarów US i osiągnęło rekordowy poziom 28,2 miliarda dolarów US. Przynrost zadłużenia w roku ubiegłym wyniósł 7,5% i był o połowę niższy niż w roku 1982.

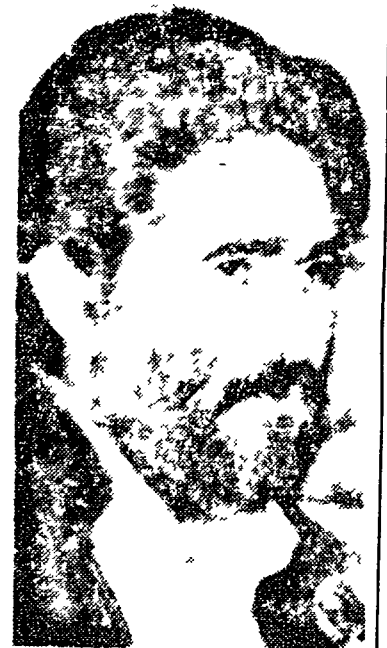
● **Księżniczka Karolina stara się o unieważnienie małżeństwa** Według źródła watykańskiego 27-letnia księżniczka Karolina złożyła ostatnio zeznania przed trzema sędziami "Świętej Roty" - sądu kościelnego, który rozpatruje apelacje w sprawach małżeńskich. Księżniczka Karolina, córka księcia Rainiera i niezwiązanej już księżniczki Grace z Monako, stara się o unieważnienie swego pierwszego małżeństwa z poslubionym w 1980 roku i starszym od niej o 17 lat francuskim playboym F Junot. Karolina wyszła po raz drugi za mąż w grudniu ubiegłego roku za 23-letniego S Casiraghi.

No więc najpotężniejsze państwo antykomunistyczne, największy bogacz świata Ameryka w demokratyczny sposób odmawia mikre 21 milionów dolarów tym którzy walczą z komunizmem. I to zbrojnie, i to w pobliżu granic USA, i to przeciwko reżimowi, w który bez wahania inwestują ZSRR i Kuba.

Dyktator wyklucza głosowanie, albo przeraza głosujących na tyle by głosowali zgodnie z jego życzeniami. Tych co się zbuntowali zabija albo więzi.

Co powinien zrobić znany z antykomunizmu prezydent Reagan wściekły z powodu wyniku głosowania? Uznać, że głupota nie zna granic? Pogodzić się z faktem, że wolność i demokracja mają swoje koszty i czasem dzięki temu decyduje głupota? Przesłać pieniądze partyzantom z innego funduszu i innym kanałem?

ŚWIATOWIT



EDEN PASTORA był sandinista obecnie główny dowódca partyzantów walczących z reżimem komunistycznym w Nikaragui. Pastora opuścił szeregi sandinistów by rozpocząć walkę z rosnącą w Nikaragui obecnością ZSRR i Kuby. Walczył o Nikaraguię wolną i demokratyczną mowi Pastora kiedyś przeciwko dyktatorowi Somozie obecnie walcząc przeciwko sowietickiemu totalitaryzmowi.

✓ Po oficjalnej obietnicy odejścia Trudeau, badania Gallupa potwierdziły przypuszczenie, że popularność liberalów może się nieco poprawić. Rzeczywiście skoczyła ona o kilka procent.

36 procent przebadanych Kanadyjczyków dawało szansę Mulroneyowi na stanowisko premiera jeszcze przed rezygnacją Trudeau. Do połowy czerwca, kiedy ostatecznie konwencja liberalów mianuje nowego przywódcę jego szansę mogą pozostac niezmienione. Taktycy partii uważają, że jest to najważniejszy okres w karierze lidera opozycji, który musi obecnie wykazać się parlamentarnym doświadczeniem, błyskotliwością i co najważniejsze programem gospodarczej odbudowy kraju.

✓ John Turner, jak się wydaje najpopularniejszy z liberalów jeszcze w ciągu tego tygodnia ma zdecydować czy będzie kandydował na stanowisko przywódcy partii. Decyzja ta stworzy wybór pomiędzy kandydatami z elity Trudeau Mark Mac Guiganem, Johnem Roberts czy inni a człowiekiem, który blisko 10 lat temu wycofał się z rządów i stanowiska ministra finansów na znak protestu wobec polityki gospodarczej Trudeau. Turner jest torontonskim prawnikiem z dobrze prosperującym biurem przy Bay Street.

Możliwość pojawienia się nieskompromitowanego konkurenta w walce o fotel ministra, zmobilizowała konserwatyistów do poszukiwania nowej taktyki. **John Crosbie - krytyk polityki finansowej z ramienia PC** i poseł do parlamentu przyjął taktykę, iż wszyscy bez wyjątku liberalowie są przegrani, gdyż należą do tej samej orientacji myślowej. Brian Mulroney z kolei użył przykładu Turnera, jako dowodu na bankructwo liberalnej polityki. Wygląda na to, że 37 ministrów gabinetu, którzy rządili Kanadą przez 20 lat, przegra z kims kto był poza tym wszystkim przez 10 lat.

✓ Minister finansów Marc Lalonde zagroził bankom, że rząd podejmie kroki, które wstrzymają spadek wartości dolara kanadyjskiego, którego cena osiągnęła w ubiegłym tygodniu niewiele ponad 78 centów amerykańskich. Wykupowanie kanadyjskich dolarów przez centralny bank i zapowiedz niesprecyzowanych kroków przywróciła dolarowi wartość ponad 79 centów. Jeszcze w ubiegłym tygodniu Lalonde oświadczył podczas wywiadu, że wartość dolara kanadyjskiego powinna podlegać grze wolnorynkowej. Zdarzało się jednak, że rząd używał swych zapasów w amerykańskiej walucie do wykupu dolarów. Ruch ten wykonał ponownie w poniedziałek, choć jak twierdzą eksperci zdoła on ocalić wartość dolara na krótki czas.

Niewykluczone, że trzeba będzie znowu podnieść stopę procentową.

✓ Minister sprawiedliwości Mark Mac Guigan oświadczył w Edmontonie, że będzie kandydował na stanowisko przywódcy partii. Jest to drugi, oficjalnie zgłoszony kandydat po ministrze rozwoju gospodarczego Donie Johnstone.

Mac Guigan był posłem z Windsor gdzie pracował jako

dziekan miejscowego uniwersytetu. Ma szereg ukończonych fakultetów i opinię intelektualisty. W gabinecie Trudeau od 1980 roku, kiedy sprawował tekę ministra spraw zagranicznych. Zaskoczył wówczas wielu swą proamerykańską postawą.

✓ Niepowodzeniem i rozczarowaniem zakończyła się konferencja Indian, Metysów i Eskimosów w sprawie utworzenia ogólnokrajowego samorządu 7 premierów prowincji na 10 ucie stniczących w konferencji nie zgodziło się z propozycją premiera Trudeau wprowadzenia do Konstytucji Kanady paragrafu o prawie rdzennej ludności do własnej etnicznej reprezentacji.

Premier doradził kontynuowanie walki za jego następcy. Najbardziej wojowniczy Indianie zapowiedzieli wyjście na ulicę.

Konferencja nie rozwiązała problemu kobiet indyjskich i Metysów. Była drugą próbą stworzenia ogólnokanadyjskiej indyjskiej społeczności.

✓ Poczta kanadyjska oczekuje od swych pracowników większego wysiłku i mniejszych oczekiwań co dalszych podwyżek. Oplacana z pieniędzy podatników instytucja zagrożona jest bankructwem w ciągu najbliższych lat. W ubiegłym roku jej deficyt wynosił 28 milionów dolarów. Do końca marca jak przewiduje jej zarząd osiągnie ona 300 milionów deficytu.

Związek Zawodowy Pocztcowców należy do najsilniejszych w Kanadzie i wciąż domaga się wzrostu płac dla swych pracowników. Strajkiem poczty przed 3 latai wymusił na pracodawcach pewność zatrudnienia i korzystne ulgi socjalne.

Praktycznie poczta nie może obecnie zwiększyć swej rentowności przez redukcję personelu. Narzekanie na pocztę staje się coraz powszechniejsze. A szef związkowców Bill Chedore twierdzi, iż trudno oczekiwać efektywności od niezadowolonych pracowników.

✓ W miejscowości Havre-aux-Maisons doszło do konfrontacji pomiędzy zwolennikami i przeciwnikami polowan na fokę. Przeciwnikom polowan patrolującym wybrzeże w poszukiwaniu kłusowników, miejscowe lotnisko odmówiło napełnienia baku helikoptera po czym rozjuszeni zwolennicy polowan uszkodzili maszynę. Trzeba w tym miejscu dodać, że polowanie na młode fokę jest tradycyjnym źródłem utrzymania mieszkańców tych okolic, a międzynarodowy bojkot niehumanitarnej rzezi fok w Europie spowodował ich upadek gospodarczy.

✓ Badacze rynku twierdzą iż ceny wołowiny w maju i czerwcu osiągną rekordową w historii Kanady wysokość. Przyczyną fatalna pogoda, niekorzystne dla farmerów ceny na wołowinę, co spowodowało wytrzebienie cieląt i spodziewany wzrost zapotrzebowania na kawałek steku z turystycznego różna w upragnione ciepłe dni.

✓ Policja w Ontario radzi kierowcom, by słuchali komunikatów o stanie pogody i warunkach drogowych. W warunkach trudnych na dłuższej trasie w niedzielę silna zadympka i wiatr spowodował kolizje na ontaryjskich drogach niosąc śmierć trzech osób. Na autostradzie 401 na wschód od Oshawy zderzyło się 65 samochodów, 97 na tej samej autostradzie w Mississauga.

Pojedyncze wypadki utraty kontroli nad kierownicą w wyniku silnych uderzeń wiatru miały miejsce na różnych drogach. Prognozyści twierdzą że zła pogoda będzie się utrzymywać przez najbliższe dni.

✓ Mieszkańcy Ontario, zamieszkujący domy izolowane szkodliwą dla zdrowia substancją objęci są federalnym funduszem, który pozwala na pokrycie 60 procent kosztów wymiany izolacji - do 500 dolarów włącznie. Dotąd fundusz ten obejmował osoby zamieszkałe w domach wybudowanych przed rokiem 1971. Obecnie wprowadzono przepis umożliwiający korzystanie z funduszu osobom mieszkającym w domach wybudowanych także przed 1 września 1977 roku.

O krzyż na ścianie

13 marca poznym wieczorem przed konsulatem PRL w Toronto miała miejsce zorganizowana wzorowo przez PCAG demonstracja solidaryzująca się z walką dzieci i młodzieży w Polsce o Krzyż Chrystusowy na ścianie sal szkolnych.

W związku z niedawnym zamordowaniem przez SB działacza Solidarności Wiesława P. Bartoszcza przybyli protestowali również przeciwko stosowanej przez juntę Jaruzelskiego metodzie mordów politycznego w zwalczaniu przeciwników reżimu komunistycznego.

Wśród około 400 demonstrujących osób znajdowała się młodzież szkolna i harcerze. Obok osób z Toronto w demonstracji wzięły udział także osoby z St. Catharines, Kitchener, Brantford, Mississauga oraz innych miejscowości.

Po demonstracji odbyła się w pobliskim kościele św. Teresy msza święta w intencji Polski i dzieci w Polsce. Odprawiona przez księdza E. Ewczynskiego. Do komunii świętej jako pierwszy przystąpił dziecięcy poczet sztandarowy szkoły polskiej im. Adama Mickiewicza.

Kongres Polonii Kanadyjskiej Okręg Toronto

OŚRODKI POMOCY IMIGRANTOM MIĘDZYORGANIZACYJNE BIURO IMIGRACYJNE
192 Garden Ave.
Tel. 532-1126

OŚRODEK POMOCY POLSKIM IMIGRANTOM
206 Beverley St.
Tel. 979-9634

BIURO POMOCY SPOŁECZNEJ
128 Fern Ave.
Tel. 533-9471

BIURO POMOCY NOWO PRZYBYŁYM
192 Garden Ave Toronto
Tel (416) 532-1126, 532-4058

czynne Poniedziałek, Czwartek, Piątek 10 - 17
Wtorek - Sroda 10 - 19

Oferujemy pomoc nowo przybyłym w następujących sprawach

- informacja ogólna,
- sprawy imigracyjne, porady,
- akcja sponsorowania,
- pośrednictwo w poszukiwaniu pracy i mieszkania,
- pisanie "resume", aplikacji o prace oraz podan,
- tłumaczenia, wypełnianie urzędowych form,
- informacja o szkolnictwie,

- tłumaczenie w załatwianiu spraw urzędowych,
- pomoc tłumacza przy wyrobieniu licencji,
- pomoc w załatwianiu zasiłku dla bezrobotnych i "welfare",
- sprawy i porady socjalne

Zwracamy się z prośbą do Wszystkich chętnych, którzy mogliby udzielić pomocy nowo przybyłym o skontaktowanie się z naszym biurem. Szczególnie liczymy na pomoc ochotników przy tłumaczeniu i kontaktach z urzędami kanadyjskimi.

Dziękujemy

Magazyn zamknięty do odwołania

OŚRODEK POMOCY POLSKIM IMIGRANTOM

K P K Okręg Toronto
206 Beverley St Tel 979 - 9634/39

oferuje informacje i pomoc imigrantom polskim (w okresie poprzedzającym uzyskanie kanadyjskiego obywatelstwa) we wszystkich sprawach związanych z osiedleniem i integracją w społeczeństwie Kanady, m.in. skierowania, tłumaczenia, resumes, uwierzytelnienia dokumentów pod przysięgą, itd.

Biuro otwarte od poniedziałku do piątku od 10 rano do 4 po południu Usługi bezpłatne"

U W A G A

NOWO PRZYBYLI POLACY, OSOBY I RODZINY O NISKICH DOCHODACH, EMERYCI

Jezeli dochody Twoje w 1983 r. nie przekroczyły

- \$ 11 000 dla osoby pojedynczej
- \$ 13 000 dla 2-ch osób
- \$ 15 000 dla 3-ch osób
- \$ 17 000 dla 4-ch osób,

kwifikujesz się do bezpłatnego wypełnienia formularza podatkowego (INCOME TAX RETURN)

KPK Okręg Toronto organizuje dla w/w kategorii osób, klinikę podatkową w marcu i kwietniu 84 r. Formularze będą wypełniane przez specjalistów w każdą środę od 7 marca do 25 kwietnia 1984 r. w godzinach od 6:30 do 8:30 wieczorem we wszystkich Biurach Pomocy Imigrantom. **DODATKOWO** w dniu 24 marca br. w Biurze przy ul. 206 Beverley odbędzie się klinika dla rodzin o najniższych dochodach (do \$ 8 000 rocznie), w godzinach od 9 rano do 1-szej po południu. Uprzejmie prosimy o ścisłe przestrzeganie w/w limitów finansowych. Osoby, których łączne dochody przekraczają podane limity nie będą załatwiane.

KONIECZNA UPREDNIA TELEFONICZNA LUB OSOBISTA REJESTRACJA

Na umówione spotkanie proszę przynieść formularze podatkowe, (Income Tax forms) można je otrzymać na poczcie jak również wszystkie potrzebne dokumenty: S I N, informacje o dochodach z tytułu zatrudnienia (T4), emerytury (T4A), Zasiłku bezrobotnego (T4U) procentów od oszczędności (T5) dodatku rodzinnego (TFAL) o wydatkach na studia (T2202A) jak również pokwitowania za opiekę nad dziećmi (S I N tej osoby) opłaty związkowe, wydatki na leczenie i cele charytatywne. Proszę posegregować dokumenty na poszczególnych członków rodziny, jak również, jeśli było wypełnione zeznanie podatkowe z roku ubiegłego.

WAŻNE! Zeznanie podatkowe powinny wypełnić również osoby, które w Kanadzie jeszcze nie pracowały ponieważ mogą kwalifikować się do zwrotu pieniędzy z tytułu np. otrzymywania dodatku rodzinnego na dzieci lub zapłaconego czynszu.

Szczegółowych informacji udzielają i prowadzą rejestracje wszystkie Biura Pomocy Polskim Imigrantom a mianowicie

Ośrodek Pomocy Polskim Imigrantom
206 Beverley St tel 979 9634/39
Biuro Pomocy Nowo przybyłym tel 532 1126
192 Garden Ave
Biuro Pomocy Społecznej tel 533-9471/72
128 Fern Ave p # 103

“POLSKA STAŁA SIĘ KRAJEM PRZEMOCY I BEZPRAWIA”

Przez szereg lat prawa człowieka w krajach komunistycznych nie były przestrzegane, a na forum publicznym dyskutowano je rzadko. Teraz sytuacja ta ulega zmianie.

Nowojorski Komitet Poparcia Solidarności, wspólnie z amerykańską grupą nadzoru Helsinek, zorganizował w Nowym Jorku, w dniu 10 marca, konferencję prasową, w związku z opublikowaniem przez Komitet raportu dotyczącego sytuacji w Polsce.

94-stronicowy raport przekazano Komisji Praw Człowieka ONZ w Genewie, a także Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Na pytanie dziennikarzy odpowiadał dyrektor Komitetu Waław Adamczak, były internowany, były członek zarządu regionu Wielkopolska i Komisji Krajowej Solidarności.

Mowa była m.in. o ludziach zamordowanych przez przedstawicieli władzy w PRL, lub przez tak zwanych nieznanymi sprawców. Ostatnie materiały obejmują 17 nazwisk — udokumentowanych przypadków.

Polska stała się krajem przemocy i bezprawia — taka jest konkluzja dokumentu, przedstawionego w Nowym Jorku, na konferencji prasowej, zorganizowanej przez dwie działające na terenie Stanów Zjednoczonych organizacje: Nowojorski Komitet Poparcia Solidarności i Niezależny Komitet Helsiński.

Wynikiem pracy obu tych organizacji jest 94-stronicowy raport, który stwierdza, że w atmosferze systematycznego i zakrojonego na szeroką skalę łamania praw człowieka przez władze PRL, znacznie nasiliły się w ostatnim czasie szykany i represje, w stosunku do byłych działaczy, szeregowych członków i zwolenników rozwiązanej przez władze Solidarności.

Z raportu wynika, że od stycznia 1983 16 związanych z Solidarnością osób zostało zamordowanych przez tak zwanych nieznanymi sprawców. Sprawozdanie oparto na oficjalnej, peerelowskiej prasie, na podziemnej prasie niezależnej w kraju, także na danych dostarczonych przez działaczy Komitetu Helsińskiego w Polsce.

Przebywający obecnie na uchodźstwie w Stanach Zjednoczonych działacz Solidarności Waław Adamczak, stwierdził, że **wbrew oficjalnym oświadczeniom władz PRL, nie można mówić ani o normalizacji w Polsce, ani o jakiegokolwiek poprawie stosunków między społeczeństwem a władzą.**

Raport odsłania system stosowany przez aparat bezpieczeństwa PRL.

Zamordowani przez

„nieznanych sprawców”

Represje dotyczą nie tylko znanych działaczy i sympatyków i szeregowych członków związku, ale i członków rodzin osób znajdujących się w kręgu zainteresowania SB. Wiele osób pada ofiarami pobicia „przez nieznanymi sprawców”. Większość tego rodzaju przestępstw nie jest ujawniana.

Udokumentowano śmierć 70 osób

Od 13 grudnia 1981, od chwili wprowadzenia w Polsce stanu wojennego, stwierdza sprawozdanie, udokumentowano śmierć 70 osób. 24 z nich milicja zakwalifikowała jako ofiary nieznanymi sprawców.

Tymi „nieznanymi sprawcami” są funkcjonariusze MO i SB.

46 osób zmarło w wyniku brutalnego potraktowania ich przez funkcjonariuszy tych służb, podczas zatrzymania, przesłuchania, w aresztach śledczych lub w więzieniach.

Tragicznym symbolem przemocy i okrucieństwa aparatu bezpieczeństwa w Polsce jest 19-letni maturzysta Grzegorz Przemyski, który zmarł wskutek pobicia go przez milicjantów w komisariacie przy ul. Jeżewickiej w Warszawie.

Odesłany do domu w trumnie

Raport podaje także szereg innych przykładów. Zatrzymany przez SB student Andrzej Urbanowicz, został w kilka dni po zatrzymaniu odesłany do domu w trumnie. Matce chłopaka milicja oświadczyła, że jej syn zginął w wypadku ulicznym. Ostrzeżono ją, aby nie otwierała trumny.

33-letniego działacza Solidarności **Andrzeja Szyję, znanego martwego**. Według milicji, zginął w wypadku. Miał rzekomo prowadzić w stanie nietrzeźwym samochód. Zeznan rodziny i przyjaciół działacza Solidarności wynika, że **nie pił w ogóle alkoholu**.

Młody muzyk, **Jacek Stefanski**, został według milicyjnych raportów, „zabity przez nieznanymi sprawców”. W 1981 roku brał udział w Studenckim Festiwalu Piosenek Zakazanych.

Ciało 40-letniego działacza Solidarności Romualda Farażina, znalezione na ulicy, tuż po milicyjnym przesłuchaniu. Według milicji miał umrzeć na atak serca.

To tylko kilka przykładów, świadczących o tym, że Polska staje się krajem postępującego terroru i skrajnego bezprawia.

Presja fizyczna i psychiczna

Także warunki pobytu w więzieniach, mimo formalnego zniesienia stanu wojennego, znacznie się pogorszyły. Wobec więźniów stosuje się **presję fizyczną i psychiczną**.

WAŁĘSA O GOSPODARCE POLSKIEJ

STAJEMY SIĘ CORAZ BIEDNIEJSI

Oświadczenie Lecha Wałęsy na temat gospodarki polskiej jest jednym z czterech dokumentów dotyczących różnych aspektów obecnej rzeczywistości. Opracowanie takich dokumentów sprostowanie, przesłał w połowie grudnia ubiegłego roku, w drugą rocznicę wprowadzenia stanu wojennego.

Krytykę rozpaczliwej sytuacji gospodarczej kraju łączy Wałęsa z wezwaniem władz do nowego kompromisu.

Stwierdza że rząd Jaruzelskiego mimo wielokrotnie ponawianych obietnic reform, nie postawił dotychczas ani kroku w kierunku prawdziwego samorządu robotniczego, który miałby wpływ na decyzje gospodarcze.

„Niestety” stwierdza dokument o kompromis jest trudny, gdy nie ma nacisku, który by pchał władzę w tym kierunku.”

Wałęsa pisze: „Gospodarka polska przechodzi ciężką chorobę, której skutki odczuwamy my wszyscy. Cierpimy wskutek niedo-

czyną. Wyrazem tych pogarszających się warunków są stale powtarzające się głodówki w zakładach karnych, między innymi w Braniewie, w Barczewie, Strzelinie i Łęczycy.

Ogółem w głodówkach uczestniczyło około 50 więźniów.

W tych warunkach, zauważają autorzy sprawozdania, formalne odwołanie stanu wojennego i ogłoszenie tak zwanej częściowej amnestii, to posunięcia bez większego znaczenia.

Nie jest to pierwszy raport na temat łamania praw człowieka, opracowany przez niezależne organizacje. Pierwsze opracowanie, sporządzone przez Komitet Helsiński w Polsce, zatytułowane *O prawach człowieka w PRL W OKRESIE STANU WOJENNEGO, ZOSTAŁO Z RAMIENIA* Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ Solidarnosc, przekazane do Madrytu, delegatom na Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

W listopadzie 1983, Komitet Helsiński w Polsce, opublikował drugie sprawozdanie, dokumentujące sytuację w zakresie praw człowieka i obywatela w PRL, w okresie od 1 stycznia do 31 października 83.

Raport ogłoszony teraz, w Nowym Jorku, zostanie przedstawiony na sesji Komisji Praw Człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych w Genewie.

Porównanie w zioptizmie i w tym celu istnieją w nim w kolejkach. Stajemy się coraz biedniejsi w wyniku nie mającego precedensu spadku realnych płac.

Praktycznie nie ma już transportu, starzeje się zużywa i nie jest uzupełniany. Spada wydajność rolnictwa i w tym ista natomiast z dłużeniem Polski zarówno na Złuchodzie jak i w bloku sowieckim.

Niszcząc środowiska w stopniu tak katastroficznym, iż przypomina to zniszczenia wojenne.

Bez kompromisu, o którym był mowa i kompromisu między władzami a społeczeństwem, trudno będzie podnieść wydajność przemysłu ciężkiego.

Wałęsa chciałby wierzyć, że jego oświadczenie z ich i niektóre jednostki i środowiska spoza sektora społecznego do większej niż dotychczas aktywności, do wykazania większej inicjatywy i chęci szczególnie rolników indywidualnych i w tym celu jeszcze poprosić dla proponowanej przez Kościół fundacji, służącej przekazywaniu pomocy zachodniej dla indywidualnych gospodarstw chłopskich.

SPROSTOWANIE W REŻIMOWYM DZIENNIKU

Nie tak dawno temu, Wałęsa wystosował list do gen. Jaruzelskiego. Odpowiedział nie generał, lecz Biuro Skarg i Listów Urzędu Rady Ministrów. Mi podałono w wątpliwą chorobę Wałęsy — w *Dzienniku Bałtyckim* ukazało się sprostowanie, przesłane przez prof. dr Joannę Muszkowską-Benson. Oto jego treść.

Obywatel mgr Zdzisław Jurek
Biuro Skarg i Listów
Urzędu Rady Ministrów
Warszawa

W odpowiedzi Biura Skarg i Listów Urzędu Rady Ministrów, podpisanej przez Pana, a opublikowanej w „Dzienniku Bałtyckim”, z dnia 2 lutego 1984 roku, znalazł się ustęp dotyczący choroby mego pacjenta, p. Lecha Wałęsy.

Ponieważ w ustępie tym znalazły się stwierdzenia niezgodne z prawdą, przesyłam niniejsze sprostowanie.

Po pierwsze, p. Lech Wałęsa jest chory, a w okresie od 13 września 83 roku do 28 października 83 roku, choroba

na którą cierpi uległa zaostrzeniu, które wymagało lekarskiego zwolnienia z pracy. Na potwierdzenie tego faktu rozporządzamy obiektywnymi badaniami.

Nie jest zatem zgodne z prawdą, użyte w odpowiedzi określenie „rzekoma choroba”. Ponadto, określenie takie obraża mnie, jako wnioskodawcę wydania zwolnienia lekarskiego p. Lechowi Wałęsie. Po drugie, istnieje choroba, i do nich należy choroba na którą cierpi p. Lech Wałęsa, nie wymagające leczenia w warunkach szpitalnych, sanatoryjnych czy domowych, lecz w których wskazany jest odpoczynek od pracy, oraz napięcie psychicznych, w warunkach spokoju, najlepiej na świeżym powietrzu. Dlatego też p. Lech Wałęsa nie postępował w żadnej mierze przeciw wskazaniom lekarskim, udając się na zbieranie grzybow, łowienie ryb, czy też podróżując według własnej woli.

Podając niniejsze go Pana wiadomości, proszę o udostępnienie mego listu czytelnikom „Dziennika Bałtyckiego”.

Profesor, dr medycyny hab. Joanna Roszkowska-Benson
Gdańsk 7 lutego 1984 r.

Aresztowanie Marka Nowakowskiego

Oficjalny komunikat prasowy mówił o aresztowaniu Marka N., autora publikacji godzących w ustroj i władze PRL. Pisarzowi Markowi Nowakowskiemu postawiono zarzut, rodem z lat stalinowskich, że **współpracował z zachodnimi ośrodkami**

Marek Nowakowski urodził się w Warszawie w 1935 roku. Po ukończeniu gimnazjum zaczął studiować prawo i jeszcze podczas studiów zadebiutował opowiadaniem pod tytułem KWADRATOWY zamieszczonym w 31 numerze *Nowej Kultury*. Było to w roku 1957.

W następnych latach zajmował się wyłącznie pracą literacką, współpracował jako scenarzysta z filmem.

W 1968 przebywał jako stypendysta w Jugosławii. W tym samym roku otrzymał nagrodę Fundacji im. Kosciuskich w Genewie.

Ogromną popularność w kraju zdobył krążącymi w podziemnym obiegu opowiadaniem o stanie wojennym Jego RAPORT O STANIE WOJENNYM WYDANY ZOSTAŁ PRZEZ Instytut Literacki w Paryżu.

Najbardziej znane książki Nowakowskiego to BENIEK KWIA—CIARZ GONITWA SIŁ NA GORACZKA PRZYSTAN MARYNARSKA BAI I ADA ROBAKI KSIĄŻĘ NOCY.

Marek Nowakowski był uważany zjadno za najlepszego realistę obserwatorów codzienności, kaleki społecznej zniaczonego kraju żyjącego pod stałym naciskiem ustroju totalitarnego — jak to określił jeden z krytyków.

Prasa, radio i TV w PRL utrzymują, że Marek Nowakowski współpracował z organizacjami na Zachodzie, które prowadzą działalność sprzeczną z interesami państwa polskiego.

Służba bezpieczeństwa od dłuższego czasu prowadziła kampanię szykan przeciw pisarzowi. W dniu 15 lutego SB aresztowała Nowakowskiego w Kutnie, w czasie jego podróży na odczyt do Poznania. Odstawiono go z powrotem do Warszawy.

PROTEST

Związek Pisarzy Polskich na Obczyźnie już wydał oświadczenie w sprawie aresztowania Nowakowskiego. Oto jego treść:

„Otrzymałmy wiadomość, że w kraju został aresztowany wybitny pisarz i członek PEN-Clubu Marek Nowakowski. Postawiono mu zarzut, że współpracował z osobami na Zachodzie, które działają na szkodę Polski ludowej. Jako Prezes Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie pragnę w imieniu naszej organizacji zgłosić najostrejszy protest przeciw temu bezprawiu, które godzi w najbardziej podstawowe prawa jednostki obywatela

Wiemy, że istnieje cenzura. Wiemy, że w czasie stanu wojennego aresztowano tysiące osób lub je internowano, oraz że wielu z nich przebywa nadal w zamknięciu. Od wielu jednak lat nie wydarzył się wypadek, by został aresztowany pisarz pod takim właśnie zarzutem.

Godzi to nie tylko w pisarza, ale także w tych Polaków, którzy poza granicami kraju, w jak największym trudzie, walczą o dobre imię Polski i wszędzie, na całym świecie, reprezentują, wobec obcych, polskie osiągnięcia kulturalne. Aresztowanie pisarza pod takim zarzutem, wyrządza narodowi polskiemu wielką krzywdę i zostanie jak najgorzej przyjęte przez narody wolnego świata”

Józef Galinski

W obronie pisarza podniosły się głosy w kraju i na świecie. Oto kilka z nich, nagranych w niedzielę, dnia 11 marca: **Czesław Miłosz** *Mój niezwykły kolega i przyjaciel, znakomity poeta Aleksander Wat, siedział na Łubiance, oskarżony o to, że był trockistą, syjonistą i agentem Watykanu. O te trzy rzeczy równocześnie Ale działo się to za Stalina. I oczywiście, aresztowanie pisarzy pod absurdalnymi zarzutami, będzie tak samo ocenione, jak osądzamy dzisiaj tamte praktyki*

Leopold Tyrmand *Aresztowanie Marka Nowakowskiego, pod absurdalnym zarzutem, że współpracował z jakimiś ośrodkami zagranicznymi prowadzącymi działalność przeciwko Polsce ludowej, równa się w swojej śmieszności oskarżeniu, że Marek Nowakowski mógłby zorganizować konspirację dolinarzy na Pelcowiznie, której celem byłoby obalenie rządu. Nic nowego, wiemy jak to jest, jesteśmy przygotowani*

Henryk Grynberg *Pisarstwo Marka Nowakowskiego należy do najlepszych tradycji polskiej literatury zaangażowanej. Do tradycji tych należy również lojalność pisarza wobec swojego narodu i kultury narodowej. Władza była często narzucona narodowi i może działać na jego szkodę. W takiej sytuacji, naturalne, autentyczne odruchy społeczeństwa są przeciwko państwu. To państwo powinno się dostosować, a nie społeczeństwo, w takiej sytuacji. Ludzie, którzy powtarzają formułę absolutnego władcy XVII wieku, powinni się zastanowić nad tym i starać się o porozumienie ze społeczeństwem, przynajmniej o kompromis, a nie prowadzić do alienacji wszystkiego, co w społeczeństwie polskim najlepsze. Marek Nowakowski staje w obronie narodu — przed państwem, i to jest chyba najważniejsze*

Prof. Jan Kot *Marek Nowakowski jest jednym z największych polskich pisarzy. Jednym z polskich pisarzy najważniejszych. Jest pisarzem realistą. Realista to jest ten, który mówi prawdę*

W pierwszych opowiadaniach Marka Nowakowskiego prawda była obecna. Ta prawda była obecna także w jego opowiadaniach w Raportie o stanie wojennym. I za tę prawdę o Polsce Marek Nowakowski został aresztowany. Wydarzenie to jest powrotem do najgorszych wydarzeń i do najgorszych zjawisk

Aresztowanie pisarza jest zawsze skandalem. Aresztowanie pisarza takiego, jak Marek Nowakowski, jest jeszcze czymś więcej. Jest próbą sterroryzowania opinii publicznej w Polsce i pisarzy

SKANDAL

Klaus Stiller z Frankfurtu przybył niedawno do Warszawy, na zaproszenie agencji autorskiej w Warszawie. Jest on tłumaczem i krzewicielem literatury polskiej. Przekładał m.in. Marka Nowakowskiego.

Od razu na lotnisku, został zabrany przez milicję do ministerstwa spraw wewnętrznych, na przesłuchanie. Przesłuchanie trwało 10 godzin, dotyczyło kontaktów tłumacza z polskimi pisarzami, zwłaszcza z Markiem Nowakowskim.

Ostatnio wydano w Niemczech tomik prozy Nowakowskiego, robiący też karierę w innych krajach Zachodu, pt. *Karp dla milicji*. Jest to wybór z opowiadań tego autora, utrwalał w opisie literackim stan wojenny w Polsce. Ukazały się one w tamtym czasie w podziemnej prasie i podziemnych wydawnictwach. Stiller przelożył te opowiadania na niemiecki.

Tłumacz został zwolniony dopiero, gdy zgodził się podpisać coś w rodzaju oświadczenia lojalności, czyli zobowiązania, że w czasie swego pobytu w Polsce, nie spotka się z Markiem Nowakowskim. Ograniczenie to tłumacz uznał za niedopuszczalne i osobście obrażające, zrezygnował z zaplanowanej osiemnastodniowej podróży po Polsce i porozumiewając się z ambasadą swego kraju, zdecydował się na natychmiastowy powrót do Frankfurtu.



Aresztowanie Marka Nowakowskiego jest objawem dalszej eskalacji represyjnego kursu politycznego w PRL. Jest objawem postępującej politycznej degeneracji reżimu. Po serii niepojętych ataków słownych na czołową pisarzy opozycyjnych, władze poszły o krok dalej. Aresztowano jednego z tych pisarzy popularnego we własnym kraju, wydawanego za granicą, pod mglisto sformułowanym zarzutem współpracy z organizacjami zachodnimi prowadzącymi jak to ujęto w komunikacie PAPu, działalność szkodliwą dla interesów państwa polskiego. Jak z komunikatu PAPu wynika, prokuratura wojskowa przejęła sprawę od Służby Bezpieczeństwa, która od kilku już tygodni nekła Marka Nowakowskiego, przetrzymując go w areszcie, przesłuchując i przeszukując jego mieszkanie.

Przesunąć się trzeba w czasie aż o lat dwadzieścia, żeby znaleźć podobne przykłady stosowania środków politycznych w rozprawianiu się z pisarzami, którzy stawiali opór swemu pisarstwu, bo nie przestępczymi działaniami szkodliwej dla kultury ich kraju i dla kraju w ogóle, polityce wład-

MARKA NOWAKOWSKI

ŚCIERWNIK

Władza chwyciła naród w swe żelazne łapy i dusi. Więzienia przepełnione. W sądach wciąż nowi niepokorni oczekują swej kolejki. Wachy milicyjne przemierzają ulice miast i miasteczek. Naoliwiona bron błyszczy w słońcu. Słońce też odślania upokorzone twarze zmęczonych ludzi.

Jeden człowiek się śmieje. Syty, radosny śmiech. Zarobił wiele pieniędzy. Znow jak zawsze pieniądze wpływają do jego kiesy obfitym strumieniem. Co tam więzienia, stracona wolność, zakneblowane usta tych, co dotąd mówili prawdę! Cieszy się. Dla niego czas niewoli jest rzeką pełną ryb. Tłuszcz okleja mu twarz. Bystrze, zwierzęce oczki utopione w tym tłuszczu. Hiena w ludzkim tłumie.

Naucz się rozpoznawać ją nieomylnie! Ona zeruje wśród nas. Pamiętaj!

LUDZIOM I NADZORCOM

Upokorzone, szare twarze. Lud po staremu zaczął zginać grzbiet. Trzeszczą jego odwapnione kosti. Z głosników buchają słowa oddania, gotowości i ochoty. Błaszone trąby głosników znow stały się głosem ludu. Lud milczy. Za nim stoją nadzorcy. Buta i pycha bije z ich twardych spojrzeń. Czujni pasterze swojej trzody.

A jednak przyjdzie ta sekunda! Podniosą się złamane grzbieity. Nadludzka energia przeniknie zdeptaną masę. Potoczy się lawina. Tego nie potrafi przewidzieć nawet najbardziej czujny i przebiegły nadzorca. Z ołowianego nieba wydrze się słońce. Będą wieszac nadzorców!

WIĘZIEN STANU

Zamknęli przywódcę „Solidarności”. Odciąć głowę od ciała. Głowa nie odrasta. Trzymają go w ukryciu. Raz tu. Raz tam. Przywódca zapuścił sobie brodę. Broda zakryła mu legendarne wąsy. Gra w ping-ponga ze strażnikami. Znow go gdzieś w nieznane miejsce powieźli. Co zrobić z tym zakładnikiem? Wydrzeć zen duszę. Ale jak to zrobić? Odwiedzają go czarnoksiężnicy. Proszą. Jednak dusza trzyma się ciała. Ciało odrzuca przwzięne części zamienne. O ilez łatwiej było dawniej! Dawniej naprawdę odrabiali głowy. Teraz nie wpada

NAJLEPSZĄ NIESPODZIANKĘ RODZINIE
NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE SPRAWIŹ
WYSYLAJĄC PACZKĘ PRZEZ

P O L I M E X

PACZKI MORSKIE DOSTAWA 5—8 TYGODNI
PACZKI LOTNICZE DOSTAWA 2—3 TYGODNIE

POLIMEX OFERUJE RÓWNIEŻ

- ★ PRZESYŁKĘ PIENIĘDZY Z DOSTAWĄ DOLARÓW DO RĄK ODBIORCÓW W POLSCE
- ★ ZESTAWY OWOCÓW CYTRUSOWYCH
- ★ WYSYŁKĘ LEKARSTW
- ★ SZEROKI WYBÓR PACZEK ŻYWNOŚCIOWYCH
- ★ ARTYKUŁY TECHNICZNE I GOSPODARSTWA DOMOWEGO

NASZ ADRES

P O L I M E X

2053 DUNDAS ST. W., TORONTO, ONT. M6R 1W8.
TEL. 537-7914

KORZYSTAJCIE PAŃSTWO Z USŁUG NAJSTARSZEJ,
WYSPECJALIZOWANEJ FIRMY WYSYŁKOWEJ W TORONTO

DOKTORATY HONOROWE DLA WAŁĘSY I MICHNIKA

Lech Wałęsa otrzymał następny doktorat honorowy. Uroczystość odbyła się w piątek 9 marca w Paryżu, na uniwersytecie Paryż VIII, który zaszczylił Wałęsę doktoratem. Uroczystość rozpoczęła się projekcją filmu **Robotnicy 80**, ze słynną sceną podpisania Porozumień Sierpniowych i ze sceną, na której widac wiatujący tłum i Lecha Wałęsę, ogłaszającego zakończenie strajku sierpniowego.

Prezydent uniwersytetu podkreślił walkę Lecha Wałęsy o podstawowe swobody i podstawowe prawa klasy robotniczej i odczytał krótkie pismo od Lecha z podziękowaniem za wyróżnienie.

W imieniu Lecha dyplom doktorski odebrał szef Biura Koordynacyjnego Solidarności za Granicą, Jerzy Milewski. Stwierdził, że Wałęsa nie otrzymał tego zaszczytnego tytułu ani za swoje wykształcenie, ani za żadne prace naukowe, lecz działalność swoją i tych wszystkich, którzy z nim współpracowali, za cały związek Solidarność i związane z nim idee, ważne nie tylko dla Polaków. Rzadko się zdarza, by robotnik otrzymywał tytuł doktora *honoris causa*, mówił Milewski, i tym bardziej Polacy powinni być dumni, że właśnie oni mają takiego robotnika.

Milewski wyraził też szczególne zadowolenie z tego, że tytuł przyznał francuski uniwersytet. To potwierdza wielowiekową tradycję więzi polsko-francuskich, braterstwa i wzajemnego zrozumienia.

Po uroczystości odbyło się spotkanie Milewskiego ze studentami uniwersytetu Paryż VIII i projekcją dwu filmów: **Wajdy, Człowieka z marmuru i Człowieka z żelaza**.

Inicjatywa wyróżnienia Wałęsy zrodziła się jeszcze w czasie stanu wojennego, w kwietniu 1982, została zatwierdzona przez francuskie ministerstwo szkolnictwa na kilka dni przed przyznaniem Lechowi pokojowej nagrody Nobla w 1983.

Jest to pierwszy honorowy doktorat, przyznany w historii tego uniwersytetu. Uniwersytet, mieszczący się w podparyskiej miejscowości St Denis, tzw. „czerwonego pasa” robotniczego, jest znany ze swej dość skrajnej lewicowości, a jego prezydent - ten który przewodniczył uroczystości - jest komunistą.

Wśród grupy działaczy ruchu obrony praw człowieka, którzy w przyszłym miesiącu mają otrzymać doktoraty *honoris causa* jednej z uczelni amerykańskich, jest **Adam Michnik**.

Znana nowojorska uczelnia, **New School for Social Research**, przyznała jeden z tegorocznych doktoratów honorowych Adamowi Michnikowi. Uroczystość

wzięcia doktoratu odbędzie się w Nowym Jorku 25 kwietnia. Laureatami są też **Lew Kopelew**, znany rosyjski pisarz i uczonec, żyjący na emigracji w Republice Federalnej Niemiec i kilkoro innych obrońców praw człowieka, m.in. z Afryki Południowej i Stanów Zjednoczonych.

Uroczystość będzie częścią obchodów 50-lecia Uniwersytetu na Wygnaniu, który został założony przez szkołę w 1934, po objęciu władzy w Niemczech przez Hitlera, kiedy wielu niemieckich uczonych zostało zmuszonych do emigracji.

UWAGA!

Zniżkowa
prenumerata

ECHA TYGODNIA
dla nowych Czytelników
tansza o 30%

Tylko \$17.50

za pół roku

- Czek lub Money Order prosimy wystawić na Echo Tygodnia
- Na odwrocie podać imię, nazwisko, adres i kod pocztowy
- Adres: Echa str. 2 z lewej strony

Oferta obejmuje też
osoby, które
korzystały z
bezpłatnej
prenumeraty

ANATOMIA PROWOKACJI

W ubiegłym tygodniu informowaliśmy w *Echu Tygodnia* o próbie przemycenia do Polski amerykańskiej, brytyjskiej i belgijskiej broni, sprzętu elektronicznego i instrumentów do rozpędzania demonstracji i narzędzi tortur.

W swej konferencji prasowej 6 marca, rzecznik rządu Urban nazwał incydent na lotnisku Kennedy'ego w Nowym Jorku „bredniami albo prowokacją”. Ale o tym incydencie byłoby cicho w prasie krajowej, gdyby nie prasa na Zachodzie i zachodnie radiostacje. To zmusiło władze PRL do zajęcia stanowiska w tej sprawie.

Oto wyjątki z artykułu nowojorskiego *Nowego Dziennika* na ten temat. Nosi on tytuł **Anatomia prowokacji**.

Logiczne rozumowanie dowodzi, że przechwyconą bronią zakupił reżimowa bezpieka, poprzez głęboko ukryte jej komórki, aby wykonać plan opracowany wspólnie z sowieckim KGB. O tym planie mogło we władzach PRL wiedzieć tylko kilka osób. Stwierdził Jerzego Urbana, że nic o tej transakcji nie wiedział, w tym wyjątkowym wypadku może okazać się prawdziwe.

Scenariusz SB — KGB jest bardzo prosty, od lat wyprobowany. Pistolety maszynowe amerykańskiej produkcji, względnie brytyjskiej, przybywają do Polski na pokładzie prywatnie wynajętego odrzutowca, który ląduje na jednym z wojskowych lotnisk. Skrzynie wyładowywane są w ścisłej tajemnicy, nawet obsługa wojskowa nie wie, co się w nich znajduje. Następnie, SB przekazuje transport swym okrogom, w których specjalnie dobrany personel, przez jakiś czas ma pracować nad przygotowaniem podrzutu tej broni do mieszkań czy piwnic działaczy Solidarności i do sieci członków demokratycznej opozycji.

Na określony znak, w całej Polsce, SB organizuje akcje nalożenie na ludzi, których rejestrem dysponuje jeszcze od czasu wojny Jaruzelskiego z narodem i niespodziewanie odkrywa wielkie składy broni i gigantyczne przygotowania Solidarności i opozycji demokratycznej, do zbrojnej rewolucji, do rozprawy z reżimem.

Zwolennicy rozwiązanej Solidarności są ponownie aresztowani, już nie pod pozorem opozycyjnej działalności, ale przygotowania rewolucji, uzbrajanej przez wywiady amerykański, brytyjski, oraz brukselskie koła sojuszu atlantyckiego.

Następnie masowo zaprasza się do Polski dziennikarzy zagranicznych, aby na własne oczy mogli przekonać się, że Ameryka i jej sojusznicy, usiłują spowodować w Polsce rewolucję i rozlew krwi. Oto są dowody. Zachodnia bron, dostarczona do Polski tajnymi kanałami. Społeczeństwo polskie otrzymuje w ten sposób dowody, że Solidarność nie była, jak myślano, spontaniczną, pokojową rewolucją, przeciw nieudolnym rządowi, wyzyskowi robotnika, ale przygotowywaną z zagranicy rewolucją zbrojną.

Czyż nie miał więc racji Jaruzelski, ogłaszając stan wojenny i stosując represje?

Niestety, obrzydliwi Amerykanie, cały ten świetnie przemyślany i tak dobrze opracowany plan zepsuli, przechwytną transport na nowojorskim lotnisku i co gorsze, ogłaszając szczegóły o jego przeznaczeniu dla PRL, wartości, wartości, a nawet o łapówkach zapłaconych polskimi ubekami. Scenariusz idealny w swej prostocie. Anatomia wielkiej prowokacji, skierowanej przeciw Solidarności i opozycji społecznej.

Podajemy do wiadomości, że

DOM COPERNICUS LODGE

otworzył specjalną sekcję dla mieszkańców
potrzebujących całodziennego obsługi i opieki pielęgniarskiej.

Po dalsze informacje prosimy telefonować do biura
COPERNICUS LODGE (416) 536-7122

Z dnia na dzień w telegraficznym skrócie

■ **Urban o śmierci Bartoszcze** We wtorek 6 bm, rzecznik rządu, zapytany przez zachodniego dziennikarza o okoliczności śmierci Piotra Bartoszcze, odparł (cytujemy za PAP-em), że był to tragiczny wypadek. Dodał, że wokół całej tej sprawy powstały absurdalne oskarżenia i domysły, a do ich rozpowszechniania przyczyniają się wrogie Polsce radiostacje zagraniczne i niektóre osobistości, których zadaniem winno być mówienie prawdy. ■ **Komentarz** *Własnie to oświadczenie jest absurdalne. Jeżeli biskup Jan Michalski, w obecności 7 tys. ludzi na pogrzebie mówi: „Było to morderstwo - to komu wierzyć? Po drugie, jeśli, jak twierdzi Urban, ofiara odniosła ciężkie obrażenia w wypadku samochodowym - to w jaki sposób o własnych siłach mogła odbiec z miejsca wypadku? Po trzecie, stwierdzono, że Bartoszcze miał połamane wszystkie palce u rąk. A samochód? Znalaziono w rowie, praktycznie nie uszkodzony.* ■ **Urban o ks. Małkowskim** Stołeczna SB włamała się do mieszkania ks. Stanisława Małkowskiego, konfiskując przeszło 50 egzemplarzy, jak oświadczył Urban, nielegalnych wydawnictw Ks. Małkowskiego.

za-
trzymano, potem zwolniono, na interwencję władz kościelnych, ale wyznaczono mu już termin następnego przesłuchania. ■ **Ks. Popiełuszko** Znany ze swych proslidarnościowych sympatii, równie popularny wśród wiernych swojej parafii św. Stanisława Kostki na Żoliborzu i wśród górników na Śląsku, znany ze swych comiesięcznych mszy w intencji ojczyzny i odwaznych kazań, znowu był przesłuchiwany. Powiedział potem: *Ku mojemu zdziwieniu, odczytywałam jedynie fragmenty moich kazań, mające wedle ich opinii antypaństwowy charakter. Tak jak uprzednio odmówiłam jakichkolwiek odpowiedzi. Przesłuchanie trwało 4 godziny. Przed Pałacem Mostowskich oczekiwała na ks. Popiełuszkę grupa ok. 60 osób. Milicja, po wylegitymowaniu, nakazała opuścić miejsce zgromadzenia.*

■ **Zabójstwo Grzegorza Przemyska** Z najnowszej prasy krajowej wynika, że sanitariusz, który przyznał się do uderzenia Przemyska, „co mogło spowodować jego śmierć”, zaczął swe zeznanie od słów: „Jak już powiedziałem w czasie nocnych przesłuchań”. Prasa podziemna zaś podaje, że przez pewien okres śledztwa nie dopuszczano do sanitariusza jego obrońcy. Nocne przesłuchania są zabronione przez prawo PRL. Wiele wskazuje, że zeznania, mające odciążać prawdziwych sprawców śmierci Grzegorza - milicjantów - zostały wymuszone. ■ **Władze organizują w kraju „czynny produkcyjny” dla uczczenia 40 rocznicy PRL**. Zaczęto od Ursusa. W tym samym komunikacie radio Warszawa podało o przedłużeniu czasu pracy młodzieży partyjnej w warszawskich zakładach radiowych Rawar na wszystkie wolne soboty. W Szczecinie i w Łodzi do tych czynów odkomenderowano liczne grupy żołnierzy. ■ **Międzynarodowa Federacja Grup Helsińskich** uważa, że w państwach Układu Warszawskiego prawa człowieka narusza się w coraz większym stopniu. Konferencja Federacji odbyła się w Wiedniu. Szczegolnie zaniepokojenie wyrażono w związku z łamaniem praw człowieka w Polsce. Wiceprzewodniczący Federacji powiedział też, że w ZSRR sytuacja pod tym względem jest katastrofalna. ■ **Szykany, poniżenia i represje** spotykają w więzieniu członków **Konfederacji Polski Niepodległej, Leszka Moczulskiego, Romualda Szeremietewa i Tadeusza Stankiego**, skazanych w październiku 82. Są w więzieniu w Barczewie, traktowani gorzej, niż więźniowie kryminalni. Odizolowano ich od innych więźniów, ograniczono paczki żywnościowe, widzenia z rodzinami, używano wobec nich przemocy fizycznej, w odpowiedzi na protesty. Od 7 grudnia ub.r. rozpoczęli strajk głodowy, przemienne odmawiając przyjmowania posiłków. ■ **Minister sprawiedliwości Domaradzki**, w wywiadzie TV, powiedział, że w Polsce **nie ma więźniów politycznych**, lecz jest tylko grupa ludzi „którzy popełnili przestępstwa przeciw państwu”. ■ **250 tys. emerytów na wsi żyje na skraju nędzy**, przekazawszy państwu gospodarstwa, na których pracowali całe życie. Otrzymali za ziemię renty, nie wystarczające na życie. Nie otrzymali nawet rekompensaty, przyznanej innym emerytom po ostatniej podwyżce cen.

CHINY

● **ChRL popiera prywatną inicjatywę** Rząd chiński wydał oświadczenie, w którym stwierdza, że prywatne przedsięwzięcia nie tylko będą tolerowane, ale uważane także za "część drogi do osiągnięcia wspólnego dobrobytu". W 1978 roku w prywatnych przedsiębiorstwach pracowało 140 tys. osób, w roku 1983 już 7,54 miliona osób. Prywatne przedsiębiorstwa działają głównie w takich branżach jak sklepy, rzemiosło ręczne, restauracje, sprzętanie oraz naprawy. Hao Haifeng dyrektor państwowej komisji zajmującej się prywatnymi przedsiębiorstwami podczas konferencji prasowej oświadczył, że "odbudowa i wzrost prywatnej inicjatywy jest sprawą konieczną. Rozwój ekonomii prywatnej uważamy za długofalową politykę naszej partii i naszego kraju". W przeszłości, powiedział Hao, rząd "nadmierny nacisk kładł na socjalizm" i zabraniał ludziom wstępować na ścieżkę prywatnej inicjatywy. "W rezultacie tych błędnych lewicowych idei ucierpiała chińska gospodarka. Ta historyczna lekcja była dla nas ważnym doświadczeniem". Chińskie przepisy regulują wielkość prywatnego przedsiębiorstwa od kilku osób, kontynuował Hao. Rząd ogranicza także dochody tych przedsiębiorstw, które w niektórych przypadkach stanowią bezpośrednią konkurencję dla firm państwowych. Hao poinformował również o pewnych negatywnych zjawiskach związanych z prywatną inicjatywą, takich jak nieuczciwe ceny i oszustwo. Jako przykład wymienił kupców, którzy naphajają błotem wewnątrz drobinu by być cięższy. Hao podkreślił, że państwo zatrudnia 210 tysięcy urzędników kontrolujących pry-

watnych przedsiębiorców i ich zadaniem jest ukracanie takich praktyk. Generalnie jednak podkreślił Hao "nasze stanowisko polega na tym, że prywatne przedsiębiorstwa powinny kierować same swymi sprawami".

● **ChRL przypomina sobie o intelektualistach i inteligencji** W chińskiej prasie centralnej ukazały się artykuły rehabilitujące intelektualistów i warstwę inteligencji. Artykuły stwierdzają, że są oni pilnie potrzebni w modernizacji chińskiej gospodarki. Do tej pory partia utrzymywała, że w trakcie budownictwa komunistycznego intelektualisci zmieszali się z klasą robotniczą, gdyż zniknęły różnice między pracą fizyczną i umysłową.

● **ChRL kara śmierci za bicie zony** Cza Guo-ksan, wysoki funkcjonariusz komunistycznego związku młodzieży chińskiej został skazany i rozstrzelany w obecności 20 tys. ludzi za bicie i znęcanie się nad żoną, huliganstwo i gwałt.

● **Chiński strach przed kinem** Dystrybutorzy filmowi z ChRL oferowali dwóm kanałom telewizji kanadyjskiej pakiet 10 pełnometrażowych filmów za darmo w zamian za obietnicę niewyświetlenia antykomunistycznego filmu tajwanskiego "If I Were For Real". Film ten, który opowiada o pragnieniu Chinczyka z ChRL by móc przenieść się do swej będącej w ciąży dziewczyny w Szanghaju, został zakazany w ChRL i zdjęty z ekranu pod presją ChRI po dwóch dniach wyświetlania w Hong Kongu.

● **Rumunia próbuje zwiększyć wskaźnik rozrodczości** Rumuńska agencja prasowa "Agerpress" podała, że próbując zapobiec stale zmniejszającemu się współczynnikowi reprodukcji ludności BP RPK postanowiło "podjąć" stanowcze kroki w celu zwiększenia wskaźnika urodzeń.

● **ZSRR wydała dwóch Brytyjczyków** ZSRR wydał dwóch Brytyjczyków oskarżając ich o rozpowszechnianie literatury syjonistycznej w Leningradzie. Poprzednio ZSRR wydał z tego samego powodu 4 innych turystów z Zachodu.

● **Dwóch Czechosłowaków uciekło na samolocie rolniczym do Austrii** Samolot wylądował na wiedeńskim lotnisku Schwechat, a załoga zwróciła się o azyl polityczny.

● **Okupacyjna armia wietnamska została zmuszona do aprofundacji swych oddziałów w zachodniej Kambodży drogą powietrzną** gdyż partyzanci kambodżańscy przejęli kontrolę nad głównymi drogami lądowymi wiodącymi do zachodniej Kambodży.

● **Sprzedaz broni między ZSRR a Indiami** ZSRR zawarł z Indiami kontrakt na sprzedaż najnowocześniejszych rodzajów broni w dużych ilościach. W kontrakcie mowa jest o samolotach odrzutowych, okrętach wojennych, pociskach raketowych, broniach różnego rodzaju i częściach zamiennych oraz elektronicznym systemie rozpoznawania. Szczegóły kontraktu włączając to ceny i sumy nie są znane. W ramach ostatniego wielkiego kontraktu w roku 1981 Indie zakupiły w ZSRR broni wartości 2,5 miliarda dolarów.

ZEMSTA KGB?

Czy ktos zamordował Borysa Hattona? A jeśli tak to czy KGB? Oto pytania, które pojawiły się w Wielkiej Brytanii w związku ze śmiercią byłego agenta Smierszu (sowiecki wywiad wojskowy w czasie II wojny światowej).

Ciało Hattona pływało głową w dół, gdy zostało znalezione w londyńskim Wimbledon Pond w ubiegłym miesiącu ponad trzy tygodnie po tym jak zniknął bez śladu ze szpitala psychiatrycznego Surrey. Hatton nazywał się inaczej Prawdziwe nazwisko tego byłego agenta Smierszu, który uciekł na Zachód w 1949 roku brzmiało Borys Baklanow. Podczas sekcji zwłok dr P. Knapman oświadczył, że nie może uznać śmierci Hattona za samobójstwo. Staw, w którym znaleziono zwłoki Hattona jest płytki, ponadto Hatton miał zawsze opinię świetnego pływaka. Miał również na nogach buty i skarpety, co spotyka się bardzo rzadko w przypadkach topielczej śmierci samobójczej. Nie znaleziono również żadnej samobójczej notatki. "Nie jest niemożliwe - powiedział dr Knapman odmawiając uznania śmierci za samobójstwo - że mogą pojawić się inne złośliwe fakty z jego przeszłości". Jeśli został zamordowany obok rabunkowego mordu drugą możliwością jest zemsta.

Wstępne śledztwo podjęte przez policję wykazało, że znaleźli się świadkowie, którzy widzieli trzech dziwnych mężczyzn oddalających się od stawu w dniu, w którym znaleziono zwłoki Hattona. Za interesowanie dziennikarzy doprowadziło do

ujawnienia tajemniczej przeszłości Hattona.

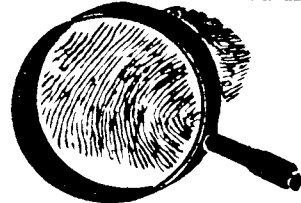
Hatton, syn znaczącego członka sowieckiej partii komunistycznej był w czasie II wojny światowej zaufanym członkiem Smierszu kończąc szkołę zawodową morderców. Absolwenci tej "uczelni" byli zrzucający na tyły wojsk hitlerowskich z zadaniem mordowania kolaborantów. Hatton uciekł w 1949 roku, gdy nie pogodził się z nową akcją mającą wykorzystać jego wysokie kwalifikacje likwidacji ludzi wykonywanie wyroków na dysydentach z państw wschodnioeuropejskich zbiegłych na Zachód.

W Wielkiej Brytanii, gdzie Hatton postanowił się zamienić w ciche i spokojne życie pod zmienionym nazwiskiem i ze sfabrykowanym życiorysem. Ożenił się z Brytyjką, napisał książkę o II wojnie światowej, później pracował jako nauczyciel. W ostatnim czasie cierpiał na ataki depresji, które leczył w szpitalu psychiatrycznym. Być może, spekulują jego przyjaciele, ataki te pojawiły się, gdy zorientował się, że KGB wykryło jego trop. "Myślę, że jest możliwe - powiedział jego przyjaciel dziennikarz R. Payne, z którym Hatton dyskutował sprawy komunizmu - że, Sowieci zakatrupili Borysa. Ich służby bezpieczeństwa wydaje się, że mają okropnie długą pamięć".

Ale nawet jeśli Hatton miał jakiegokolwiek powód, by obawiać się o swoje życie, nigdy nikomu nie powiedział.

Indagowana w sprawie Hattona ambasada sowiecka w Londynie odmówiła komentarza.

Bułgarskie powiązania



NARKOTYKI ZA BRONĀ

Podczas gdy nikt nie może na 100 procent stwierdzić, kiedy Wakkas zaczął się liczyć jako ważny klient Kintexu, służby wywiadowcze podają, że w 1980 roku zamówił on w Kintexie sowieckie działa przeciwlotnicze ZSU-23 i amunicję za kwotę 5 mln dolarów. Zostały one wysłane do Iraku ciężarówkami przez Turcję. Wakkas zapłacił Kintexowi surową morfina.

W początkach roku 1980 Sallah Wakkas stał się celem dyskretnej inwigilacji Amerykańskiej Służby Kontroli Narkotyków. Amerykańscy agenci przy współpracy służb włoskich rozpoczęli powolne rozpracowywanie północnowłoskiej organizacji Wakkasa. 29 sierpnia 1981 roku Wakkas, czując zbliżającą się sieć obławy, przenosi się na stałe do Sofii.

Tutaj został powitany z otwartymi ramionami. Terzijew umieścił Wakkasa w przestronnej willi wysoko, na malowniczych zboczach, gorącej nad miastem Witoszy.

W styczniu 1982 roku Kintex pomógł Wakkasowi w zorganizowaniu spotkania z reprezentantami organizacji Mafera, działającej w Palermo - ważnymi odbiorcami morfiny. W celu zabezpieczenia spotkania Kintex obsadził swoimi ludźmi cały parter hotelu "Moskwa" (naprzeciwko ambasady radzieckiej). Oficerom służb granicznych nakazano niestemplowanie paszportów gangsterskich, tak by w ich dokumentach nie pozostał ślad poufnej wizyty. Pomocą w

podrojach gangsterom służył kapitan greckiego statku. Spotkanie dotyczyło wytworzenia tras przerzutu ogromnych ilości surowej morfiny przez Morze Śródziemne na Sycylię i jako transakcji wziętej zakupu broni od Kintexu, która miałaby być wyeksportowana z Warny i Burgas i odsprzedana organizacjom powstanczym i bandom terrorystycznym. Ale plany Wakkasa daleko wykraczały poza ramy wyznaczone ofertą Kintexu na kałasnikowy.

Budząc dreszcz plany rozwoju działalności trzymał Wakkas w sekrecie nawet przed bułgarskimi opiekunami. Udało mu się już nawiązać kontakt z skorumpowanymi urzędnikami czeskiego przemysłu górniczego, którzy gotowi byli dostarczać uran wykradany z górnich laboratoriów po



150 tys. dolarów za kilogram. Uran miał być szmuglowany do Sofii w porcjach do półtora kilograma miesięcznie.

Wakkas zamierzał sprzedawać uran do Pakistanu, Iraku lub Libii. Zdołał już nawiązać kontakt z reprezentantem libijskiego przywódcy Muammara Kaddafiego. Był przekonany, że zarobi krocie. Tymczasem już 26 stycznia 1982 roku jego godzina wybiła. W wyniku międzynarodowej mobilizacji Interpolu, Wakkas został rozpoznany i aresztowany na lotnisku w Atenach, kiedy jego samolot Bałkańskich Linii Lotniczych nr 139 - z Sofii do Bejrutu miał programować przerwę w locie. Zgodnie z prawem o ekstradycji został przewieziony do Włoch, gdzie odbywa karę za przemyt narkotyków i broni.

Obecnie siatka Wakkasa jest kierowana ciągle z Sofii przez jego wspólnika Kenana Arikana - tureckiego ekstremistę powiązanego z Organizacją Wyzwolenia Palestyny i bliskiego przyjaciela niedoszłego zaborcy papieża - Mohameta Ali Aqy. Kintex szybko usankcjonował nową rolę Arikana i przeznaczył mu komfortowy apartament w hotelu Moskwa.

Terzijew był pewien, że aresztowania klientów we Włoszech i Turcji były wynikiem przecieku informacji. "Znajdźcie mi tego sprzedawcy - ryczał wściekły do swoich współpracowników - a zrobię was milionerami". Ale informatora nie znaleziono, w każdym razie nie w Sofii. Po ponad dziesięciu latach czasami prowadzo-

nych po omacku poszukiwan zachodnie służby wywiadowcze zaciągnęły wreszcie gęstą sieć wokół Kintexu i jego podopiecznych.

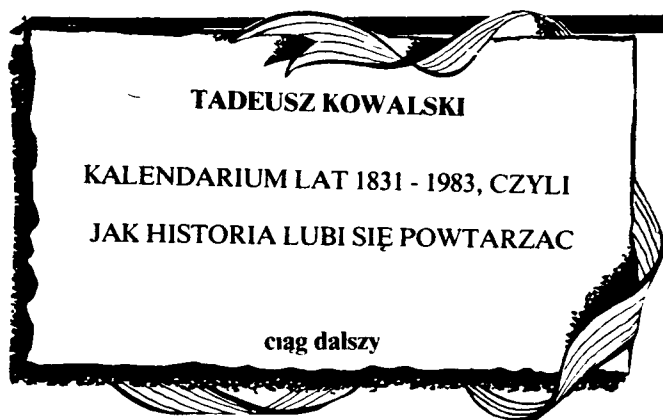
Przez lata pracownicy starali się rozwiązać zagadkę, jak i gdzie znikają setki milionów dolarów wytwarzane przez bliskowschodni handel narkotykami.

Większość śladów znikła za dymną zasłoną rzekomych korporacji lub na kontaktach bankowych osłoniętych tajemnicą. Cykliczne raporty w latach siedemdziesiątych donosiły, że duża część zysku była inwestowana w olbrzymi rynek handlu bronią na Bliskim Wschodzie. Teorie nie wykluczały, że niektóre państwa cierpiące na brak gotówki płaciły za broni narkotykami. Podejrzewano, że najczęstszym dostawcą broni był Kintex, który uzyskane w zamian narkotyki odprzedawał włoskiej mafii i innym pośrednikom. Jeszcze inne teorie zakładały, że troj- lub czterostronne transakcje załatwiane pomiędzy pośrednikami dostarczającymi broni, zasobnymi w gotówkę, a bliskowschodnimi agentami i przemytnikami mającymi dostęp do narkotyków, za to ubogich w gotówkę. Przepuszczano, że Kintex najczęściej zajmował się organizacją przerzutów. Wszystkie te teorie okazały się słuszne.

W styczniu 1981 roku uzyskano pierwsze potwierdzenie.

c d n

Oprac.



straty po I wojnie światowej

Liczba Polaków zmobilizowanych przez armie zaborcze w latach 1914-1918, walczących przeciwko sobie, wynosiła ok 2 mln z terenów polskich zginęło w armii austro-węgierskiej 220 tys Polaków W niemieckiej 110 tys , w rosyjskiej 55 tys
Straty materialne wynosiły ok 10 mln dolarów, zniszczona została połowa mostów, dwie trzecie dworców kolejowych, 1,9 mln budynków (przeważnie wiejskich)

7-17 XI 1918

Powstanie Tymczasowego Ludowego Rządu Republiki Polskiej w Lublinie, pierwszego ogólnopolskiego rządu z Ignacym Daszyńskim jako premierem i Edwardem Rydzem-Śmigłym jako ministrem wojny W ciągu kilkudniowego sprawowania władzy rząd ten nie zdołał podporządkować sobie ani Krolestwa, ani Galicji

10 XI 1918

Józef Piłsudski, były komendant Legionów Polskich powraca do Warszawy z Twierdzy Magdeburgskiej, gdzie był internowany przez Niemców od 22 VII 1917

14 XI 1918

Po kapitulacji Niemiec (11 XI) Rada Regencyjna rozwiązuje się przekazując władzę w ręce Piłsudskiego

13 XI 1918 - 16 I 1919

Rząd centrowo-lewicowy Jędrzeja Moraczewskiego, jednego z bliźszych współpracowników Piłsudskiego

22 XI 1918

Dekret rządu określa tymczasowy ustroj państwa Polska Republika, Piłsudski - Tymczasowym Naczelnikiem Państwa i Naczelnym Wodzem

24 XI 1918

Wojska Polskie zajmują Lwów

16 XII 1918

Powstanie Komunistycznej Partii Robotniczej Polski ze zjednoczenia SDKPiL i PPS-Lewicy W 1925 roku przyjęła nazwę Komunistycznej Partii Polski

23 XII 1918

Nota rządu litewskiego do Polski domagająca się uznania niepodległej Litwy ze stolicą w Wilnie

27 XII 1918

Wybuch powstania w Wielkopolsce, oswobodzenie Poznania Naczelna Rada Ludowa obejmuje władzę

26 I 1919

Wybory do sejmu ustawodawczego w wyzwolonej części Polski, w byłym zaborze pruskim odbyły się dopiero w czerwcu

20 II 1919

Uchwalenie tzw małej konstytucji, określającej zakres władzy sejmu, rządu i naczelnika państwa

29 III 1919

Sprzeciw Lloyda George'a, delegata Anglii w Radzie Najwyższej Ententy, w sprawie przyłączenia Gdanska do Polski, doprowadziło do ogłoszenia Gdanska wolnym miastem

19 IV 1919

Oddziały polskie pod dowództwem generała Żeligowskiego zajmują Wilno

23 - 27 IV 1919

Zjazd zjednoczeniowy PPS zaboru rosyjskiego, pruskiego i austriackiego Powstaje jedna Polska Partia Socjalistyczna

28 VI 1919

Podpisanie Traktatu Pokojowego w Wersalu Ze strony polskiej Traktat podpisują Roman Dmowski i Ignacy Paderewski

10 VII 1919

Uchwała sejmu o reformie rolnej Określa ona maksimum posiadania ziemi od 60 do 400 ha Nadwyżki miały być wywłaszczone i podzielone między chłopów

Lato 1919

Po podjętej wiosną ofensywie wojska polskie zajmują Inflanty, stoją poza Dzwina i Berezyną i na Wołyniu

16 - 17 VIII 1919

Wybuch pierwszego Powstania Śląskiego, które załamało się w sierpniu

8 XII 1919

Rada Ambasadorów Ententy uchwała jako tymczasową granicę Polski linię wzdłuż Bugu i dalej ku północy z pozostawieniem białostockiego po stronie Polski (w lipcu 1920 lord Curzon zaproponował w imieniu rządu angielskiego rządowi sowieckiemu aby na tej linii zatrzymał swe wojska i rozpoczął rokowania pokojowe z Polską od tego czasu ustala się określenie linia Curzona) Rosjanie nie posłuchają tego wezwania

31 I 1920

Oddziały angielskie i włoskie obsadzają Górny Śląsk, olsztyńskie i tereny plebiscytowe

9 II 1920

Niemcy opuszczają Gdansk

12 II 1920

Wojska angielskie zajmują porty i miasto Gdansk Równocześnie przybywa i obejmuje władzę wysoki komisarz Ligi Narodów

28 II 1920

Armia Czerwona atakuje wojska polskie na Wołyniu, Polesiu i Białorusi

25 IV 1920

Wojska polskie rozpoczynają ofensywę na całej linii frontu ukraińskiego, ich sojusznikiem jest armia Ałamana Petlury

7 V 1920

Wojska polskie wraz z Petlurą zajmują Kijów

11 V 1920

Dokerzy londyńscy odmawiają ładowania broni dla Polski

5 VI 1920

Armia Budionnego przełamuje front polski na Ukrainie

12 VI 1920

Oddziały polskie zostają wyparte z Kijowa, następnie rozbite na terenach Ukrainy Naddnieprzańskiej

TADEUSZ KASPRZYCKI

Szanowna Redakcjo,

W "Echo Tygodnia" nr 70 na stronie 9 w rubryce "Kalendarium lat 1830-1983, m in znajdujemy

6 VIII 1914 kompania kadrowa pod dowództwem Piłsudskiego przekroczyła granicę rosyjską z zamiarem rozpoczęcia walki powstańczej w Krolestwie Polskim

Należy się tu nieco wyjasnień i sprostowań Na wstępie należy przypomnieć, że organizowanie polskich sił zbrojnych zapoczątkowane zostało już w 1910 gdy rząd austriacki pozwalał na przysposobienie wojskowe stąd powstały Strzelec w Krakowie, Związek Strzelecki we Lwowie, Polskie Drużyny Strzeleckie, Drużyny Bartoszewo i Drużyny Podhalańskie, posiadając oddzielne odznaki

Na krótko przed wybuchem I wojny światowej Piłsudski powiedział do zebranych oddziałów w Oleandach Odtąd nie ma strzelców ani drużyniaków Wszyscy tu zebrani jesteście żołnierzami polskimi Znoszę wszelkie odznaki specjalne, jedynym waszym znakiem jest Orzeł Biały"

I już, jako polscy żołnierze, w dniu 6 sierpnia 1914 roku, na rozkaz Piłsudskiego, I kompania kadrowa pod dowództwem Tadeusza Kasprzyckiego ruszyła w pole obalając słupy graniczne, symbole rozbioru I Rzeczypospolitej

Późniejszy generał Tadeusz Kasprzycki był długoletnim ministrem Spraw Wojskowych Po inwazji na Polskę przebywał na Bliskim Wschodzie (Liban) skąd w r 1947 odpłynął z małżonką do Anglii a następnie do Kanady, gdzie zmarł w Montrealu przed niedawnym czasem

Zenon Wyrzykowski

LISTY DO REDAKCJI

Szanowny Panie Redaktorze,

Wszyscy ci, którzy kiedykolwiek usiłowali opracować dzieje historyczne dotyczące organizacji polonijnych w Kanadzie, doskonale wiedzą ile to wymaga wysiłków w znalezieniu źródeł i trudu w opracowaniu Mimo najlepszych chęci zawsze znajdują się jakieś braki, czy też opuszczenia

Najłatwiej jest krytykować Nawiązując do felietonu "Faramuszek" który ukazał się w "Echo Tygodnia" Nr 71 z datami 16-22 lutego 1984 r

Zarys historyczny Związku Narodowego Polskiego w Kanadzie jest pracą zbiorową wielu Członków Związku, co podkreśliłam wyraźnie na stronie 237 książki

Materiały otrzymane od referentów Gmin Związkowych, czy też Organizacji afiliowanych, zredagowałam i opracowałam w całość Niektórych referentów, a w szczególności ten, który miał opracować okres 68-83 w dziale "Głos Polski", jako przez wiele lat biorący czynny udział w pracach Dyrekcji Prasowej Wydawnictwa,

a co za tym idzie w pracach "Głosu Polskiego" pomimo prosby, materiałów tych nie opracowałam i takie nie wpłynęły na moje ręce Wydanie książki związane było kontraktami i terminami Nie było więc już czasu do uzupełnień

Trudno też było wymienić wszystkich piszących do "Głosu Polskiego", gdyż takich było zawsze bardzo wielu

Ton "Faramuszek" jest obraźliwy i jako taki nie do przyjęcia w kulturalnym otoczeniu

Na tych kilku zdaniach kończę swoje wyjaśnienia

Maria Brodzka

Turystyczna refleksja z Las Palmas

Będąc na urlopie na Wyspach Kanaryjskich zaobserwowałam, że port w Las Palmas jest bardzo licznie nawiedzany przez statki sowieckie (spotyka się także marynarzy polskich, pracujących przeważnie na kontraktach na statkach arabskich)

Nic dziwnego w tym by nie było, gdyby nie łatwo zauważalny fakt, że Sowietnicy nigdy nie chodzą pojedynczo lecz grupkami po 4-6 i więcej Nagabywani, niedwuznacznie unikają jakichkolwiek rozmów i kontaktów z ludźmi z zewnątrz

Raz jednak trafiła mi się gratka Z ciekawości zawitałam do sklepu specjalnego

dla Sowietów sprzedającego za talony rublowe, którymi tylko dysponują Sowietci, niesamowitą tandetę Zaczepiłem Sowietę, który jako ostatni z grupki wychodził ze sklepu Zobaczył w mojej klapie znaczek Solidarności i upewniwszy się, że "opiekun" się oddala zaczął ze mną rozmawiać Okazuje się, że sowieccy marynarze przez pierwsze 3 lata pracy w ogóle nie mają prawa opuszczania statku, a potem wolno wychodzić tylko grupami pod opieką agenta KGB

W XX wieku jesteście dalej niemymi świadkami pływających obozów koncentracyjnych Bezczelność Sowietów przechodzi wszelkie granice, oni - sygnatariusze układów helsińskich, gwarantujących prawa człowieka, jawnie gwizdzą na te układy, stosując widoczny terror wobec swych obywateli, równocześnie krzycząc na cały świat o łamaniu tych umów przez wiele krajów, z wyjątkiem ZSRR - kraju kroczącego dzierżko, już prawie przez 70 lat, do komunizmu

Jerzy Łapczyński

LIST Z POLSKI

(fragment)

A co ponadto? Nic Nic, co mogłoby optymistycznie nastawiać Jeżeli są spotkania (a są mi

mo wszystkim) to tylko wstyd najbliższych i wszyscy uciekają do swoich domów To nasz azyl Lecz nie tylko nasze domy są azylem Tysiące ludzi w kościołach - to ten sam i tym serca to ten sam oddech to więź to wspólnota

Łatwiej i jasniej się wtedy wszystkim widzi Ze na krótko bo za rogiem spotka się że oko to nie tamnie wiały w nadejście lepszego Cieszę się, że omija Was moi kochani to że przeżywanie ale także że nie Waszym udziałem jest to wspiane uczucie bliskości w ciągłym zagrożeniu pewność że tu obok jest ktoś kogo nie znasz a kto tak samo czuje

Udzielona jestem tym wszystkim, ale jakże bogata w przeżycia i już trudno mi uwierzyć że są takie miejsca na ziemi gdzie ktoś cię zapyta czy masz jakiś kłopot czy mogłabym ci pomóc?" (autorka listu była z wizytą w Kanadzie) lub, Twój mąż z usmiechem zatrzyma samochód przy policjancie i strach nie dawał go w gaidle

Rozmazałam się na dobre ale to jest nasza codzienność i ta codzienność jest coraz trudniejsza

HÓŁD CZY PROFANACJA?

KRZYSZTOF OPOLSKI

po imprezie komisji edukacyjnej credit union

Pokaz filmu zapowiadano od dawna Szeroka, dobra reklama, odwołanie do uczuć religijnych i patriotycznych Tylko dwa dolary za wstęp Kawa i ciastka gratis

Chwyciło Sala nie była przepelniona, ale tez na brak frekwencji nie mozna bylo narzekac Przewaznie ludzie starsi Powojenna historia Ojczyzny nierzadko ogladali z perspektywy Zachodu Wiecej nie dziwnego, ze znalezi sie na tej sali

O czym byl film? Ano, gdyby zapytac przecietnego widza, z pewnoscia film sie podobal Przedstawil zycie Prymasa, dole i niedole posiadania biskupiej sakry, a przede wszystkim wielki hold oddany mu przy pozegnaniu Duzo wzruszajacych scen, wiele obrazow z wydarzen, w ktorych nie bylo nam dane uczestniczyc Slowem uznaje mozna by wyrazic Komisji Edukacyjnej Credit Union sw. Stanislaw i sw. Kazimierza

Ale od samego poczatku zaczela przykuwac uwage baczniejszego widza konstrukcja filmu Duzo miejsca poswiecono dzieciinstwu rodzinnemu, wczesnej mlodosci Prymasa Sporo uwagi zajal okres miedzywojenny i ciezkie lata okupacji hitlerowskiej Niemalze polowe filmu zajelo przedstawienie ostatnich dni Prymasa oraz Jego Pogrzebu A to Ostatnia Koronacja (figurki M B Nambieczyckiej) a to Ostatnia Paszterka (kosciol sw. Anny), a to ostatnie powitanie Warszawskiej Pielgrzymki, a to ostatnia Procesja w Boze Ciało a potem sam pogrzeb W tym wszystkim tak malo miejsca zajela najnowsza historia Polski i udzial w niej samego Kardynala A w tym wlasnie przeciez okresie zrobil on dla ocalenia chrzescijanskiej Polski tyle, ze zaskarbilo mu to tytul Prymasa Tysiatlecia

Tak dziwnie splycony i ubarwiony, jest ten okres powojenny Głownie dwa momenty zastanawiaja Mianowicie internowanie Prymasa (1953-1956) oraz Obchody Milenium Chrzescijanstwa w Polsce (1966), chodzi mi zwlaszcza o interpretacje tych faktow historycznych

Otoz komentator filmowy poczynil piekna uwage, ze po wojnie dzieki staraniom Prymasa zawarto pierwsze w historii porozumienie kosciola katolickiego z rządem komunistycznym Jest to prawda, krotko po wojnie zreszta wiele poczynan nowego rządu miało popularnosc Szybko jednak przykręcono sruby, gdy sytuacja polityczna sie względnie ustabilizowala, a wladza umocnila, na rozkaz Moskwy pastwa komunizmu mial pasc takze i kosciol Krotka wzmianka, ze mimo staran Kardynala i Episkopatu, porozumienia nie dalo sie uratowac, nie nie zalatwia Piekne to, nota bene, sformulowanie "nie dalo sie uratowac"

Tymczasem fakty historyczne maja to do siebie, ze zaistnialy, mialy miejsce chociazby chcialoby sie je i na wieki wytrzec z pamieci Z wiosna 1947 roku ataki przeciwko kosciolowi katolickiemu pojawily sie nagle i nieustannie sie wzmagaly Bezprawnymi i prawnymi metodami, obłuda i pluwagaw propagandą obecną wszedzie, aresztowaniami indywidualnymi i masowymi, probowano zabic to, czego przez tysiac lat nikt nie zabil Los katolikow w ościennych "bratnich" krajach byl jeszcze gorszy, co kazalo przypuszczac, ze wszystko to nie jest przypadkiem I w tych trudnych latach, trudnych nie tyle ze względu na odbudowe kraju, ale glownie z powodu sytuacji politycznej poczela ksztaltowac sie ta piekna Postac, jakiej cale tysiatlecie bodaj nie mialo

Kiedy 47-letni biskup jechal z Lublina do Gniezna na swój Ingres (o tym komentator filmowy pamietal, nawet wiek podano prawidlowo) za jego samochodem jechaly wojskowe "suki", tam gdzie spotykal sie z ludnoscia gaslo swiatlo, dzieci zmuszano do bezsensownych dodatkowych zajec w szkole To byl poczatek wojny z Kardynalem Ciagu dalszego takze nam w filmie nie opowiedziano - a byl on konsekwentny - usunieto religie ze szkół, znikly katolickie stowarzyszenia instytucje, wydawnictwa religijne, prasa, nasilano propagande

Milosc blizniego i wiernosc prawdzie, to byl jedyny orz obronny, który wskazal wielki Prymas Dla Niego istnial czlowiek - najwyzsza wartosc ziemiska, nie bylo towarzyszy i wrogow klasowych

Film wspomina dalej jednym zdaniem o tym, ze Prymas polozyl duze zaslugi w budowie diecezji na tzw. ziemiach odzyskanych Otoz Wyszynski przystapil do uregulowania tej sprawy po podpisaniu porozumienia z rządem wczesniej Kardynal Hlond z upowaznieniem Papieza mianowal administratorow apostolskich na tych ziemiach Trzeba jeszcze bylo nominacji wszystkich biskupow i uznania przynaloznosci diecezji do Kosciola Po Hlondzie przeprowadzenie tego kontynuowal Wyszynski, odbywajac m.in. manifestacyjna pielgrzymke po tych ziemiach W miesiac pozniej rezim komunistyczny aresztowal wszystkich administratorow apostolskich Mimo to Wyszynski uzyskal w Rzymie potwierdzenie papieskie co do wszystkich nominacji Niestety nie tylko nie zwolniono nominowanych, ale nawet wstrzymano wszelka wiadomosc o potwierdzeniu nominacji Ale o tym film milczy, jak i o tym takze, iz w 1952 roku wladze odmowily paszportu Prymasowi, gdy chcial odebrac kardynalska nominacje z rak Piusa XII Nie ustawaly przy tym aresztowania ksiezy i biskupow, wysiedlanie klasztorow itp I tak na poczatku 1953 roku rezim oglosil ze wszelkie mianowania biskupow i ksiezy oraz ich odwołania sa niewazne bez zgody panstwa Film wspominal bez podania tla historycznego o tym fakcie W prostych slowach - partia chciala mianowac biskupow, niedalekie wiecej byly czasy, ze kazania pisaliby miejscowi sekretarze propagandy I tu nastapilo aresztowanie Prymasa - bo osmielil sie powiedziec NIE!

To byl szok dla kraju i swiata Episkopat prawie nie zareagowal - jak generalowie bez marszalka Z wiezienia wyszedl w 1956 r Ale nie dzieki laskawosci dobrych panow z rządu, jak stara sie sugerowac film, ale tylko dlatego, ze Gomulka potrzebawal wiarygodnosci W wiezieniu nie bylo zalamania, Prymas opracowal wielki program dla Kosciola, realizowany po dzien dzisiejszy

Tak wiec interpretacja faktu uwiezienia kardynala jest w filmie majstersztykiem propagandy Tylko jakiej? W czasie projekcji zapytalem jednego z organizatorow o autorstwo filmu Bylo jasne, ze nakrecono go za czasow Solidarnosci, mialem tylko watpliwosci, na czyje zamowienie

Ale oto film dotyka jeszcze problemu Milenium Chrztu Polski i slynnego listu do biskupow niemieckich ("Przebaczymy i prosimy o przebaczenie") To co spowodowal ten list ze strony rządzacych komunistow skwitowano w filmie jednym, slodkim zdaniem ze nie dostrzeżono dalekowzrocznosci Prymasa i nie zrozumiano Go Przy tym komentator posluguje sie konsekwentnie określeniem "owczesna wladza"

List w istocie pociagnal za soba historyczny i prowokacyjny wrzask czerwonej propagandy "Nie mamy za co prosic o przebaczenie, a sami nie przebaczymy nigdy" - wrzeszczeli czerwoni Posadzono Prymasa o zdrade narodowa Zorganizowano tez konkurencyjna i dyswersyjna akcje obchodow tysiatlecia na sposob ateistyczny i antyreligijny W czasie pochodu Kopii Cudownego Obrazu M B Cz, o ktorym tak wiele wspomina film, dochodzilo do wielokrotnych gorszacych scen, gdy milicja aresztowala kopie i interweniowala tak jak w przypadku biatyki w podrzecznej gospodzie I o tym tez ani slowa A potem nastepujacy sie-lankowe obrazy ukazujace, jak to juz teraz Kosciol dobrze sobie z wladza zyje Ano, mozna i tak

I gdyby teraz zapytac czlowieka, który dopiero z tego filmu dowiedzial sie czegos o Prymasie, na czym polega wielkosc Kardynala i co dalo mu historyczny przydomek Prymasa Tysiatlecia, nie odpowie Przynajmniej mnie ten film nie dal odpowiedzi na to pytanie Bo przeciez nie pokazano heroicznej walki Wyszynskiego z bezboznym, nietolerancyjnym i brutalnym rezimem o zachowanie chrzescijanskiej tozamosci Narodu Polskiego, a wiecej w istocie jego polskosci Film splycil i sprofanowal te wielka postac, nie ukazal prawdy o Nim, a wiele faktow przemilczal, wyrzadzil krzywdę bohaterowi

Dla wytrwalych, którzy doczytali do tego miejsca mam na deser istne curiozum Mimo ze organizatorzy wlaczyli swiatlo, zdoalam przy koncu projekcji dostrzec na ekranie nazwe producenta Film wyprodukowany jest przez INTERPRESS Jest to jedna z agend informacji i propagandy w calosci podporzadkowana Komitetowi Centralnemu Partii W dodatku komentatorami byli Jerzy Rosolowski i Andrzej Raclawicki, z rezimowego dziennika telewizyjnego Nawiasem mowiac przypomina mi to prostytutke, która przepie sie z tym, kto jej zaplacil Pan Rosolowski chce zarobic wiec

wszystko mu jedno czy raz ma opluskwiac "Solidarnosc" i splugawiac Kosciol czy tez odczytywac teksty w rodzaju poblogoslaw pamię czy w imię Ojca i Syna

W filmie umieszczono tez sprytnie fragment homilii Prymasa wygloszonej w Nambieczycach w czasie strajkow 1980 roku Byl to dokladnie ten sam fragment, który w krytycznych czasach pokazala propaganda w telewizji, fragment pociety i tak spreparowany, ze znieksztalca on i przekrecza prawdziwa mysl Kardynala wyrazona w homilii Fragment ow mial wtedy dowodzic, ze Kardynal wzywa do pracy i potepia strajki robotnikow Narobilo to wiele zamieszania, tylko prasa katolicka zamiescila pelen tekst homilii, ze wskazaniem na propagandowa manipulacje

W sumie film jest majstersztykiem Ma dowodzic liberalizmu z jakim mowi sie o Kosciole i Kosciol traktuje, ma byc dowodem na to, ze stosunki Panstwo-Kosciol mimo pewnych tarc wynikajacych z rządow poprzednich ekip sa jednak dobre Zadanie propagandowe filmu moze byc spelniane swietnie tutaj - na emigracji, gdzie film jest czesto lekcja nauki historii Propaganda stosuje w tym wypadku dwa zasadnicze elementy eufemizm i dysymulacje, czyli lagodzenie znaczenia wyrazow (np nie zrozumiano Go, zamiast nie chciano Go zrozumiec lecz zniszczyc) oraz przemilczanie faktow, niemowienie wszystkiego celem znieksztalcenia prawdziwego obrazu sytuacji

A teraz jeszcze slowko o organizatorach Ja daje slowo, ze nazwa KOMISJA EDUKACYJNA pasuje do nich jak ulał i ja wystosuję prosbę do Konsula Generalnego PRL w Toronto o nagrodzenie ich jakimis medalami Gdyz wspaniala to robota edukowac Polonie tak, jak sobie zyczy rezim w Warszawie i jego mocodawcy z Kremla A tak na powaznie nie dam sie juz wiecej nabrac na zadne imprezy tej Komisji Stracilem czas, dwa dolary, zdenerwowalem sie, a oni nieuczciwie zarobili na pokazaniu tej szmiry i zapowiedzieli m.in. odczyt na tematy ogrodnictwa jako jedna z nastepnych imprez Jezeli Komisji Edukacyjnej "oblatuje" najnowsza historia kraju, ktorego jezykiem sie posluguja, to moze rzeczywiscie lepsze bedzie ogrodnictwo do edukowania

Dokonczenie na str 11



Nic, tylko przepisać całą Ukladankę reportaż Małgorzaty Daniszewskiej z Polityki, nawet nie komentując, przepisać, gdyby nie był tak długi. Jest to cudowna ilu-

CZYTANE

stracja atmosfery i stosunków właściwych kręgom tzw średniej kadry, kręgom różnych dyrektorów, prezesów, których by - jeśli dla sfer rządowych przyjąć wdzięczne

MIĘDZY

a ukute w ZSRR miano Gospodarzy - ochrzcić należało ekonomami. Ekonomowie (rzadko, bardzo rzadko będący równocześnie ekonomistami, niestety!) byli i są tą warstwą, która na co dzień szaremu człowiekowi skutecznie i wytrwale daje się we znaki

WIERSZAMI

Nie na darmo Solidarność domagała się obniżenia stanowiska dyrektorów drogą konkursu oraz prawa wyboru bądź akceptacji kierownika przedsiębiorstwa przez samorząd pracowniczy. Szło nie tylko o to, żeby dyrektor umiał prowadzić przedsiębiorstwo z ołówkiem w ręku i posługując się głową, nie zaś uchem, które słucha instrukcji i zaleceń. Szło również - używając żargonu prasowego - o stosunki międzyludzkie, czyli nie obawiając się słów z lekką patetycznością, o oblicze etyczne osób, które kierować mają zespołami ludzkimi. Etyki oczywiście nie zawężając do problemów damsko-męskich, o jakich traktuje Ukladanka

"Pierwsze Białostockie Spotkania Polonijne były imprezą udaną - tak zaczyna się reportaż - Firmy polonijne wystawiły swoje towary do oglądania i na sprzedaż. Zjechano więc do Białegostoku w celu wzniesienia. Przybył minister Wiesław A., który otworzył imprezę i prosił dziennikarzy o przychylną ocenę, przyjechali rozliczni dyrektorzy z Inter-Polcomu, urzędniczy, urzędnicy i przedstawiciele firm polonijnych. Wszyscy ci dostojni goście zostali zakwaterowani tuż pod Białymstokiem w ośrodku wypoczynkowym Tramp. Razem z ekipą Inter-Polcomu przybyła Urszula F., praktykantka z Niemiec Zachodnich, studentka III roku Akademii Ekonomicznej tamże. Przyjechała poznać polski system zarządzania. Trzeba przyznać, że poznaje go od podszewki, czyli dokładnie

Niemka Urszula F. została wieczorem 3 września zaproszona do domku Mirosława M., dyrektora jednego z oddziałów terenowych Inter-Polcomu. Chciał on z praktykantką porozmawiać o jej polskich doświadczeniach czy może niemieckich studiach. Zaprosił również doktora Andrzeja P. w charakterze tłumacza, jako że Niemka nie znała polskiego i dogadać się z dyrektorem nie mogła. Rozmowa trwała czas jakiś i widac Niemkę znudziła. Chciała wyjść. Goscinność dyrektora nie miała jednak granic, zamknął więc drzwi na klucz. Doktorowi Andrzejowi P. powiedział wprost: "podlegamy jej jeszcze i zatłumimy we dwóch". Dr Andrzej P. nie reflektował, jak mówił potem, na propozycję i wyszedł na chwilę. Po powrocie zastał już drzwi zamknięte

"W tym czasie razem z Urszulą U., pracownicą Inter-Polcomu, poszukiwałyśmy Niemki - pisze dziennikarka - Miała ona po prostu przy sobie klucz od domku, gdzie obie mieszkały. Tak odnajduje nas doktor Andrzej P. Dyrektor Mirosław M. na nasze prośby spod okna odmawia wypuszczenia praktykantki. Natomiast praktykantka z RFN nie wygląda na osobę zachwyconą towarzystwem dyrektora. Daje to do zrozumienia zarówno słownie w języku obcym, jak i poprzez próbę opuszczenia lokalu przez okno. Zdążyła jednak tylko wyrzucić torebkę, a okno zamknęło się na pomocnicze wyciągniętej dłoni Urszuli U. Tu wypada dodać, że kierownictwo Inter-Polcomu opiekę nad RFN-owską studentką przydzieliło Urszuli U. i doktorowi Andrzejowi P. Dyrektor wpuszcza w

koncu do domu Andrzeja P. Doktor Andrzej P. usiłuje doprowadzić Niemkę do drzwi, dostaje w szczękę raz po drugim ciósie wpada w szafę. Szafa się chwieje, Niemka wybiega. Odchodzimy szybko z rozhisteryzowaną praktykantką"

Nie był to jedyny wyczyn temperamentnego tow dyrektora Kierowniczka recepcji ośrodka, gdzie kwatrowali pracownicy i goście Inter-Polcomu. Opowiada tak: "To było w nocy drugiego września. Dziewczyna przybiegła i błagała, żeby ją schować przed panem Mirosławem M. Dałam jej krople i w koncu usnęła. Rano musiałam jej przynieść śniadanie, bo bała się wyjść do stołówki. Kiedy poszłam po to jedzenie, podszedł do mnie dyrektor Mirosław M. i pyta - nie widziała pani dziewczyny uciekać mi w nocy? Nic mu nie powiedziałam i potajemnie odesłałam ją Nyską dostawczą do Białegostoku, skąd miała pociąg do Warszawy. "No ale szło tylko o Polkę, sprawa nie nabrała więc rozgłosu. Inaczej stało się w przypadku Niemki. "Po powrocie do Warszawy kierownictwa, urzędników i urzędniczek - czytamy w reportażu - sprawa staje się głośniejsza. 6 września zgłasza się dyrektor Mirosław M. aby z Urszulą U. i Andrzejem P., w obecności dyrektora Jerzego W. omówić sprawę - Ja z ciebie dziwkę zrobię - informuje Urszulę U., choć założenia programowe Inter-Polcomu są przecie odmienne. Doktor Andrzej P. zostaje określony mianem prowokatora politycznego. Urszuli U. wstrzymuje się wyjazd na Międzynarodowe Targi Wiedenskie, w wyniku czego biznes polonijny nie był tam reprezentowany"

Ale to jeszcze nie finał. "Specjalna komisja powołana w Inter-Polcomie do zbadań sprawy ogłosiła werdykt. Dyrektor Mirosław M. otrzymał naganę z wpisaniem do akt i odebrano mu trzymiesięczną premię. Urszula U. i Andrzej P. otrzymali naganę za rozpowszechnianie nieprawdziwych wiadomości"

Komentarz do całej tej historii dyrektorskiej? Niech zan starczy również fragment Ukladanki: "na posiedzeniu Zarządu Polsko-Polonijnej Izby Przemysłowo-Handlowej Inter-Polcom grupa właścicieli firm - członków zarządu zgłosiła votum nieufności względem sekretarza generalnego oraz żądanie zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia członków Izby. Na drugiej utajnionej części posiedzenia grupa wycofała się ze swoich żądań. "Coż widac argumenty urzędników były takiego kalibru, że właściciele firm woleli położyć uszy po sobie i nie narazac interesów na szwank

A co się działo po opublikowaniu reportażu na łamach Polityki? Czy był to "ostatni tekst w karierze autorki" jak ostrzegal ją obecny również w Białymstoku lecz przeornie nie angażujący swego bojowego piora w sprawę kolega po fachu z innej redakcji, nie mam wieści. Pojawili się w Polityce, w rubryce Listy do redakcji, jakies głosy oburzonych czytelników. Ale coż, psy szczekają a karawana idzie dalej. Choć być może tow dyr Mirosław M. wyciągnął jakies wnioski ze swojej białostockiej przygody. Nie będzie próbował "uwodzić" cudzoziemek, bo trzymiesięczna premia to jednak coś, na co splunąć nietatwo a zastraszonych Polek, które co najwyżej uciekną zapłakane, ale skandalu nie zrobią z lęku przed dalekosiężnym ekonomicznym gniewem, wszakże nie braknie. Można próbować może czasami nie zrejsteruje. A swoją drogą jak trąca styl Casanovy na peerelowskich urzędach? Ukladanka przypomniła mi opowieści mego szwagra o jego szefie z lat pięćdziesiątych. Tamten, mając nieco skromniejsze pole działania, był bowiem liderem niezbyt licznej, choć nie najniższej notowanego związku zawodowego, podrywał w czasie licznych podróży służbowych na awans (ze sprzątaczką na instruktorkę w wydziale kultury na przykład), na awans dla męża na przydział mieszkania wreszcie. Nigdy nie unizając się do zatraskiwania drzwi, a uległym partnerkom, przyznac to trzeba, czasem nawet dotrzymując danego słowa. To byli szefowie to była galanteria wobec dam!

Karolina JANKOWSKA

TRUDEAU I NAGRODA NOBLA



W ostatnim numerze ET przeczytałem z przyjemnością rzeczowy i oparty na faktach artykuł Grazyny Farmus pt "Trudeau". Natomiast ze zdziwieniem przeczytałem to, co napisał redaktor naczelny Związkowca pan Jacek Borzęcki w Nr 18 z dnia 6 marca. Tytuł Trudeau i Nagroda Nobla. Związkowiec z reguły pisze o obecnym premierze w sposób bezkrytyczny i przesadny. Znana jest powszechnie altruistyczna i chyba nieodwzajemniona miłość Związku Polaków w Kanadzie do pana Trudeau, co mnie wcale nie dziwi i nie gorszy. Zgłoszony jednak jestem fragmentem wspomnianego artykułu p. Borzęckiego który obraza kanadyjskich Polaków. Przypuszczam że jest to efekt niezamierzony ponieważ red. Borzęcki też jest Polakiem ale pozwolę sobie zacytować ten fragment

Gdyby goście z Oslo przypadkowo zabłąkali się na ulicę Roncesvalles w Toronto to otrzymali radę niewiele różniącą się od poprzednich. Ten lobu, odezwałyby się gromkie okrzyki zdradzi sprawę polską! Zamiast za przykładem bohaterstwa prezydenta Reagana walczyć o niepodległość naszej ukochniej ojczyzny ten szubrawiec śmiało stwierdza że okupacja sowiecka byłaby gorsza. Czyż to nie jest antypolskość? I jak tu takim Nagrodę Nobla!

Z powyższego tekstu medwuznacznie wnika że Polacy są prymitywni i głupkowaci skoro wysuwają w tak naiwny sposób nie mądre i nielogiczne zarzuty przeciwko panu Trudeau. Z gory zgodzę się z p. Borzęckim, że i takich rodaków można spotkać bo sam słyszałem podobnie wyrażone opinie. Ale jest ich naprawdę niewiele. Ponieważ ulica Roncesvalles jest centrum społeczności polskiej w Toronto, pisząc o opinii Polaków Mam tu siedzibę Kongresu Polonii Kanadyjskiej, kościół św. Kazimierza i inne polskie instytucje. O co mają Polacy pretensje do Premiera Trudeau wyjaśnia krótko artykuł G. Farmus. Pragnę jeszcze dodać co nam się bardzo u niego nie podoba. Otóż nie podoba nam się zasada podwójnej moralności stosowana z reguły przez Pana Premiera. Zaraz po 13 grudnia 1981, komentując wprowadzenie stanu wojennego w Polsce pan Trudeau powiedział że rzeczywistość w Europie Wschodniej została ustanowiona w 1945 r. taka jest historia i "MY NIE MOZEMY ZMIENIĆ HISTORII". Koniec, kropka

Ale wszyscy pamiętamy, że p. Trudeau od lat walczy o zmianę historii w Afryce Południowej i jest gorącym orędownikiem walki Murzynów o ich prawo do wolności. Na ten temat wypowiadał się bardzo często ostro potępiając reżym w RPA. Chile i inne - zwalczane równocześnie przez Związek Sowiecki. Natomiast nie wspomina o narodach zniewolonych przez ZSRR i nigdy nie słyszelismy jego wołania o prawo do wolności Polaków, Ukraińców, Litwinów, Węgrów itd.

Nawet po zestrzeleniu koreańskiego samolotu we wrześniu 1983, nie zdobył się p. Trudeau na jakiegokolwiek słowa potępienia tego zbrodnictwa. Zrobił to za niego Allan MacEachen. Czy można się dziwić "gromkim okrzykom na Roncesvalles" potępiającym zasadę podwójnej moralności? Na komedię zatytułowaną "Misja pokojowa premiera Trudeau" nikt nie dał się nabrać w Kanadzie i na świecie. Od początku było wiadome, że powodem misji są 1) rosnąca popularność partii konserwatywnej popieranej, przez zdecydowaną większość wyborców, 2) młodosc i atrakcyjność nowego przywódcy konserwatyistów B. Mulroney, 3) gwałtowny spadek osobistej popularności pana Trudeau, bo nawet członkowie jego partii domagali się od dłuższego czasu ustąpienia "wiecznego" przywódcy. Wszyscy w Kanadzie wiedzą, że gdyby przeprowadzono teraz wybory, partia Liberalna

poniosłaby totalną klęskę. W takiej sytuacji ostatnią, desperacką próbą utrzymania się na stanowisku premiera rządu federalnego była komedia z misją pokojową. Kompletne fiasko tej próby widzieliśmy w telewizji, kiedy p. Trudeau pojawił się w parlamencie po powrocie z Moskwy. Witając go tłum dziennikarzy dopytujących się kiedy zrezygnuje i takie same pytania padły w parlamencie. A nikt go nie pytał o rozmowy z tow. Czernienko.

Pan red. Borzęcki uważa że obecny premier zasługuje na Pokojową Nagrodę Nobla, cytując odpowiedni fragment z 18 numeru Związkowca

Jak można sądzić premier Trudeau zasłużył sobie na prawo ubiegania się o tę nagrodę nie tylko i może nawet nie tyle swoją ostatnią dyplomatyczną misją pokojową ile raczej swoim konsekwentnym długoletnim zmaganiem o stworzenie nowego społeczeństwa kanadyjskiego

Przyznam się, że nie mogę zrozumieć tej argumentacji

Gdyby Pokojową Nagrodę Nobla przyznawano za zaspokajanie za wszelką cenę wybujałych ambicji (wiemy, że p. Trudeau pragnie stanowiska sekretarza generalnego ONZ) i za długoletnie utrzymywanie się przy władzy, to jestem pewien że Polacy bez wyjątku głosowali by na Trudeaua. Nobel dla Pierre'a odezwałyby się gromkie okrzyki na Roncesvalles

Lucjan Piekarski

W poprzednim numerze chcieliśmy zamieszczać "Złote myśli" premiera Kanady. Tego i papier nie wytrzymał. Wypadła czarna plama. Zwraca uwagę fakt, iż w porównaniu z nimi joga na emigracyjny stres wyszła blade

"The state has no place in the nation's bedroom"

"Where's Biafra?"

"Why should I sell the Canadian farmers' wheat?"

"There are a lot of bleeding hearts around who just don't like to see people with helmets and guns"

"It certainly wasn't the government's intention to create unemployment"

"We'd be on the road to financial disaster if nothing were done to bring spending under control"

"There are a lot of people in this country who are bargaining that, oh well, the government can't hang tough for too long because it will get frightened when it sees unemployment go up to 6%. But if people think we are going to lose our nerve now, they should think again. We're not"

"Fuddle duddle"

"Inflation no longer exists in Canada"

"Mangez de la merde"

"I am 48 or 46, I am not quite sure"

"When they [members of the Opposition] are 50 yards from Parliament Hill, they are no longer Honorable Members. They are just nobodies"

"What do you disapprove of in the Soviet Union's action with regard to Poland?"

WIADOMOŚCI Z ŻYCIA POLONII MONTREALSKIEJ

Adres redakcji
12453 pavillon, Pierrefonds
Que H8Z 1M6
Korespondenci
Tel 683-2576
Ogłoszenia i prenumeraty
Tel 737-3945, 727-7257

POLISH INTERPRETERS,
TRANSLATORS and TUTORs
(Canada) Reg'd
POLSKIE BIURO TŁUMACZY
(Canada) Reg'd

Tłumacze przystępli, wielojęzyczni Tłumaczenia dyplomów matur testamentów, wyroków sądowych akt stanu cywilnego oraz "na żywo" w sądzie, instytucjach, etc Pisanie podan Sporządzanie zestawień podatkowych (Income Tax) Nauka języków

o r a z
POLISH PROFESSIONAL PERSONNEL (Canada) Reg'd
POLSKIE BIURO POSREDNICTWA PRACY dla PRACOWNIKÓW WYKWALIFIKOWANYCH (Canada) Reg'd
Negocjowanie kontraktów o pracę, przygotowanie curriculum vitae - resume, interview u pracodawców etc

44 Notre Dame East suite #6,
Montreal, Que (Canada)
TEL (514) 879 1375
H2X 1B9
(Umówienie wizyty wskazane)

Poranny intensywny oraz wieczorowy KURS JĘZYKA ANGIELSKIEGO Montreal
Tel 483 4489, po 4 po południu

TATRA TRAVEL SERVICE LTD
PEKAO DEALER -
Własc E STASIAK
DOLARY kupony do wyboru mieszkania samochody
Materiały budowlane maszyny rolnicze
Wszelkie wyjazdy drogą lotniczą i morską Wakacje na południe sprawy paszportowe wizowe sprowadzanie rodzin

3628 St Laurent Blvd
TEL 849-3451 lub 849-5012

Elzbieta Grazyna WROBLEWSKA
WSZELKIE UBEZPIECZENIA
Mając szeroki wybór kompanii i polis staram się zawsze dokładnie dopasować rodzaj i cenę ubezpieczenia do potrzeb
Po wszelkie informacje proszę dzwonić
672-9260 861 7736 lub 879-1375

WALNE ZEBRANIE POI ONI JNEJ KASY KREDYTOWEJ W QUEBECU

Dnia 4 marca br. odbyło się Walne Zebranie Polonijnej Kasy Kredytowej w Quebecu pierwsza część Zebrania przeznaczona była na dyskusję i uchwalenie nowego Regulaminu Kasy czy jak ktoś woli Statutu Kasy

Po zlikwidowaniu Quebec Credit Union League do której to organizacji należała nasza Kasa włącznie zostaliśmy w ramy organizacyjne Fédération des Caisses d'économie Desjardins du Québec i tym samym musimy podporządkować naszą działalność ich Statutowi przepisom

Na ubiegłorocznym Walnym Zebraniu Kasy została wybrana Komisja Statutowa w której pod przewodnictwem p. J. Tesiorowskiego dla dokładnego zrozumięcia przez członków Kasy treści Regulaminu dokonano tłumaczenia z języka francuskiego na język polski i naniosła kilka (8) dodatkowych punktów, które dotychczas naszej Polonijnej grupie jak na przykład Kasa popiera działalność Kongresu Polonii Kanadyjskiej i tylko te punkty mogły być dyskutowane na naszym Zebraniu właściwy Statut można będzie dyskutować i zmieniać na Walnym Zebraniu Fédération des Caisses d'économie Desjardins du Québec w którym będą brał udział nasi delegaci. Mała grupa osób nie mogła tego zrozumieć chciała dyskutować całość Statutu (24 strony) na co trzeba poświęcić kilka dni. Trzech panów przedstawicieli organizacji polonijnych w taki sposób wykłama członkami Zarządu tych organizacji żądali zwolnienia Nadzwyczajnego Walnego Zebrania celem właściwie przedyskutowania tylko tych osmiu punktów Regulaminu. Nie można pominąć faktu że ci trzej panowie nie są członkami Kasy nie posiadają własnych kont a tym samym nie popierają własnej Polonijnej Instytucji Finansowej a brał udział w Zebraniu reprezentując organizacje należące do Kasy (jeden z tych trzech przedstawicieli brał udział bezprawnie w Zebraniu gdyż organizacja którą reprezentował kilka lat temu wycofała swe oszczędności z Kasy (unclaimed account) 30 lat temu dzięki członkom tych organizacji powstała Polska Kasa Oszczędności a dzisiaj jej przedstawiciele starają się ją zaszkodzić a może ją zlikwidować. Myślę że duża ilość członków tych organizacji obecnych na Zebraniu nie była zadowolona z postępowania

swych reprezentantów czego dawała glosny wyraz w czasie Zebrania czas wielki aby członkowie tych organizacji wyciągnęli właściwy wniosek z postępowania ich przywódców prawdopodobnie następną akcją tych panów będzie próba zlikwidowania kont tych Org. w Kasie. W konsekwencji długiej i burzliwej dyskusji wpłynęły dwa wnioski wniosek pierwszy p. Cz. Ochmana poparty przez p. F. Ławruszczuka proponujący zwolnienie Nadzwyczajnego Walnego Zebrania w najbliższej przyszłości w celu uchwalenia Regulaminu Kasy i drugi wniosek p. J. Osickiego poparty przez p. N. Jablonską proponujący uchwalenie Regulaminu w projekcie przygotowanym przez Komisję Statutową. Za wnioskiem p. Ochmana głosowało 14 osób za wnioskiem p. Osickiego 74 osoby (95 obecnych na sali) rozstrzygnięcie przetrwało i narzuciła Kasa posiada własny Regulamin który na pewno pomoże w pracy Zarządowi

Obecni na sali oklaskami podziękowali Komisji Statutowej za wysiłek jaki włożyła w przygotowanie Regulaminu. Po zamknięciu pierwszej części Zebrania podano i została kawa i pączki w tym czasie opuściło sale kilkanaście osób / prezesem KPK p. J. Rawiczem aby udać się pod Konsulat Sowiecki gdzie odbyła się demonstracja w związku z Uchwałami Jałtańskimi w tym samym czasie salę opuściło trzech wyżej wymienionych działaczy myślałem że w celu dołączenia do demonstracji byłbym tym bardzo zaskoczony gdyż nigdy nie widziałem ich na poprzednich demonstracjach tego typu czyżby zmiana orientacji zdzwie nie moje rozważa powracający na salę / przed konsulatem Sowiecki oświadczając że ich tam nie widzano. Opuścił Zebranie gdyż nie odpowiadała im demokratyczna forma obrad jaka istnieje w Kasie i Kanadzie na Zebraniu Kasy ogromna większość nie popierała ich szukania dziury w całym więc to nie dla nich miejsce podobne sprawy zaistniały uprzednio także na forum Kongresu

Druga część Zebrania miała już spokojniejszy nastrój po uczczeniu minutową ciszą zmarłych członków Kasy i sprawozdaniach władz Kasy nastąpiła dyskusja koncentrowała się ona nad decyzją Zarządu komputeryzacji Kasy starano się krytykować potrzebę urządzenia Bankietu 30-lecia Kasy oraz za mało wysiłek włożony w reklamowanie Kasy. Prezes Z. Mazur odpowiadając stwierdził że właśnie Bankiet to była jedna z form reklamowania Kasy a także należało się wrozić długolentych działaczy Kasy za ich ogromny wkład pracy dla

dobrych Kasy tym bardziej że koszt Bankietu jaki poniosła Kasa wyniósł tylko 200 dolarów. Większość zabierających głos popierała wysiłek Zarządu w celu unowocześnienia pracy Kasy. Do Zarządu na trzy wakujące miejsca zostali wybrani przez aklamację Ks. Z. Salinski, K. Kobylinski i A. Marczyński. Do Komisji Rewizyjnej p. M. Bielicka do Komisji Pożyczkowej p. J. Pastuszek i na zastępcę członka Komisji Pożyczkowej p. F. Ławruszczuk. W wolnych wnioskach wpłynął wniosek p. J. Rawicza aby Kasa stała się członkiem fundatora Polskiej Fundacji Społeczno-Kulturalnej wniosek został uchwalony przeznaczając na ten cel 1000 dolarów

Następnego dnia odbyło się Zebranie w celu ukonstytuowania się Zarządu. Prezes p. Zenon MAZUR wiceprezes p. Jan Basik sekretarz p. Alfred Lenartak członkowie Zarządu p. Andrzej Marczyński p. Stanisław Muniak p. Karol Kobylinski Ks. Zenon Salinski p. Władysław Stepien Komisja Rewizyjna Przewodnicząca p. Maria Bielicka sekretarz p. Bogumiła Libiszowska członek Komisji p. Jadwiga Kudłaciał Komisja Pożyczkowa Przewodnicząca p. Aleksander Milewski sekretarz p. Jerzy Pastuszek członek Komisji p. Jozef Swierczek Kierownik Kasy p. Tadeusz RZEWUCKI

J. BASIK

ŚWIATOWA WSPÓLNOTA POLONIJNA
18 MARCA 1984,
o godz 15 00 niedziela

PANEL, PYTANIA,
ODPOWIEDZI poprowadzą
Prof A KAWCZAK
oraz
JERZY GONERKO M A

POKAZ
FILMU WATYKANSKIEGO
"Z KRAKOWA DO RZYMU"
Towarzyska herbatka,
Wstęp bezpłatny
MIEJSCE Nowa Sala Związku
Weteranów im J. Piłsudskiego
63 Prince Arthur E 1 piętro

Dodatkowe informacje
Tel 487 - 6540

BIURO PODROZY
VOYAGES YUL TRAVEL Ltd
465 Francois Xavier Street
MONTREAL, QUE M2Y 2T1
TEL 845 - 5184 lub 879 - 1375
(Metro Place d'Armes blisko restauracji Stash Cafe)

Podroże lotnicze morskie etc
Odwiedzając Polskę kraj ojcow kolebkę kultury polskiej podrożycie samo 'otami LOT oraz statkiem Batory
Tłumaczenia oraz legalizacja dokumentów załatwianie formalności przygotowanie Income Tax etc
Solidna uprzejma obsługa
Soboty oraz wieczory Tel 879-1375
Po polsku mówi pani Piaskowska

AGATA FUR
Futra, kapelusze, nowe i okazjone Renowacje, czyszczenie Wysylam do Polski
Wl Halina KOZŁOWSKI
366 Mayor Str suite 414
Montreal
Tel (514) 845-0508

Notariusz
LYDIA DRAGAN
Notaire - Notary
1117 STE-CATHERINE O
Suite 505
Montreal Quebec
H3B 1H9
SUCC /BRANCH
7035 Belanger E
Montreal Quebec
H1M 3E2

Polska Kasa Oszczędności w Montrealu
65 Sherbrooke Str E Suite 103
Tel 845-3534
Oferuje Poloni na wyjątkowo dogodnych warunkach wszelkiego rodzaju pożyczki i najlepsze oprocentowanie za sumy złożone w Kasie
Kasa otwarta Od poniedziałku do srody między godz 10 00 a 15 00, w czwartek od 10 00 do 19 00, w piątek od 10-00 do 20 00 i w sobotę od 10-00 do 12 00

TORONTO

HOŁD czy PROFANACJA?

Dokonczenie ze str 9

Uważam, że taki film, najpierw powinno się obejrzeć i ocenić jego autentyczną wartość a) albo odesłać go skąd przyszedł, b) albo ułożyć własny komentarz, a po filmie lub przed wylądowaniem kto go wyprodukował i jak go odbierac (czy bezkrytycznie, czy nie)
Należy tak zrobić, jeżeli się nie chce odbierać ludziom przyjemności popatrzenia na Prymasa i na koniec, organizatorzy przyrzekli, że pieniądze z biletów przeznaczone są na pokrycie kosztów filmu, czyli że oni na tym nie zarobią. Więc pytam publicznie: **kto dostał te pieniądze?** Bo jeśli Przedsiębiorstwo Rozpowszechniania Filmów z Warszawy, to do artykułu tego dopiszę jeszcze epilog

K O POLSKI

Postscriptum Podczas imprezy miał miejsce smutny incydent. Przedstawiciel Polish Canadian Action Group poprosił jednego z organizatorów o pozwolenie rozdania widzom ulotki informującej o demonstracji przed konsulatem w związku z zamordowaniem P. Bartoszcze działacza Solidarności

przez komunistyczną tajną milicję o nazwie SB Organizator ow odrzekł ZABRANIA-MY! ZADNYCH ULOTEK! TO JEST SPRAWA POLITYCZNA! MY JESTE-MY ORGANIZACJA SPOŁECZNA I NIE MOZEMY MIESZAC SIĘ DO POLITYKI!

Na marginesie tego pozwałam sobie zauważyć co następuje

1) w Kanadzie nikt nikomu nie zabrania polityki mieszania się do niej zakazuje wyłącznie Jaruzelski i jego banda

2) jeżeli informację o proteście przeciwko zaborstwu na niewinnym człowieku, za które nikt nigdy nie poniesie kary, organizator uważa za mieszanie się do polityki to dla mnie jest osobą której należy głęboko współczuć, bo tylko tego jest godzien. Nie przypuszczam bowiem, żeby nie potrafił on myśleć w sposób samodzielny, by nie odróżnić ziarna od plew. Oczywiście jako gospodarz imprezy mógł zakazać rozdawania ulotek, tyle że uzasadnienie tej decyzji mogłoby być mniej kompromitujące dla jego osoby

AUTOR

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH

Uprzejmie zawiadamiamy, że następne zebranie towarzyskie odbędzie się w dniu 6 KWIETNIA o godz 8 wiecz w sali SPK, 206 Beverley
Prof Sharon Williams, z York University, specjalistka od prawa międzynarodowego wygłosi odczyt pt
Polskie Skarby w Ottawie - Kontrowersja Międzynarodowa

Prelegentka jest prawnikiem zajmującym się sprawami restytucji dóbr kulturalnych. Na temat polskich skarbow narodowych pisała swoją pracę magisterską
Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków
Wstęp członkowie \$3, nieczłonkowie \$4 nowo przybyli niepracujący \$2

Zarząd

Komunikat
FEDERACJA POLEK W TORONTO Ogniwo Nr 4, urządza interesującą imprezę
Mgr inż geodeta, P. EWA ADAMOWICZ, wystąpi z prelekcją pod tytułem
"LATINA - OBOZ PRZEJSCIOWY", o problemach uchodźców polskich na terenie Włoch
Zapraszamy na tę ciekawą prelekcję, która odbędzie się w Dolnej Sali SPK, 206 Beverley St., w piątek 30 MARCA 1984, o godz 8 wieczorem
Kawa i ciastka domowego wypieku będą podawane w czasie przerwy, za okazaniem biletu wstępu
Wstęp \$4, studenci \$3

Zapraszamy jak najserdeczniej!

Federacja Polek
Ogniwo Nr 4, Toronto
Przewodnicząca
Ania Nowakowska

kawiarnia



KAZIUK
zaprasza

na kawę i pączki
w każdą niedzielę
w godz 10 00 - 3 00 pm
do budynku Credit Union

(220 Roncesvalles Ave., sala na dole)

SPRZĘDAM mieszkanie w Warszawie
Praga II pokój / kuchnia i łazienka
30 m kw
111 534 7772

SPRZĘDAM kamienie polszlachetne
Idealny prezent dla wybranej serca
TEL 247 1158



Młodzież z Miętnego i Garwolina, we czwartek 7 marca, w garwolińskim kościele Przemienienia Paskiego

Ciąg dalszy ze str 1

WŁADZE ZAMKNEŁY SZKOLE

We środę 7 marca ponad 400 uczniów postanowiło zorganizować strajk okupacyjny w budynku szkolnym. Byli zdecydowani pozostać w swoich klasach i na korytarzach do chwili zwycięstwa.

Co robi w tej sytuacji dyrekcja? Nie podejmuje dialogu z młodzieżą, nie rozmawia z rodzicami. Wzywa uzbrojone oddziały milicji.

Pojawia się ZOMO, milicyjne psy, pałki i tarcze. Tak właśnie wyglądało spokojne Miętne wieczorem, dnia 7 marca 84.

Młodzież decyduje się zorganizować procesję do pobliskiego Garwolina, gdzie w kościele wywieszono biało-czerwoną flagę z napisem NIE BYŁO DLA CIEBIE MIEJSCA W NASZEJ SZKOLE W MIĘTNEM, JEZU CHRYSTE.

Milicja blokuje szosę, wzywa młodzież do rozejścia się. Uczniowie wracają do szkoły.

Wiadomość o uczniowskim proteście dociera do Warszawy. Na miejsce usiłują się dostać przedstawiciele zachodniej agencji prasowych, ale szczerła blokada dróg uniemożliwia zebranie bezpośrednich informacji. Na telefoniczne pytania dyrektor nie odpowiada. Wkrótce potem wyłączone zostają telefony.

Tymczasem atmosfera w samym Miętne, w pobliżu szkoły staje się coraz bardziej napięta. O 10 wieczorem młodzież postanawia opuścić szkolne sale.

Ten etap protestu już się zakończył. Ale sam proces wciąż trwa. Ks. Henryk Bujnik z parafii w Miętne oświadczył, że została wysłana do Sejmu petycja.

UDERZYLI NA ALARM W CMENTARNY DZWON

WE CZWARTEK 8 MARCA na dwie godziny przed mszą w Garwolinie, pod internat szkoły w Miętne podjechało kilka autobusów zomowskich, z wolnymi miejscami dla uczniów. Uczniowie odmówili wejścia do autobusów, rozproszyli się i przez błotniste pola ruszyli do Garwolina, do kościoła Przemienienia Paskiego.

ZOMO zapędziło wielu z nich na otoczony murem cmentarz. Tam uczniowie uderzyli na alarm w dzwon w kaplicy cmentarnej. Nadeszła delegacja duchowieństwa i przekonała milicję, by pozwolono młodzieży udać się do kościoła.

Po mszy św. zapadła chwila ciszy, potem jednym głosem zebrani zaczęli śpiewać *Boże coś Polskę* i umiesili dłonie w górę, w znaku V. Kościół był udekorowany biało-czerwonymi proporczykami.

"NIE JESTESCIE SAMI"

Do Garwolina przybył administrator diecezji, biskup Mazur. Wziął udział we mszy św. z młodzieżą i odczytał oficjalne oświadczenie, które miało być też odczytane ze wszystkich ambon w diecezji, wzywające do składania podpisów pod petycją do gen. Jaruzelskiego, o przywrócenie krzyży w szkole w Miętne. "Nie jesteście sami", powiedział młodzieży biskup Mazur.

W kościele byli uczniowie, rodzice, okoliczni mieszkańcy. Utworzyły się dyskusyjne grupy, ktoś grał na gitarze, potem wszyscy słuchali słów proboszcza ks. Bujnika.

Gdy młodzież śpiewała songi, pod kościół zjechało ZOMO, zaczęło krzyczeć wokół kościoła w ciężarówkach. Ks. Bujnik, ze łzami w oczach powiedział: "Po co są te stalowe helmy? Po co te pałki w rękach milicji?"

Milicja przez megafony wzywała do rozejścia się tłumu, stojącego na zewnątrz, który nie dostał się do kościoła.

Tego samego dnia władze zamknęły szkołę w Miętne na czas nieokreślony.

Wieczorem przeszło sto osób, rodziców uczniów najstarszej klasy, spotkało się z dyrektorem, który domagał się podpisania dokumentu w stylu deklaracji lojalności, grożąc, że dzieci mogą zostać nie dopuszczone do końcowych egzaminów. Podpisała tylko jedna osoba.

PIĄTEK 9 MARCA Młodzież z Miętne, Garwolina i okolic, w liczbie ok. 700 wraz z duchowym opiekunem ks. Stanisławem Bienko nocnym pociągiem jedzie do Częstochowy. Na wiozący ich pociąg władze nasłały nekające patrole, kontrolujące wielokrotnie dokumenty. Pociąg przybywa do Częstochowy o 3:30 w nocy.

Młodzi pielgrzymi ruszyli Aleją Najświętszej Marii Panny do klasztoru na Jasnej Górze.

Dnia 9 marca zachodni korespondenci podali, że protesty uczniów przeciw usuwaniu krzyży rozszerzyły się na inne szkoły w rejonie Garwolina. Uczniowie zborobotów i z jeźni w dwu szkołach garwolińskich. Wokół budynków szkolnych postawiono oddziały MO. Jednym z nich jest emigracyjny drużyna - szkoła ekonomiczna.

Przed wyruszeniem do Częstochowy uczniowie i ich rodziny wzięli udział we mszy św. odprawionej w kościele Przemienienia Paskiego w Garwolinie. Ks. Stanisław Bienko udzielił błogosławieństwa i wzywał ich do wytrwałości i do niepoddawania się naciskom ze strony władz. Skrytykował żądania władz PRL, by rodzice uczniów w pobliskim Miętne podpisali dokument, uznający świecki charakter szkoły.

Prawie wszyscy rodzice odmówili podpisania tego rodzaju deklaracji.

Garwolin, małe miasteczko podwarszawskie, liczące zaledwie 15 tys. mieszkańców, stało się przedmiotem podziwu całego kraju.

Korespondenci zachodni akredytowani w Polsce podają, że setki dziewcząt i chłopców w wieku od 15 do 19 lat, wyruszyły z Garwolina i okolicy w pielgrzymkę na Jasną Górę.

Wzięli ze sobą wota, w postaci drewnianych i metalowych krzyży, które zawiesili na szyi i biało-czerwonych sztafardow, aby je złożyć u stóp Matki Boskiej, królowej Polski.

Zegnając się z pielgrzymką do Częstochowy proboszcz z parafii w Garwolinie ks. Stanisław Bienko pożegnał następującymi słowami młodych pielgrzymów:

*"Droży moi przyjaciele!
Jestecie na ustach, sercach i modlitwach wszystkich Polaków"*

A do obecnych przy pożegnaniu rodziców, powiedział: *"PODNIESMY WYSOKO KRZYŻE i modlimy się w intencji naszej młodzieży. Modlimy się także przed obliczem Pana o to, aby dobro zwyciężyło."*

"Do Was, rodziców, zwracam się z gorącym apelem. Bądźcie nadal tacy dzielni i ofiarni w obronie krzyża i obronie waszych dzieci."

SZANTAŻ

Mówią te słowa, ks. Bienko miał zapewne na myśli postawę rodziców, którzy odmówili złożenia podpisów pod zobowiązaniem, że ich dzieci nie podejmą w przyszłości podobnej akcji, że będą przestrzegać obowiązujących przepisów i pogodzą się ze świeckim charakterem szkoły.

W piątek, szkoła w Miętne była zamknięta już drugi dzień. Władze usiłowały wymusić na rodzicach podpisanie zobowiązania, że dzieci ich nie podejmą w przyszłości podobnej akcji, będą przestrzegać obowiązujących

'NIE BYŁO W NASZEJ JEZU CH

JAN PAWEŁ II WZYWA DO OBRONY SWOBOD RELIGIJNYCH

W sobotę 10 marca Jan Paweł II, w przemówieniu do uczestników konferencji poświęconej zagadnieniom praw człowieka i swobód religijnych, określił wolność religii jako najbardziej podstawowe prawo człowieka i wzywał katolików, by tego prawa bronili.

Papież stwierdził, że komieczny jest dialog między kościołem i społeczeństwem w celu obrony swobód religijnych i innych swobód, oraz w celu stworzenia i cywilizacji opartej na prawdzie i miłości.

Jan Paweł II powiedział, że głos Kościoła jest ciałem sumienia człowieka i musi rozbrzmiewać w różnych ustrojach i najbardziej różnorodnych warunkach społeczno-kulturalnych.

Konferencję w Watykanie zorganizowała Akademia Pontyfikalna.

przepisów i pogodzą się ze świeckim charakterem szkoły. Rodzice odmówili złożenia podpisów, właśnie ze względu na punkt trzeci. Nie zastraszyły ich pogrozki, że dzieci rodziców, którzy nie podpisali dokumentu, nie zostaną dopuszczone do czerwcowych egzaminów końcowych. Dla zwiększenia presji na rodziców, milicja otaczała budynki szkolne.

Rodziców nie zastraszyły pogrozki władz. Rodziców nie zastraszyło nie tylko ultimatum władz. Nie zastraszyły ich kordony ZOMO z tarczami psami policyjnymi otaczające budynki szkolne.

TO NIE BYLI POLACY TO BYLI WROGOWIE

To o tych strozach porządku, ks. Stanisław Bienko z garwolińskiej parafii powiedział, że nie byli to Polacy, ci którzy przyszli do nas, niewinnych, z pałkami, tarczami, w hełmach, z pistoletami, z gazem. To nie byli Polacy, to byli wrogowie.

Około trzech tysięcy uczniów szkół w Garwolinie, którzy podjęli strajk dla poparcia 400 kolegów w Miętne, powróciło w piątek 9 marca, po porannej mszy, do zajęć szkolnych. Uczniowie ci jednak nie zrezygnowali z żądania, by przywrócić krzyże w klasach, ale jak sami mówią, nie chcą teraz sprowokować zamknięcia szkół.

POLAK MA PRAWO DO KRZYŻA

W Garwolinie przebywał biskup Jan Mazur. Apelowal tam o spokój, zachowanie umiaru i obiecał, że Kościół uczyni wszystko, aby krzyże wróciły do budynków szkolnych.

„Wszędzie, gdzie Polak pracuje i uczy się, ma prawo do krzyża, jeśli tego chce”, powiedział biskup.

Ks. Biskup miał się spotkać z wojewodą, pułkownikiem Januszem Kowalskim.

JAK W PRUSKIM ZABORZE

Podręcznik historii dla klas siódmych mówi:

"Do ostrego zatargu doszło w 1901 roku, we Wrzesni i kilku innych miasteczkach Poznańskiego Dzieci i rodzice nie chcieli zgodzić się na likwidację języka polskiego przy nauczaniu religii. Władze karały dzieci za opór chłostą, a rodziców aresztem lub karami pieniężnymi."

"Ale to nie wystarczyło, by złamać opór. Ta bezwzględna rozprawa potężnej władzy ze słabymi, bezbronnymi dziećmi polskimi i ich rodzicami, wywołała powszechne oburzenie w całym społeczeństwie polskim i opinii europejskiej. Znani pisarze w Polsce, Steniewicz, Konopnicka i inni, ostro potępili postępowanie Prus."

"Zarazem ta sprawa wrzesińska przyczyniła się do wzrostu sympatii dla bohaterskiego, ofiarnego narodu i wykazała wielkie przywiązanie ludu do ojczystego języka."

Fragment ten pochodzi z książki do nauki historii dla klas siódmych, wydanej w 1975 roku. W tym samym rozdziale autor, Jerzy Skowronek, przypomina że w latach 1906-1907 w zaborze pruskim wybuchł wielki strajk szkolny, w którym uczestniczyło 80 tys. dzieci, domagających się nauczania religii z języku ojczystym.

Kilkadziesiąt lat później, 7 marca 1984, znowu w Polsce doszło do strajku dzieci szkolnych, tym razem w małej podwarszawskiej miejscowości Miętne. Następnego dnia mieszkańcy państw zachodnich mogli obejrzyć, jak taki szkolny strajk w obronie krzyży, w Polsce ludowej pod rządami komunistycznymi, wygląda. Pokazano go w telewizji.

DLA CIEBIE MIEJSCA SZKOLE W MIĘTNEM, RYSTE...

SOBOTA 10 MARCA Kilka tysięcy młodzieży bierze udział w na bożenstwie. Przyjechało 25 pielgrzymek już uprzednio przewidzianych na ten dzień. Przemawia biskup Musiel.

Wielu uczestników pielgrzymki obeszło potem stację Drogi Krzyżowej.

Po południu cała grupa z Miętnej i Garwolina wrocła pociągiem do domu. Postanowili spotkać się we wtorek 13 marca w garwolińskiej świątyni by się naradzić co począć dalej.

Przed świtem, kiedy jeszcze było ciemno, około 700 dziewcząt i chłopców z Miętnej, Garwolina i okolicy, przybyło pociągiem do Częstochowy. Z wielkimi krzyżami na piersiach, ze łzami płynącymi po policzkach, poszli na Jasną Górę, by wziąć udział w pierwszej tego dnia mszy św.

BOLI NAS WOJNA Z KRZYŻEM W POLSCE

Administrator diecezji częstochowskiej ks. Biskup Franciszek Musiel, dał wyraz zaniepokojeniu Kościoła w związku z usuwaniem krzyży ze szkół. Jego wystąpienie miało miejsce w czasie nabożeństwa w klasztorze na Jasnej Górze, gdy przemawiał do 3 tysięcy uczniów, z Miętnej, okolic Garwolina i innych części kraju.

Przypominając, że krzyż jest najświętszym symbolem wiary, biskup Musiel powiedział, że zdziwienie i zaniepokojenie musi wywoływać fakt niszczenia przez władze PRL symbolu, czczonego przez młodzież katolicką. Stanowiło to nawiązanie do wydarzeń w Miętnej.

W Częstochowie powiedziano młodzieży, że dla Kościoła niezrozumiałym jest fakt rozpoczęcia przez władze, jak to określono, wojny o krzyże, w czasie, gdy Kościół powszechny obchodzi Święty Rok Odkupienia.

KOMENTARZ

Wydarzenia w Miętnej rzucają światło równocześnie na kilka istotnych aspektów polskiej sytuacji, a nazwa niewielkiej miejscowości pod Garwolinem, znajdującej się tam szkoły im. Stanisława Staszica, wchodzi do społecznego słownika, obok lepiej znanych nazw miast i wsi.

Spróbujemy się zastanowić nad sensem tych wydarzeń, trwającego od trzech miesięcy sporu pomiędzy popartą przez rodziców i część nauczycieli młodzieży z dyrekcją szkoły, o krzyże umieszczone w szkolnych pomieszczeniach, bezskutecznych odwoływan się mieszkańców całego regionu i miejscowych księży do władz centralnych w Warszawie, usunięcia krzyży i zawieszenia ich w worku do Garwolina, protestacyjnego strajku okupacyjnego kilkuset uczennic i uczniów i wreszcie blokady Miętnej i interwencji bardzo licznych, jak na tak niewielką miejscowość, oddziałów sił bezpieczeństwa.

Po pierwsze, interwencja policyjna musiała zostać zarządzona na szczeblu nie lokalnym, ale centralnym. Władze centralne, zapewne najwyższego szczebla, wykazały raz jeszcze całkowity brak dobrej woli wobec usprawiedliwionych postulatów określonego środowiska. Tak, jak nie wykazywały dobrej woli i wobec innych postulatów innych środowisk, czy społeczeństwa jako całości.

Rzecznik rządu PRL Jerzy Urban, na konferencji prasowej w Warszawie 27 września zeszłego roku, wypowiadał się na temat zaognionej już wtedy kwestii usuwania krzyży z budynków publicznych, bardzo niejednoznacznie. Ale oświadczył, że rząd nie pragnie „zadnej wojny o krzyże”. To oświadczenie było odpowiedzią na protest Episkopatu, zawarty w wydanym 21 września komunikacie po jego sesji plenarnej.

W komunikacie wyrażono niepokój własnie z powodu usuwania krzyży z zakładów pracy, zwłaszcza ze szkół, i stwierdzono, że „jest to sprzeczne nie tylko z prawem ludzi wierzących, lecz także z zapewnieniem naczelnych władz państwowych, że krzyże, tam gdzie zostały zawieszane, nie będą usuwane”.

Teraz, w związku ze sporem w Miętnej, 29 księży diecezji siedleckiej, na której terenie Miętno się znajduje, przypominało w liście protestacyjnym do gen. Jaruzelskiego, że jednym z przedstawicieli władz, którzy dawali zapewnienia o nieusuwaniu krzyży był minister spraw wewnętrznych gen. Kiszczak. Zapewnienia takie czyniono, jak widać, na bardzo wysokich szczeblach. Fakt, że się je łamie,

Biskup Musiel powiedział: **Boli nas bardzo, że wojna z krzyżem w Polsce, usuwanie krzyży ze szkół, ma miejsce w roku Świętego Jubileuszu 1950 rocznicy cierpienia i śmierci Chrystusa na krzyżu.**

Mówią nam, że budynki mieszczące szkoły są świeckie i dlatego nie można tam tolerować krzyża. Ale w tych budynkach są polskie serca.

Czy przeprowadzono głosowanie w polskim narodzie? Czy odbył się plebiscyt, by ustalić, czy Polacy chcą być świeckim narodem lub czy chcą przyjąć tak zwaną świecką kulturę? Nie, nic takiego nie miało miejsca. (Te słowa biskupa podajemy w tłumaczeniu z angielskiego za dziennikiem Los Angeles Times)

Przemawiając do pielgrzymów, dostojnik kościelny przypomniał, że od wielu wieków, znak białego orła symbolizował Polskę, to też najezdźcy usuwali go z miejsc publicznych. Podobnie ma się ze znakiem krzyża. Symbolizuje on miłość Boga do ludzi, mówi o tym, że Chrystus wybrał śmierć na krzyżu dla naszego odkupienia.

Boli nas więc, mówił biskup Musiel, że znowu rozgorzała walka o krzyż.

Z wychowawcy nie potrafią uszanować znaku, ukochanego przez wierzącą młodzież. Kazanie przypominało też, że Polacy w trudnych chwilach przybywali na Jasną Górę.

Po odsłonięciu cudownego obrazu, młodzież z Miętnej pozostała dłużej w kaplicy, odmawiając modlitwę różańcową.

W sobotę od samego rana młodzi pielgrzymi przystępowali do spowiedzi i oglądali filmy treści religijnej.

Korespondenci zachodni podali także z Warszawy, że w sprawie usuwania krzyży ze szkół.

Do Warszawy przybyła młodzież z różnych stron kraju. Uczestniczyć miała w zapowiadanych na koniec tygodnia nabożeństwach.

odślania tychże wysokich szczebli brak dobrej woli, w tej sprawie, jak w innych, odślania nieszczerosc deklaracji o szanowaniu praw katolików i chęci utrzymywania poprawnych stosunków z kościołem katolickim.

Po drugie, rzuca się w oczy polityczna wymowa wydarzeń w Miętnej, jako kolejnej próby stopniowego odbierania społeczeństwu tego wszystkiego, co sobie zdobyło przed grudniem 81. Próby przywrócenia stanu rzeczy sprzed Sierpnia 80. Nie będę wyliczał wszystkich kolejnych stadiów tej, z całym rozmysłem prowadzonej operacji, od delegalizacji Solidarności, po odrzucenie przez władze uznanej przedtem przez nie same, zasady dialogu ze społeczeństwem. Uderzać musi, że taki stopniowy odwrót od tego, co nazywamy odnową, odbywa się nie po raz pierwszy. Przypomina się odwrót od Października, po roku 56. Także wtedy usuwano krzyże. Także wtedy, odmawiano uznania faktu, że Polacy są w swojej przeważającej większości, narodem katolickim i że mają wobec tego prawo do umieszczenia symbolu swojej wiary nie tylko w swoich kościołach czy swoich mieszkaniach, ale tam również, gdzie pracują i gdzie się uczą.

Proba eliminacji i w tej dziedzinie, tego co społeczeństwo sobie wywalczyło, oto drugi wniosek z wydarzeń w Miętnej.

Po trzecie, zachowanie się młodzieży ze szkoły im. Staszica i zachowanie się miejscowych mieszkańców i miejscowego duchowienstwa, ilustrują aktualne postawy społeczne. Z domiesien korespondentów zachodnich, którzy badali sprawę na miejscu wynika, że konflikt w Miętnej miał za skutek energiczne protesty do władz. Poza samym uczniowskim strajkiem okupacyjnym, do którego doszło, kiedy protesty słowne pozostały bez odpowiedzi. W protestach tych uczniowie mieli od początku poparcie nie tylko rodziców, ale i duchowienstwa, łącznie z proboszczem garwolińskim ks. Henrykiem Bujnikiem i wyżej, ordynariuszem siedleckim, ks. biskupem Janem Mazurem 29 księży z okolic Garwolina, zaprotestowało przeciw usuwaniu krzyży ze szkoły w Miętnej, w datowanym 1 lutego liście do gen. Jaruzelskiego. **Ostrzeżono go przy tym, że jeżeli władze ustosunkują się do sprawy nieprzychylnie, może to doprowadzić w tym rejonie do bojkotu przewidzianych w czerwcu wyborów do rad narodowych.** Ten protest samego duchowienstwa wsparty został już w ubiegłym tygodniu, wysłaną do władz w Warszawie petycją, którą podpisało aż 10 tys. osób.

JACEK KACZMARSKI NAPISAŁ BALLADĘ O STRAJKU UCZNIÓW W MIĘTNEM

Jacek Kaczmarski po raz pierwszy dowiedział się o strajku w piątek. Powiedział: *Myslałem sobie, że jest to sprawa-symbol, sprawa sięgająca daleko poza konflikt o krzyże na ścianach szkół, chociaż od tego się zaczęło. Sprawa konfliktu moralnego między ludźmi a ludźmi w Polsce. Kiedy usłyszałem o policji, o psach i o młodzieży, wśród której są moi znajomi, spróbowałem coś napisać, co wobec mnie samego stałoby się syntezą tego, co się tam stało.*

A oto tekst, we fragmentach.

Piosenka Kaczmarskiego opowiada o konfrontacji ZOMO z uczniami widzianej oczyma zomowskiego psa. Dion pana spina smycz, psa ogarnia rozpacz, głośniejsza niż petardy. Słychac ciężki chód pana, jego majowy but,

ta sama ręka mi pod nos

potem opon skok

podsuwa krzyż

i w równym szyku

z krzykiem szlaf

ta sama ręka mi pod nos podsuwa krzyż!

Wciągam drewnianą strachu won

tu krzyż, tam śmierdzi scisnięta broń,

jeden cel na pełnym jest widoku —

rzucam się w przód ze wszystkich sił

i jakby wtem ktos z łap mnie zbił

i pyskiem w śnieg zapadam się w pół skoku

Rzucam się w przód ze wszystkich sił

i jakby nagle ktos z łap mnie zbił

i pyskiem w śnieg zapadam się w pół skoku

Gdzie spojrzę, krzyże,

krzyży las

a ponad każdym krzyżem twarz

i strach nie z krzyży -tynie

ani z twarzy!

Płyną postacie obok mnie

a ja zgłupiały waham się

czym aby dobrze zrozumiał dzis rozkazy?

Płyną postacie obok mnie,

a ja zgłupiały waham się,

czym aby dobrze zrozumiał dzis rozkazy

Za ten wahania błysk

dostałem pałką w pysk

i wikt wsadziłem psow na ludzkim tłumie

i hycel ostrzy na mnie nóż

i nic tu nie rozumiem już

a może własnie dopiero cos rozumiem!

I hycel na mnie ostrzy nuz

i nic tu nie rozumiem już

a może własnie dopiero cos rozumiem

O PRAWO DO POLSKIEGO OJCZE NASZ

Z komentarza radiowego

Wydarzenia w zespole szkół rolniczych im. Stanisława Staszica, wspaniała postawa uczniów, którzy zdecydowali się dać publiczny wyraz swojemu przywiązaniu do religii i jej symboli, stanowią najmocniejszy akcent tygodnia.

Strajk w szkole był kulminacją trwającej od wielu tygodni walki uczniów, rodziców i księży, o prawo do krzyża we własnej klasie. Szkolna władza dyrektorska, poparta oddziałami milicjantów, uzbrojonych jak na rozprawę z najgroźniejszymi przestępcami, zupełnie zapomniała o swoich pedagogicznych powinnościach.

Szkole patronuje postać zaiste wybitna Stanisław Staszic, osoba stanu duchownego. Co myśli sobie w zaswiatach? Bo przecież od jego czasu, w ciągu tych lat, uczniowie polscy niejednokrotnie strajkowali.

Warto przypomnieć Wrzesień, lata 1901-1902 i dramatyczne, uparte walki najmłodszych uczniów, o prawo do polskiego Ojczy Nasz Rok 1905 — kiedy niebieskie mundurki w Warszawie i Łodzi zrzucały ze ścian portret cara.

Była to walka o polskosc. Protest uczniów w Miętnej jest tym samym. Targnięcie się na symbole religijne nie po raz pierwszy w historii PRL, to zjawisko na wskros moskiewskie. Zas sprzeciw, solidarny protest, jest walką o prawo do polskich swobód.

RECENZJE KSIĄŻEK

Luigi BARZINI - "THE EUROPEANS"
Simon & Schuster - New York 1983
(w jęz. angielskim)

Barzini jest jednym z najbardziej znanych włoskich pisarzy i dziennikarzy. Ten, dziś 75-letni, mediolunczyk, zaczął swoją karierę w 1930 roku, jako korespondent "Corriera della Sera" po uzyskaniu dyplomu Columbia University School of Journalism.

Napisał kilka książek, z których najbardziej uznane są "Americans are alone in the world" i "Italians". Piszący te słowa jest przekonany, że także ostatnia książka "The Europeans" przysporzy autorowi - wiele pozytywnych ocen. Niemniej książka ta budzi czasem mieszane reakcje. Zaczynamy od spisu treści, w którym przymiotniki - w jednym słowie - mówią co Barzini myśli o narodach, które są na jego stole operacyjnym.

Pierwszy rozdział poświęcony jest "nieuchwytnym" (chyba lepiej "zwodniczym") Europejczykom.

Następny to spokojni, w sensie niewzruszalni, Brytyjczycy.

Niemcy są zmienni - niestali.

Francuzi - swarliwi.

Włosi - gięty (łatwo przystosowujący się).

Holendrzy - troskliwi (ostrożni) i skrupulatni.

I w końcu Amerykanie - kłopotliwi.

Ktos mógłby zapytać skąd rozdział o Amerykanach w książce, która poświęcona jest Europejczykom. Odpowiedź jest prosta, jeżeli się pamięta skąd wziął się główny trzon dzisiejszych Amerykanów.

Oczywiście to co Barzini napisał o poszczególnych narodach nie jest takie "biało-czarne" jakby to sugerowały nalepki nad rozdziałami.

Barzini jest doświadczonym, dużo-wiedzącym i inteligentnym pisarzem, żeby nie pogłaskać za dobre, ale i wypomnieć złe wyczyny, każdego z omawianych narodów. Niemniej brakuje mu twardej oceny. Jest na gust CZYTELNIKA za grzeczny, za kulturalny. A omawiane narody raczej zasługują na mniej "salonowy" język.

Barzini jest wyraźnie zmartwiony faktem że tak inteligentne narody europejskie, narody, których wkład w rozwój materialny i ideowy całego świata jest bezdyskusyjny - nie zdołały na terenie samej Europy stworzyć choćby załączek takiej wspólnoty europejskiej, która mogłaby przekształcić się w Stany Zjednoczone Europy. Problemy w rodzaju Wspólnego Rynku, NATO czy Parlamentu Europejskiego - są raczej nieudane.

Odpowiedź na zmartwienie i smutne refleksje Barziniego jest raczej jednoznaczna - łatwo było zlepić Stany Zjednoczone Ameryki Północnej (choć i to kosztowało niemało ludzkich żyć) z takiego właśnie tworzywa ludzkiego jakie było wtedy do "dyspozycji". Europa od swego (przeszło 2500 lat temu) zarania była rozwarstwiona religijnie, socjalnie kulturalnie itd. itd. Zgoda że to może zle wyszło dla Europy, ale nikt nie odważył się na przeprowadzenie analizy ilu Europejczyków, w ostatnich 200 latach, rozjeżdżawszy się w USA - wrocilo do skłóconej Europy, rezygnując z dobrodziejstw materialnych świata, w którym żyć się nie ma ochoty.

To nie tylko ta sprawa Stanów Zjednoczonych Europy, choć bardzo boli Barziniego, jest dyskusyjna. Jest ich jeszcze wiele innych. Ale sam fakt, że Barzini jest zatroskany tym co się dzieje na naszym świecie, świadczy o nim dobrze.

PETER BURDON

PONTIAC BUICK LIMITED

348 Danforth Ave. E. Toronto,
TEL. (416) 469 - 5531

Posiada dla państwa bogaty zestaw fabrycznie nowych i używanych samochodów

udzielamy długoterminowych kredytów

● niskie miesięczne spłaty

● ułatwiamy otrzymanie ubezpieczenia na bardzo dogodnych warunkach

UDZIELAMY BEZPŁATNEJ GWARANCJI
NA 60 TYSIĘCY KILOMETROW

Każdy kupujący otrzymuje bezpłatnie olej na 100 tys. km

ZAPRASZAMY WSZYSTKICH NA PROBNĄ JAZDĘ

rze. Szczególnie, kiedy dookoła niego i jego podobnym pa- noszą się beztroscy głupcy, wysługujący się (za marne judaszowe grosze) podpalaczom.

Ludziom, biegłym w języku angielskim, dla których sprawy polityczne nie sprowadzają się jedynie do przeczucia codziennej gazety lub wysłuchania "debaty" telewizyjnej - gorąco polecam przetrwanie książki Barziniego. Przynajmniej będziecie mieli okazję do poznania stanowiska doświadczonego Europejczyka.

Dla zachęty - przykład Barzini w ostatnich słowach tej książki pisze "Przyszłość Europy będzie prawdopodobnie zależec od stanowiska Niemców, którzy są szczególnie niebezpieczni, kiedy są niezadowoleni". Czy są to prorocze słowa?

CZYTELNIK

FILM

Educating Rita

To fakt, że żyjemy w nietrywających czasach. Coraz trudniej jest nas rozweselić, pocieszyć. Na szczęście, mamy niesmiertelne kino, gdzie za jedyne 5 dolarów, albo i mniej, często odnajdujemy swoją Krainę Czarów. Dobrze, jeśli wtedy nie zastanawiamy się nad realiami opowiadanej historii. To nie tylko pomaga w percepcji filmu, to ułatwia także zrozumienie intencji twórców i nade wszystko, zapewnia przednią zabawkę.

Naturalnie, pisząc te słowa, mam na myśli jedynie pewne filmy, czy raczej pewne gatunki filmów. Nie mogłbym wszakże, tutaj i teraz, polecić Państwu gdzie można się śmiać, gdzie ronić łzy, a gdzie przymuszać się do refleksji. Nawet jeśli powszechnie wiadomo, że, dla przykładu, musicale, komedie i fantazje naukowe najczęściej mają konwencję baśni, to i tak bałbym się twierdzić, że widz w trakcie oglądania tych filmów zawsze powinien pamiętać, że to tylko ekranowa fikcja.

Historia kina zna mnóstwo przypadków, gdzie niewiarygodna brednia stawała się bliższą życiu, niż niejedyn dokumentalny autentyk.

Odkrywanie kina polega więc także na tym, że bierze się go takim, jakie jest, bez specjalnych uprzedzeń, przesadnych oczekiwań.

Pisałem już kiedyś, że osobiscie nie przepadam za opowiadania w stylu "bajki o Kopciuszku". Tym niemniej, muszę przyznać, że zawsze można znaleźć w nich coś sympatycznego, coś, co sprawia, że wychodząc z kina nie myśli się o straconym czasie.

Przedkładanie oryginalności nad wiarygodność - to, w przypadku krytyki filmowej chwale-

bną postawą. Wątpię, dla przykładu, żeby ktokolwiek z wielbieli "Flashdance" (a jest ich, sądzę, pokazne grono), zastanawiał się nad realnością, faktycznie dyskusyjnego, mariażu sztywki tanca ze sztywką spawania konstrukcji stalowych.

Prawdopodobnie z filmem J. Lewisa "Educating Rita" będzie się dzieć tak samo. Tym razem, modelem niezwyklej kariery zainteresowana jest fryzjerka. Chce ona, mianowicie, zostać biegłą w dziedzinie literatury angielskiej. Motywy pozostaną słodką tajemnicą samej bohaterki. W dodatku, cała ta edukacja ma się odbyć na jednym z bardziej ekskluzywnych uniwersytetów angielskich. I znowu nie ma sensu upierać się, że postać fryzjerki zafascynowanej Czechowem, Szekspirem i Joyce'm, jest mało autentyczna. W wydaniu Julie Walters ucząca się Rita jest naprawdę wspaniała. Potrafi rozśmieszać, wzruszać i irytować (szczególnie wtedy, gdy mówi zabawnym ale wielce niezrozumiałym slangiem ulic Liverpool).

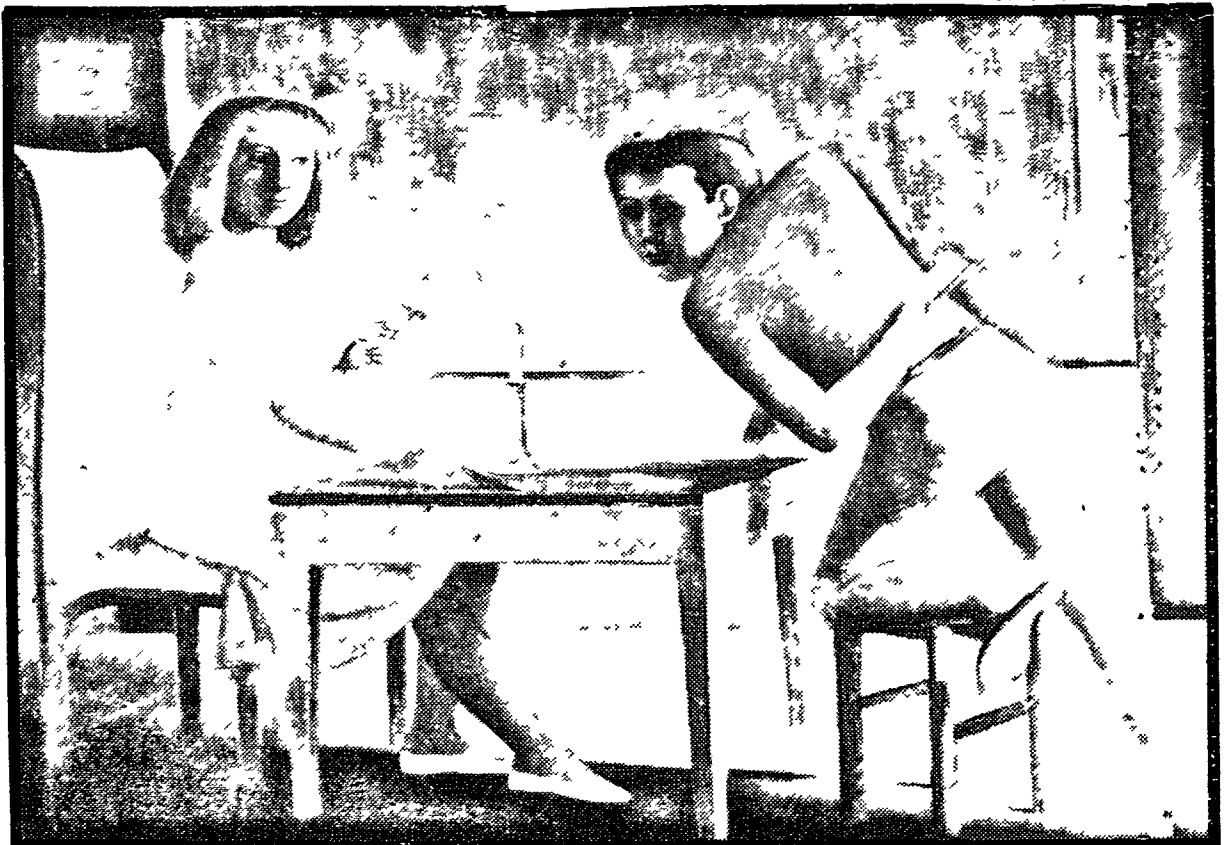
Jej nauczycielem jest Michael Caine. Ten 50-letni aktor ma za sobą ponad 40 rol, przeważnie świetnie zagranych (wystarczy wspomnieć filmy "Alfie", "Sleuth", "Dressed To Kill"). W dziele Lewisa stworzył kreację, która jest, jak dotąd, ukoronowaniem jego kariery. Nie było to łatwe zadanie, owego zalkoholizowany naukowiec jest człowiekiem bez widoków na lepszą przyszłość (zdradzany, zaniedbany, pogardzany). Pomimo to, ten profesor budzi mnóstwo sympatii, jest bardzo naturalny w swym non-konformizmie.

Zarówno Julie Walters, jak i Michael Caine zostali nominowani do tegorocznych Oskarów, i choć trudno będzie im wygrać, jest to niewątpliwie zasłużone wyróżnienie.

Film "Educating Rita" został zrobiony w Anglii. Jest to fakt o tyle godny odnotowania, iż od czasu jak Hollywood zdominowało kinematografię Zachodniej Europy, tylko nieliczni Richard Lester, John Schlesinger, Ken Russell, Joseph Losey jeśli nawet tworzą jeszcze filmy, to są one bardziej amerykańskie niż angielskie. Inni, jak Tony Richardson, Lindsay Anderson, Ken Loach związaali się z teatrem i niezmiernie rzadko biorą kamerę do ręki.

Być może Lewis i jego "Educating Rita" jest zapowiedzią czegoś nowego, zwiastuje zmianę w którą chciałby wierzyć każdy miłośnik kina.

Janusz Pietrus



Balthus "The Game of Cards" (1948-50)

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

Jeszcze jeden sławny na świecie malarz - Balthus - zmarł 12 listopada 1981 r. w swoim domu w Paryżu. Zmarł w wieku 71 lat. Zmarł w Paryżu 12 listopada 1981 r. Zmarł w Paryżu 12 listopada 1981 r.

BALTHUS (KLOSSOWSKI de ROYA) (BALTHUS) urodzony w 1908 r. w starożytnej greckiej rodzinie, był malarzem i rzeźbiarzem. Debiutował w 1934 r. wystawą swoich dzieł. Ale Balthus w USA dzieł mało wystawiał.

Swoje obrazy (około 500) sprzedawał przez wiele lat w galerii prywatnej (m.in. Bonnard, Gude, Giacometti, Fellini). W 1977 r. Nowy Jork usłyszał go jako jednego z najważniejszych malarzy naszego pokolenia. Obecnie podziwiany jest w wielkiej retrospektywnej wystawie w Centre Pompidou w Paryżu.

Placówki Balthusa są lekkie i atrybuty przemysłowe, realistyczne i malarze twórcy, abstrakcyjne i subtelne, i ciotymu.

Szereg obrazów Balthusa reprodukowanych w Paris Match u potwierdza ocenę francuskiego tygodnika - to wielki malarz.

CZYTELNIK

Bohdan EJBICH

FARAMUSZKI

Za moich własnych, dobrych, starych, a jednocześnie bardzo "młodych" czasów, kiedy to - jak powiada Ludwik Schmitt (Kawaler Virtuti, działacz harcerski, a w zarządzie SPK, pierwszy "Wicek") - "Kraków zdążył się już nieco postarzyć - gdy Kanada z wody się wylaniała" - Krakowskie Przedmieście w Warszawie nie kończyło się na dzwonnicy kościoła św. Anny. Starzy warszawiacy prawdopodobnie pamiętają, że do dzwonnicy "uczępiła się" jeszcze trzypiętrowa kamienica. Przed którą w ostre i mroźne wieczory stycznia lutego czy marca czyhał na zgrabiałego na kosc z zimna przechodnia stary "bajgelarz" sprzedający ciepłe i słone precele (nie umywały się niestety pod żadnym względem do dużo większego i objętościowszego, sprzedawanego na Watach Hetmańskich we Lwowie przed pomnikiem króla Jana). Tuz obok preclarza stał zazwyczaj właściciel rozgrzanej blachy na której dymniły gorące kaszanki.

Po wrzuceniu kilku takich do kieszeni jesionki grzały ręce aż do samego mostu Kierberdzia. Jeśli właściciel jesionki zdążył już na drugą stronę Wisły. Wzdłuż Nowego Zjazdu Opadającego stromo w kierunku żelaznych kratownic mostu. Zdążył opierając bezwładnie szklisty wzrok na dachach Mariensztatu, czy pałacu Pod Blachą.

Po przeciwnej stronie Krakowskiego Przedmieścia stała wówczas czteropiętrowa kamienica której narożnik zajmował słynny czapnik Warszawy sam pan Dziewczepolski. Z wejściem do magazynu od strony Placu Zamkowego. Na który - tak mi się zawsze zdawało - z niepokojem spoglądał król Zygmunt Waza.

"Przedsiębiorstwie" p. Dziewczepolskiego, tak moją ojciec jak ojcowie moich rówolatków, kupowali wysokie granatowe "rondelki" noszone wówczas w większości gimnazjów państwowych dawnej Kongresówki.

Dzisiaj Przedmieście kończy się na ciężkiej czworobocznej dzwonnicy. Ponoc niedługo gotyckiej. Podobnej stylem do dzwonnicy kościoła Najświętszej Marii Panny na Nowym Miesie. Z kościołem św. Anny, a właściwie kościołem Bernardynów sąsiadowała (z drugiej strony) kamienica mieszcząca Muzeum Etnograficzno-Przyrodnicze, z kolei Resursa Obywatelska, oraz Dom Towarzystwa Dobroczynności z napisem "Res sacra miser". Tak przynajmniej było przed wojną.

Dla ciekawości może warto wzmiankować że Dom Towarzystwa Dobroczynności to dawny pałac Kazanowskich w murach którego i zgodnie z opisem Sienkiewicza w "Potopie" pan Zagłoba walczył z małpami i prawdopodobnie pojedynek wygrał. Kto mi nie wierzy niech poszuka napisu na murze od strony zaułka Mariensztatu.

W ostatnich dniach sierpnia ubiegłego roku na małym wybetonowanym dziedzińcu oddzielającym kościół św. Anny od dzwonnicy leżał jeszcze pokaznej wielkości krzyż polskiej "solidarności". Identyfikacyjnie podobny do leżącego swego czasu na placu Marszałka zwanym dzisiaj zapomnianym w każdym bądź razie Marszałka Piłsudskiego. Dużo większy od leżącego jeszcze przed kościołem Wzrostek. Stopa wysokości siedem metrów długości.

same kwiaty. Gdzieniedzie świeczka. Papierki pokryte małym drukiem. Wiadomo! Informacja z podziemia. Ludzie podnoszą ostrożnie. Czytają. Inni zaglądają przez ramię. Ponoc bezpieczniejsze "Material" w cudzym ręku. Nie kompromituje w razie jakiegś wpadki.

Na drzwiach prowadzących do pomieszczeń, już w samej dzwonnicy, małe ogłoszenie. Wystawa na górnym piętrze. Zapraszają by obejrzeć. Wspinam się więc po schodach. Noga trochę nawala, lecz co się nie robi dla zobaczenia eksponatów identyfikujących najazd hitlerowo-komuny - bo jak zdradę tę nazwać - z obroną ziem ojczystych przez synów kawaleru. Wreszcie się wdrapałem. Schody rzeczywiście strome. Wszystko się jednak przepisowo zgadza - jak powiedział wachmistrz Owsianko. Czego można wymagać od schodów dzwonnicy?

Salka na cały przekrój drugiego piętra. Wewnątrz duszno, jak w karczmie po sabacie. Na dworzu gorąco. Ostatnie dni sierpnia potrafią. Warszawie dokuczyc. To się jeszcze pamięta.

"Nie dają nam lepszych pomieszczeń" - wyjaśnia jeden z dyzurujących. Widac że kawalerzysta. Takiego ubierzesz w najlepszy garnitur "cywila" a szydło z niego zawsze wyjdzie. Ukręć się nie da. Akcent natomiast? Kulego za sercy chwytają. Jadzie wilenszczyzną, jak aromatem z samowaru. Księżom kapelani i nasza kawaleria, ze proszę siadac.

Po widzisz kochasiu - powiada - ten płaszcz co tam wisi kawalerski. Niemal go z gardła musiałem wyrwać. Nie chciał na wystawę wypożyczyć."

Podchodzę do starszego pana siedzącego za książką pamiątkową.

A może pan byłby łaskaw - powiadam - coś tak dla kolegów kawalerzystów w Kanadzie? Język mi się trochę płacze bo "miętkie" serce mi się robi na wystawach wojska polskiego. Nawet gdyby to była dywizja Kosciuszkiowska.

Domysla się natychmiast. Naturalnie - powiada. Z przyjemnością!

Nasze chłupaki - są wszędzie. Uśmiecha się i wrywa mi magnetofon z ręki.

"Jesteśmy w sali rycerskiej kawalerii - rozpoczyna - przy kościele św. Anny - prowadzonej przez duszpasterstwo weteranów i artylerii konnej. W tej chwili jest wystawa brygady suwalskiej". W skład brygady - wyjaśnia - wchodziło pierwsze i drugie pułk ułanów i trzeci szwoleżerów, oraz trzeci pułk strzelców konnych. Ja jestem dzisiaj dyżurnym.

Moje nazwisko. Zygmunt Augustowski! Jestem z czwartego pułku ułanów! Korzystam z okazji uprzejmego pana lotnika z Kanady ażeby serdecznie uściskać moich przyjaciół z Kanady - pana majora Gierę z 16 p. ułanów i Olgierda Kiersnowskiego z 23 p. ułanów. Do tej pory nie mogę zapomnieć że przed miesiącem zmarł w Kanadzie mój wielki przyjaciel i bardzo dobry kolega, od którego doznałem wiele serca. Pułkownik Bohdan Kiersnowski z 13 pułku ułanów. Mój kolega z gimnazjum OO. Jezuitów w Wilnie."

Sciskam prawicę. Trochę się sam wzruszyłem. Dziękuję i odchodzę. Jeszcze tylko kilka słów do książki pamiątkowej.

Zbiegam ze schodów nieco różnie. W uszach brzmia mi jeszcze słowa pierwszego interlokutora "nie chcę nam wypożyczyć większej sali! Chociażby w takim muzeum wojska! Mysmy się przecież bili!"

Szlag to w poprzek i na lewo - klnę po kawalersku. Było się przecież w dziesiątym ułanów w Białymstoku. Może nie ja sam - tak dokładnie. Ale rodziny wojskowe w jakiś sposób chyba się liczą.

Wam natomiast "kuleczy wilnuicy" dedykuję tę wstawkę. Zygmunta Augustowskiego na konto kurtuazyjnego i zyczliwego wam wszystkim "Echa Tygodnia".

W nocy z 31 sierpnia na pierwszego września krzyż "Solidarności" usunęły oddziały jakiegś wewnętrznego bezpieczeństwa. Nie bardzo rozumiem wprawdzie "tresci" tego bezpieczeństwa. Dziedzicząc międzykościelno-dzwonnicy obstawy silne oddziały milicji. Coś takie niebieskie na gorze - czarne od dołu, a w środku palka. Twarze też dosyć znamienne. Jak to ktos, kiedyś, określił "w sensie nie tylko antropologicznym, ale charakterologicznym".

Podszedłem do jednego. Zagroził mi drogę. Eee - odpowiedział na pytanie - wystawę księża św. Anny zamknęli. Trzeba z nimi rozmawiać. Coś się im tam nie podobalo. Im to znaczy "księżom-kapelanom".

Ciekawe? No to czesc bo z operetek wybiore Lehara!

Krzyż "Solidarności" znikł! Odważniejsze ludziska kładli po dwa skrzyżowane kwiatki tuż pod murem bernardynskiego probostwa. Wieczorem natomiast przed Zamkiem odbyła się masowka pokoju. W związku z pierwszym wrześniem! Sam jestem "wrzesniowcem" więc poszedłem. Trzy wielkie ekrany filmowe na przodzie. Jakis film zmontowany z okazji rocznicy września. Niemcy zwalają słup graniczny kilka bomb na Warszawę. Szarża kawalerii, a potem już szybko wmaszerowują "oswobodziciele". Orkiestra pompa transparenty.

Zupełnie jak w książce pamiątkowej Związku Narodowego. Wydanej kosztem przeszło 17 tys. dolarów. O historii "Głosu Polskiego", w latach 68-83, tyle w niej co kot napłakał. Reszta - jak powiedział jeden z związkowców - "pokielbaszona i mało akuratna".

Taki drobny przykładzik, - książka informuje (strona 122) że w roku 1956 naczelnym redaktorem zostaje p. Z. Wyrzykowski i że "w tym samym czasie został zaangażowany dziennikarz z prawdziwego zdarzenia pan Benedykt Heydenkorn". Pomijając widoczną wazelnę, w protokole (styczeń 1957) Zarządu Głównego ZNP w Kanadzie czytamy natomiast, że (cytuje) "pożegnanie odchodzących redaktorów odbędzie się 26 stycznia 1957".

Odchodził red. Zybala oraz Heydenkorn. Zaangażowano Z. Wyrzykowskiego i A. Malatynskiego.

Takaz to oto i "historia". W międzyczasie trzymajta się bracia, bo mnie serce też się kręje.

Cytować można stronami "o święta miłości kochanej ojczyzny!"

LIRYKA

Alicja z Nawojowej (Alicja Dymek - Tupi- ciem świadomości własnej i podświadomości, ur. 1941), absolwentka Akademii Natury wdaje się byc tym bardziej waz- Sztuk Pięknych w Krakowie, mieszka i two- ne i wartościowe. I w ten sposób Alicja z rzy w Polsce. Poetka, malarka, grafik, zna- Nawojowej - poetka i malarka wprowadza na ze swoich wyrobów artystycznych w nas w świat własnych doznań, gdzie ciągle srebro do 1980 roku pozostawała w Kra- jeszcze, mimo dziejącej się historii, jest kowie - gdzie jej prace były wielokrotnie pre- miejsce na chwilę poetyckiej zadumy.

Chciec

Biegną pragnien popłatane smugi wczoraj dzisiaj wszystko jedno pamięć ciszę podpowiada terazniejszosc pęka z krzykiem zebrać w jedno - rozproszone widzieć obok - co daleko przeżyć teraz własne jutro wskoczyć w siebie tam pozostac

Topole

Topole okutane w mrok drepczą w jednym szeregu zapatrzone w siebie bez najmniejszej wątpliwosci odmierzają szlak prostą kreską rysowany

Sandomierskie olchy

Srebrne olchy rozgadane szeptem czasu posiwiacie cichutenko i puszcycie w srebrny pejzaz wczarowane kępa cizy otulone z reszty swiata wypisane własny zegar wymyslony wciaż od nowa nakręcają

Tęsknota

Zgasła roza w mojej ręce liscie szeptem umeraly swiat poszarzał a ja zbrzydłam wielki smutek zdjął mi skrzydła ktore rano jeszcze miałam pomyslałam nigdy juz nie będę w mieście a to tylko a to tylko nie widziałam dzisiaj ciebie

TOWARZYSTWO PRZYJACIOŁ KUL

Uprzejmie zawiadamiam, że w Niedzielę Palmową 15 KWIEŹNIA, o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w Kościele Świętej Teresy przy 123 11th Str "Słowo o Pasji Chrystusa" według literackiego opracowania księdza M. Malńskiego i poezji Karola Wojtyły w wykonaniu

IRENY HABROWSKIEJ-JELLACZYC

uczennicy Leona Szillera i Aleksandra Zelwerowicza aktorki Teatru Wojska Polskiego i Teatru Powszechnego w Łodzi

Od 1951 roku stale przebywająca w Toronto gdzie bierze czynny udział w życiu artystycznym. Współtworzyła w wieczorach autorskich Wierzyńskiego Witolda i Iwamika Koncewiczowej Polskiego Grabowskiego Bohdanowiczowej

W czerwcu 1980 odbył się Jej wieczór artystyczny w Rzymie w sali papieskiego instytutu studiów kochanich a we wrześniu 1982 w słynnym Centre de Dialogue w Paryżu

Od 1972 roku prowadziła przez parę lat działalność teatralną w ramach kanadyjskiego teatru wielokulturowego

Opracowanie i wykonanie partii muzycznych WOJCIECH BOCHENEK

Wstęp \$3, dochód na KUL



Mecenas January

BUDUJEMY DOM

ciąg dalszy

"Zastaw mechanicznych" Mechanic's Lien

Rzadko się zdarza, by inwestor budował dom własnymi rękoma, od fundamentów aż po dach. W normalnej sytuacji, inwestor - budujący sobie dom - ma do czynienia z wykonawcą - rzemieślnikiem czy firmą budowlaną, często z kilku podwykonawcami oraz z różnymi dostawcami.

W transakcjach z wszystkimi tymi ludźmi wylania się oczywiście kwestia zapłaty. Nie chodzi tu o drobne sumy. Prawo kanadyjskie chroni interesy wykonawców, podwykonawców i dostawców oraz robotników, w sposób następujący:

Po pierwsze, inwestor ma obowiązek zabezpieczyć specjalny fundusz na pokrycie kosztów budowy, na zapłacenie wykonawcom, robotnikom i dostawcom materiałów. Ma też obowiązek pobierać z tego funduszu odpowiednie kwoty dopiero wtedy, gdy praca na budowie osiągnęła pewne, kolejne etapy.

Gdyby się zdarzyło, że fundusz taki nie został zabezpieczony i gdyby dostawcy wykonawcy, podwykonawcy i robotnicy nie otrzymali zapłaty, wtedy mają oni prawo spowodować sprzedaż nowo wybudowanego domu, aby uzyskać zapłatę przewidzianą kontraktem z inwestorem.

Wyplaty należne robotnikom mają pierwszeństwo przed innymi wyplatami.

W każdej z prowincji kanadyjskich sprawy te reguluje specjalna ustawa o nazwie *The Mechanic's Lien Act*. Dotyczy ona ziemi, znajdującej się na terenie prowincji i wszelkich budów na niej podejmowanych.

Ustawy te różnią się między sobą w szczegółach, ale wszystkie mają jedną cechę wspólną, mianowicie stanowią że parcela na której wznoszona jest budowa staje się zastawem zabezpieczającym należności za robociznę i materiały przy budowie domu.

Każda z tych ustaw przewiduje też że taki zastaw (*claim of lien*) musi zostać zarejestrowany w określonym terminie oraz, że właściciel którego to dotyczy musi też w tym terminie zostać

powiadomiony na piśmie o fakcie rejestracji. Jeśli te formalności nie zostaną spełnione, zastaw przepada i wykonawca w razie nieotrzymania zapłaty, nie będzie mógł wnieść roszczeń do nieruchomości.

KENMARK CONSULTANTS
INCOME TAX
wypełniamy w Twoim domu
FINANCIAL COUNSELLING
Obniżamy podatki
podwyższamy dochód
TEI 769-9440, 275-3544
KAZIMIERZ ROMANOWSKI

PRAGNIESZ STAC SIĘ WŁASCICIELEM
DOMU, DZIAŁKI BUDOWLANEJ,
DOMKU LETNISKOWEGO?
STAN SIĘ NIM PRZY POMOCY
NAJWIĘKSZEJ NA ŚWIECIE PARAFIALNEJ

**CREDIT UNION
SW STANISŁAWA I
SW KAZIMIERZA
KTORA OFERUJE
NA POWYSZE CELE
TRZY TYPY HIPOTEK,**

**O ZMIENNYM
OPROCENTOWANIU 10 1/2 %**

ZAMKNIĘTE — 10 1/2 %

OTWARTE — 11 1/2 %

**WSZYSTKIE
UBEZPIECZONE
NA ŻYCIE
DO SUMY
\$ 30 000 00**



**CREDIT UNION
SW STANISŁAWA
I SW KAZIMIERZA**

220 Roncesvalles Ave
tel 537 2181

2987 Bloor Str W
tel 236-1225

12 Denison Ave
tel 863 0996

INCOME TAX Capital Gain

Osobną grupę dochodów stanowi "Capital Gain" czyli dochód ze sprzedaży nieruchomości lub ruchomości. Najczęściej dotyczy to domów, ziemi, akcji, dzieł sztuki itp.

Na ogół nie płaci się podatku od zysku ze sprzedaży domu stanowiącego "principal residence" tzn. domu, który prawnie i faktycznie zamieszkiwany jest przez podatnika. Nawet w przypadku, który omówiliśmy w części "Rental Income" tzn. kiedy część domu była wynajmowana, dom ten nadal traktowany jest jako "principal residence" i dochód uzyskany ze sprzedaży nie podlega opodatkowaniu. Należy tylko pamiętać, że nie można do kosztów włączyć amortyzacji budynku. Jeżeli tylko w jednym roku wykaze się amortyzację na liście kosztów budynku, budynek ten nie kwalifikuje się już jako "principal residence".

Jeżeli dom składa się z dwóch zupełnie oddzielnych apartamentów, z których jeden jest zajmowany przez właściciela, a drugi wynajmowany, to wówczas dochód ze sprzedaży wynajmowanej części podlega przepisom "Capital Gain".

Do tej pory zarówno mąż jak i żona mieli prawo do posiadania "principal residence". Mąż mógł mieć dom np. w mieście, a żona "cottage" w okolicy letniskowej i obydwa budynki podlegały przepisom "principal residence". Chciałam zwrócić uwagę, że Budżet z 1981 r. zniósł ten przywilej, zezwalając tylko na jeden "principal residence" na rodzinę. Jeżeli nieruchomość, od której należy płacić "capital gain tax" została sprzedana za gotówkę, to wówczas w roku sprzedaży płaci się podatek od całego zysku. Natomiast jeśli sprzedający otrzymał tylko część zapłaty gotówką, zaś na resztę udzielił kupującemu pożyczki hipotecznej, "capital gain" płaci się tylko od otrzymanej gotówki, a podatek od sumy spłaconej w ramach pożyczki

hipotecznej można rozłożyć na 5 lat. Są to tzw. "Reserves".

Ten zawily dosyc problem ilustruje ponizszy przyklad

Cena kupna domu	\$ 12 000
Koszty administracyjno-prawne	\$ 1 000
Koszty związane z przygotowaniem budynku do wynajęcia	\$ 3 000
Powazniejsze remonty w czasie wynajmowania domu ("termopane windows", wymiana szafek w kuchni itp.)	\$ 6 000

Razem \$ 130 000

Cena sprzedazy	\$ 180 000
Prowizja do agenta (commission)	\$ 10 800
Koszty administracyjno-prawne	\$ 700
Cena sprzedazy netto	\$ 168 500
Cena sprzedazy	\$ 168 500
Koszt	\$ 130 000
Czysty zysk	\$ 38 500

Taxable Capital Gain
 $\frac{1}{2} \times \$38 500 = \$19 250$

Zalozmy, ze wlasciciel powyzszej posiadlosci otrzymal tylko polowe ceny gotowka a na druga polowe udzielimy pożyczki hipotecznej. Wówczas jego "reserves" oblicza się według ponizszego wzoru

Reserves
 $\frac{\text{Capital Gain}}{\text{proceeds of disposition}} \times \text{Balance due insucceeding years}$

czyli w naszym przypadku

$\frac{38 500}{168 500} \times 90 000$

"Principal residence" można zmieniać bez ograniczeń po sprzedaży jednego domu. Uprawnienia te przechodzą

na dom następny. Jeżeli natomiast kupuje się inny dom, który ma stanowić "principal residence" a poprzedni przekształca się w "rental property" to wówczas należy dokonać tzw. "deemed disposition". Co to jest "deemed disposition"? Jest to ustalenie wartości rynkowej domu w momencie kiedy dom ten przestaje być "principal residence", a staje się "rental property". Wartość ta służyć będzie za podstawę przy obliczaniu "Capital gain", wówczas kiedy dom zostanie sprzedany.

Jeśli właściciel nie kupuje innego domu, a tylko wyprowadza się ze swej "principal residence", to wtedy ma on prawo do zakwalifikowania tego domu jako nadal pozostającego jego "principal residence", mimo że jest on całkowicie wynajmowany. W tym celu należy dołączyć do zeznania podatkowego specjalne pismo. Podatnik nie może w tym czasie posiadać żadnej innej, "principal residence" i musi się ponownie wprowadzić do swojej posiadłości nie później niż po 4 latach. Jedynie w przypadku czasowego przeniesienia służbowego przez pracodawcę okres ten może być przedłużony.

EATON'S

Don Mills
447 3331

wew 206

For year round service
District Office
2388 Eglinton Ave East
Scarborough Ontario
M1K 2P3

ANNA DUBISKA
pracownik firmy

H&R BLOCK

THE INCOME TAX PEOPLE

Fachowo wypełnia
zeznania podatkowe

Opłaty od \$ 10 00 wzywz

Zapewniamy klientom
załatwianie spornych spraw z
Urzędem Podatkowym
bez dodatkowych opłat przez
cały rok

MÓWIMY PO POLSKU

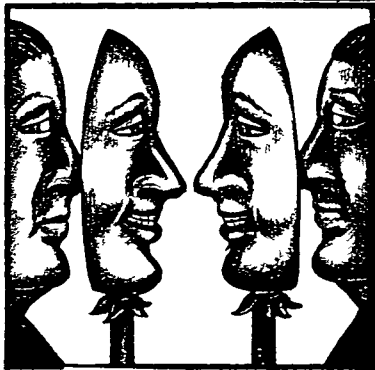
INCOME TAX SERVICE
Fachowe wykonanie zeznań podatkowych
SOLIDNIE-SZYBKO-TANIO
PIOTR CHWALISZ
TEL 530-0305

INCOME TAX
ANDRZEJ SIKORSKI Tanie i dokładnie wypełnia zeznania podatkowe
Bezpłatne porady odbior z twego domu
TEL 266 4767

INCOME TAX
JAN PERZ, M Econ
Biurowo Go West Realty Ltd
2273 Dundas St W
Godz 10 30 20 00 TEL 534 3512

TAX tronix oddział Home Income Tax
TEL 769-4558
2290 BLOOR W (przy Durne) TORONTO
W tym roku dzięki zastosowaniu komputera IBM wypełniamy formularze podatkowe jeszcze **DOKŁADNIEJ TANIEJ I ŁATWIEJ**
● personalne porady ● ceny nie do pobicia ● błyskawiczna obsługa
● wyjeżdżamy do klienta na ządanie
Zapraszamy do obejrzenia naszego biura i urzędzeń
J I Z SULIMIERSKI

poradnia zaufanie



Charles Walker

KŁAMSTWO

Pani Joanna C pisze

"Mam poważny kryzys w małżeństwie. W rok po naszym ślubie okazało się, że mój mąż okłamał mnie przed ślubem - wcale nie ukończył wyższych studiów, tak jak mi opowiadał, a także nie pracuje tam gdzie mówił (ma znacznie gorszą pracę). Pobralismy się z wielkiej miłości, po co więc mnie oszukiwał? Moi rodzice mówią, że to jest powód do zerwania małżeństwa. Po wykłuciu całej sprawy mąż zrobił się bardzo nerwowo i złości się o byle co. Zebym chociaż widziała, że załuje. Ja sama mam bardzo dobry zawód i ciekawą pracę"

Nasza odpowiedź

Większość testów psychologicznych służących diagnozie osobowości posiada specjalną SKALĘ KŁAMSTWA, pozwalającą określić na ile wiarygodne są wyniki osoby badanej. Gdy otrzymuje ona wysoki wynik na owej skali oznacza to, że rezultaty testu są obciążone KŁAMSTWEM i jako takie nie mogą podlegać analizie. Przykładowym pytaniem używanym w tym teście jest "Czy zdarzyło ci się kiedykolwiek skłamać?" Ktos, kto na to pytanie odpowiada "Nie" w oczywisty sposób różni się z prawdą i na jego wypowiedzi należy patrzeć podejrzliwie, bo może kłamać odpowiadając również na różne inne pytania.

Tak więc osoby które nigdy nie kłamią - w praktyce nie istnieją. Niektórzy nie chcą się do tego przyznać, uważając to za uwłczenie swojemu dobremu mniemaniu o sobie. Jakkolwiek kłamanie "od zawsze" było negatywnie oceniane w społeczeństwie, **wszystkim** od czasu do czasu zdarza się skłamać. Oczywiście założywszy, że za kłamanie uznajemy coś, co rozwija się z rzeczywistością. Przy pewnych bardzo rygorystycznych definicjach kłamanie jest nim również zwykłe WSTRZYMANIE się od powiedzenia prawdy. Społecznie akceptowanym wyjątkiem od tej reguły jest mienimowanie nieuleczalnie chorego o charakterze jego choroby. A także wstrzymywanie się od negatywnych ocen, które same nam się nasuwają, gdy wiemy, że zrani to naszego rozmówcę. Czy ktos nazwie "kłamanie" i potępi sytuację, gdy chwylimy niezbyt nam smakujący obiad wiedząc, że gospodyni włożyła w ten duży czas i energię, ale po prostu nie ma talentu kucharzkiego?

KŁAMSTWO KONWENCJONALNE

Chwalimy więc małe dziecko które zaczyna grać na pianinie, choć tak naprawdę to strasznie rzępoli i fałszuje. Odpowiadamy "I'm fine" na pytanie "How are you?" choć tego dnia boli nas głowa i pokłóciliśmy się z tesciami godzinę temu. Przyznajemy, że gospodarze pięknie umeblowali swój living room, bo choć meble wydają nam się koszmarnie niegustowne, wiemy, że znajomi oszczędzali na nie dwa lata. Mówimy "świetnie wyglądasz" komus, kto właśnie wrocił ze szpitala po operacji.

Są to typowe KŁAMSTWA KONWENCJONALNE. W pewnych sytuacjach po prostu "nie wypadają" powiedzcie prawdy, bo moglibyśmy nią urazić kogos. Kogos, kto miał dobre intencje. Kogos, dla kogo prawda byłaby zbyt okrutna.

Nigdy nie mamy wyrzutów sumienia kłamiąc w takich sytuacjach. Wręcz przeciwnie - uważamy się za "subtelnych" i "przyjacielskich".

Są ludzie którzy uważają, że prawdę należy mówić zawsze niezależnie od konsekwencji. Po co żyć w świecie iluzji?

Nonkonformisci tacy nie są jednak zwykle zbyt dobrze widziani w towarzystwie. Czasem bowiem prawda spostrzegania jest jako akt agresji. Ktos, kto wierzy w swój "geniusz" malarski nigdy nie pogodzi się z tym, że ktos (zgodnie niestety z prawdą), nazwał jego dzieło "bohomasem".

REPRESJA

Niekiedy kłamiemy, bo rozumiemy się z prawdą, w sposób całkowicie NIESWIADOMY. Po prostu nie zdajemy sobie z tego sprawy. A ktos może nas wówczas łatwo nazwać "kłamcą".

Dzieje się tak, gdy nieswiadomie wypieramy pewne przykre treści, przeżycia i doświadczenia, które wiążą z silnymi negatywnymi emocjami i spychamy je w podświadomość.

Ktos, kto pokłócił się z matką i bardzo się tego wstydi może o tym kompletnie zapomnieć. Doświadczenie to, jako przywołujące ból i wstyd zostało po prostu wyparte, a inaczej mówiąc ZREPRESJONOWANE. Gdy zapytamy go i czy pokłócił się ostatnio z matką? - odpowie "nie", bo w jego świadomości nie ma śladów tego wydarzenia.

Ktos, kto w dzieciństwie był upokarzany i wysmiewany przez rówieśników z powodu deformacji fizycznej, może autentycznie nie pamiętać tych bolesnych sytuacji, choć wpłynęły one na jego postawę wobec ludzi. Jest podejrzliwy i nieufny.

Represja jest bowiem nieswiadomym mechanizmem obronnym i kłamanie przypomina tylko z pozoru

RACJONALIZACJA

Innym mechanizmem obronnym, również trudnym do odrozdzenia od zamierzonego kłamanie, jest RACJONALIZACJA. Polega ona na nieswiadomym usprawiedliwianiu się za niewłaściwe postępowanie używając odbiegających od prawdy argumentów.

Spóźniłem się na ważne spotkanie? Uciekł mi autobus (właściwa odpowiedź winna brzmieć "wyszedłem za późno z domu, bo zasnęłem", ale przecież do tego nikt nie lubi się przyznawać). Obląłem egzamin, bo byłem zmęczony i nie miałem siły pracować (faktycznie wolałem jeździć w weekend za miasto, zamiast usiąść nad książką). Skrzyżylałem dziecko "za byle co", bo musiałem tak zrobić - ono robi się nieznośne (faktycznie miałem wczoraj nieprzyjemną rozmowę z szefem i byłem podirytowany).

Ileż tego typu pozornych i nieprawdziwych wyjaśnień używamy w naszym życiu? Mówiąc szczerze, nie moglibyśmy bez nich żyć. Jak bowiem można żyć wciąż o wszystko się obwiniając? Jakże wygodniej od czasu do czasu usprawiedliwić swoje problemy "obiektywnymi okolicznościami"? Zyskujemy tym chwilowy komfort psychiczny. Równocześnie jednak stopniowo tracimy kontakt z rzeczywistością i przestajemy działać efektywnie. Jeśli to nie ja jestem winien, to po co mam w ogóle zmieniać swoje postępowanie? Po co patrzeć prawdzie w oczy, gdy jest ona dla nas nieprzyjemna?

KŁAMSTWO ZE STRACHU

Małe dzieci kłamią często ze strachu. Rozbiłem mamy ulubioną filiżankę - wyrzucę skorupę, może się nie wyda. Obląłem test w szkole - powiem mamie, że przeszedłem, nie będzie awantury. Zgubiłem rękawiczki - powiem że mi ukradli. Dziecko boi się kary i po to, by uniknąć grożącej mu odpowiedzialności kłami. Kłamanie redukuje jego

lęk przed karą. Tego, że kłamanie może się wydać, dziecko na ogół w ogóle nie bierze pod uwagę.

Dorośli także kłamią ze strachu. Ktos, kto nie ma kwalifikacji do pracy, kłami podczas interview, że ma znakomite. Boi się, iż pracy nie uzyska. Ktos, kto był w Polsce szarym człowiekiem "Solidarności" kłami wobec władz emigracyjnych, że był przesładowanym aktywistą, bo boi się, że nie dostanie upragnionego statusu. Mężczyzna boi się przyznać, że nie ma wykształcenia, by nie utracić ukochanej kobiety, dla której owo wykształcenie ma duże znaczenie - to przypadek opisany w liście.

Kłamanie ze strachu świadczy nie najlepiej nie tylko o kłamiącym. Także o jego otoczeniu, o ludziach wśród których żyje. To oni stwarzają mu atmosferę WARUNKOWEJ AKCEPTACJI - będziemy cię lubili, nawet kochali, przyjmiesz się do naszego grona jeśli jesteś wykształcony, masz dużo pieniędzy, pochodzisz z szanowanej rodziny (lub cokolwiek innego). Jeśli nie - nie masz czego tu szukać. Istnieją sytuacje, w których jednostka zmuszona jest do kłamanie po to, by móc przetrwać w społeczeństwie.

Czy nazwiemy kłamcą kogos w Polsce, kto nie przyznaje się, że pracuje w podziemnej drukarni? Czy to, że "Solidarnosc" oficjalnie twierdziła, że nie jest przeciwna socjalizmowi to oznacza, że kłamała?

Niekiedy (powiedzenie prawdy - szczególnie w społeczeństwie totalitarnym - wymaga ogromnej odwagi i hartu ducha. Nie każdego na nią stać. Społeczeństwo żyjące w zakłamaniu, może w końcu w to kłamanie uwierzyć. Podobnie bywa w rodzinie. Zamiast zrozumienia i przebaczenia można czasem oczekiwać kary. Wtedy ci mniej odważni decydują się na kłamanie. I to już nie problem psychologiczny, a etyczny. Ktoż jest wtedy rzeczywistym SPRAWCĄ kłamanie? Sytuacja, w której się człowiek znalazł, nietolerancja otoczenia czy on sam?

KŁAMSTWO Z MIŁOŚCI?

Częstym powodem kłamanie jest chęć polepszenia obrazu własnej osoby w oczach innych. Taki przypadek spotykamy w liście. Klasyczne "kłamanie z miłości" ma u swych źródeł, oprócz lęku przed utratą ukochanej osoby, również pragnienie zaimponowania jej, pokazania się z lepszej, bardziej korzystnej strony. Może będzie mnie bardziej kochała, gdy powiem jej, że mam wyższe wykształcenie, bogatych rodziców i znakomite perspektywy zawodowe? Silne emocje przesłaniają realistyczną ocenę sytuacji. Przecież to i tak w końcu się wyda. Dlatego "kłamanie z miłości" jest zwykle bardzo naiwne, niedojrzałe i ryzykowne. Prawie zawsze się wydaje. Kłamanie "na zimno" z premedytacją, wykryć znacznie trudniej, po prostu kłamiący myśli zamiast tracić głowę.

Kłamiący "z miłości" ma na ogół silne wyrzuty sumienia i poczucie winy. Za każdym razem jednak, kiedy już zbiera się w sobie, by wyznać prawdę, odczuwa tak ogromny lęk, że wikała się w kłamanie coraz bardziej i bardziej. Czasami zupełnie bez nadzieinie grzebiąc swoją przyszłość, gdy sprawa się ujawnia. Sprzyja temu atmosfera nieszczeroci i braku otwartosci w rodzinie, a szczególnie świadomość bycia akceptowanym tylko pod określonymi warunkami, a nie takim, jakim się jest naprawdę.

MYSLENIE ŻYCZENIOWE

Kłamiący w tak poważnych sprawach, jak ta opisana w liście na ogół mają problemy z akceptacją samych siebie. Nie apro-

bują oni swojego "ja" i mają poczucie niskiej wartości. Wymyślając kłamanie pragną - choćby tylko iluzorycznie i w marzeniach - podnieść SWOJE POCZUCIE WŁASNEJ WARTOŚCI. Poczucie się przez chwilę kims innym (lepszym?), lepiej wykształconym, bardziej inteligentnym, bogatszym. Często ulegają złudzie własnego kłamanie.

Marzenie miesza im się z rzeczywistością. Myślę w sposób życzeniowy, nie biorąc pod uwagę oplakanych konsekwencji swego kłamanie. Brną coraz dalej. Tracą kontakt z rzeczywistością, zaczynają wierzyć w wymyślone przez siebie kłamanie. Jest im chwilowo przyjemniej - czują się wartościowisi.

Mechanizm ten jest z punktu widzenia psychologicznego bardzo niebezpieczny, może prowadzić do patologicznego oderwania się od życia i funkcjonowania w świecie wymyślonej przez siebie fikcji. Patologiczna postać kłamanie, którego nie potrafi się już odrozdnić od rzeczywistości zwana jest w psychiatrii pseudologią fantastyczną.

OSZUSTWO

Oczywiście nie pragnę udowodniać, że każde kłamanie należy rozpatrywać w kategoriach psychiatrycznych. Często kłamanie ma INTENCJĘ oszukania drugiej osoby, najczęściej w celu uzyskania osobistych korzyści - materialnych lub nie. Oszustwo jest wtedy świadome, zamierzone i zwykle inteligentne na tyle, by nie wykryto go natychmiast. Nie towarzyszą mu ani poczucie winy, ani wyrzuty sumienia. Kara za oszustwo odbierana jest przez kłamcę jako "błąd w sztuce" ("na drugi raz będę sprytniejszy").

Prawdziwy kłamca nie akceptuje zwykle normy "Nie kłam" dlatego może kłamać bez żadnych wątpliwości moralnych. Na ogół wyznaje zasadę "cel uswięca środki" i wierzy w nadrzędność ZYSKU nad innymi wartościami. Psychopata nigdy nie załuje tego, co zrobił. Sam brak WIDOCZNYCH objawów skruchy nie świadczy jednak o braku poczucia winy. Wiele osób, szczególnie introwertyków, przeżywa poczucie winy bardzo bolesnie i w ukryciu. Na zewnątrz może się to objawiać nawet w postaci "nieprzyjemnego sposobu bycia" czy arogancji. Tym starają się maskować pogardę dla siebie. Łatwo wtedy o pomyłkę w ocenie i etykietkę "zatwardziały kłamca".

CO ROBIĆ?

Przede wszystkim należy przekonać samego siebie, że kłamanie można i trzeba pomóc. Aby wyrwał się z owego zakłętego kręgu "kłamanie rodzi kłamanie" Aby mógł zacząć szanować siebie, a do rodziny wrocila harmonia. Najważniejszym warunkiem powodzenia jest atmosfera otwartosci, życzliwosci i BEZWARUNKOWEJ AKCEPTACJI - nieważne co było, co zaszło kiedyś, akceptujemy cię takim, jakim jesteś (bez wykształcenia, bez dobrych koneksji, bez pieniędzy). Nie stawiamy ci żadnych dodatkowych warunków, których nie mogąc spełnić musiałbyś się odwołać do kłamanie.

Stworzmy mu warunki AKCEPTACJI SAMEGO SIEBIE, by uwierzył, że jest dla nas KIMS. Mimo wszystko. Skonczmy z inkwizycyjną, pełną podejrzliwosci atmosferą w domu. Wybaczmy to, co było i "zaczniemy od nowa". Tytułem eksperymentu.

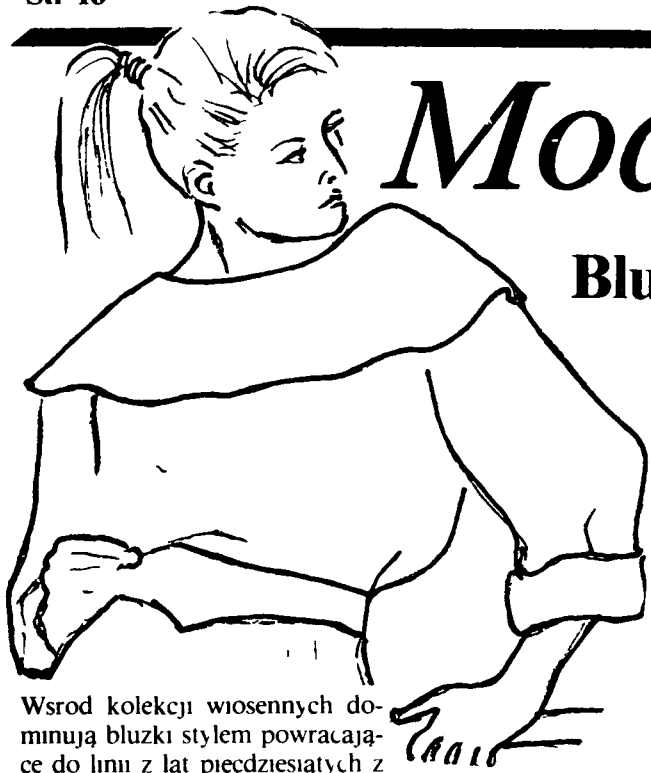
Znajdźmy przyczyny kłamanie i starajmy się je wyleczyć. Przyjrzyjmy się krytycznie sobie samym - co jest we mnie takiego, że on (ona) kłami?

Obserwujmy, co stanie się po kilku miesiącach. Bądźmy cierpliwi i działajmy krok po kroku. I nie pozwolmy innym, nawet najbliższym wtrącać się do naszej domowej psychoterapii. Raczej włączmy ich do całej akcji.

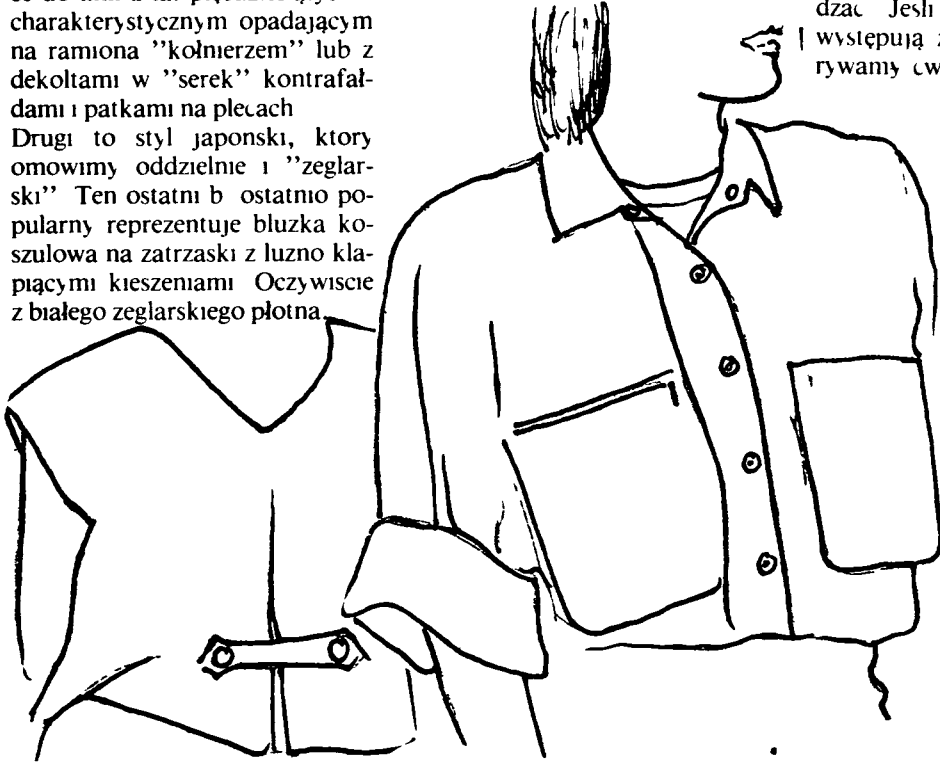
Dr Zofia BONCZA

Moda

Bluzki



Wśród kolekcji wiosennych dominują bluzki stylem powracające do linii z lat pięćdziesiątych z charakterystycznym opadającym na ramiona "kołnierzem" lub z dekoltem w "serek" kontrafałdami i patkami na plecach. Drugi to styl japoński, który omówimy oddzielnie i "zeglarski". Ten ostatni b. ostatnio popularny reprezentuje bluzka koszulowa na zatrzaski z luźno kładącymi kieszeniami. Oczywiście z białego zeglarskiego płótna.



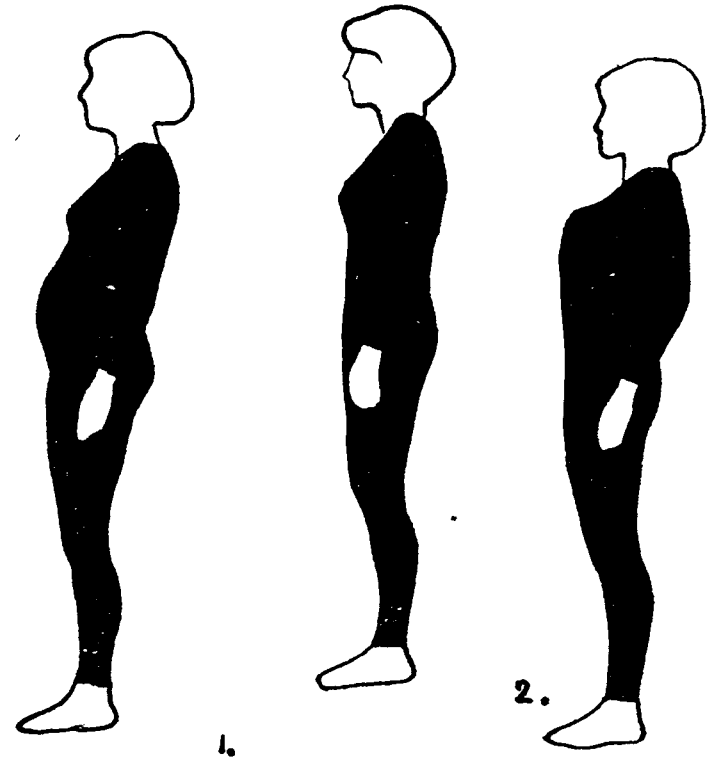
Joga na emigracyjny stres

Pełny oddech jogi

Połączone oddechy "dolny", "środkowy" i "gorny" stanowią tzw. pełny oddech.

Pełny oddech poprawia czynność oddychania, usprawnia mięśnie oddechowe, zwiększa ilość bezpośrednio wentylowanych pęcherzyków płucnych. Rytmiczne zmiany wdechu i wydechu wywierają regulujący wpływ na czynność serca i układ nerwowy. Pełny oddech bez zatrzymania wykonany w pozycji leżącej obniża ciśnienie krwi.

Uwaga: Nieostrożne wykonywanie pełnego oddechu może być szkodliwe. Nie należy przesadzać. Jeśli podczas oddychania występują zawroty głowy, przerywamy ćwiczenie. Może to być



skutkiem spadku zawartości dwutlenku węgla we krwi, który ma duże znaczenie w regulacji podstawowych procesów życiowych.

Pełny oddech powinien wyglądać dla obserwatora jak jeden płynny ruch od dołu ciała ku górze. Robimy wdech oczyszczający i wdech noscm powoli i jednostajnie, uwy puklając brzuch (rys 1).

Następnie rozszerzamy środkową część klatki piersiowej (rys 2) i w końcu unosimy klatkę piersiową i obojczyk, ściągając nieco łopatki (rys 3). Ruchy te wykonujemy płynnie w czasie jednego wdechu. W fazie wdechu powietrze wydychamy płynnie wciągając najpierw brzuch, potem zwięzamy środkową część klatki piersiowej, a następnie opuszczamy klatkę piersiową.

Dzisiaj i w następnym numerze SLEDZIE

Tak się złożyło, że ostatnio kilku wiernych Czytelników ET nadesłało swoje listy.

Jak się okazuje potrawy z ziemniaków wbrew mojej opinii wywołały u Czytelników kontrowersje. Problem jest na tyle złożony, że wymaga osobnego omówienia korespondencją istotnie piszną.

Z przyjemnością chciałbym zwrócić uwagę na niezwykle interesujący list Czytelnika podpisującego się *Impresario*.

Pierwsza część to autobiografia. Dzieciństwo upłynęło spokojnie - donosi *Impresario* - Rodzina moja od kilku pokoleń była związana z ziemniakiem, na tyle mocno, że np. placki ziemniaczane jedliśmy 4 razy w tygodniu. Konkursy w jedzeniu placków odbywały się regularnie w każdą pierwszą środę miesiąca. Zarząca wygrał szwagier. Dwa razy szwagier był zdyskwalifikowany, ponieważ używał środków dopingujących (bimber). Sielankę rodzinną opisuje *Impresario* ciepło i smacznie.

Kontynuując swoje donosy - zwierza się że jest po trochu amatorem w specjalnościach kuchni polskiej, natomiast poezję traktuje serio i profesjonalnie. W związku z tym, że Smakosz nie uległ manierze przepisywania cocktaili alkoholowych w połączeniu z prezentowanymi przepisami kulinarnymi, wyraża swoją wdzięczność dedykując poezję antyalkoholową.

Zamiast wode złupac zdrowo
Lepiej pozatować z krową
Smakosz dziękuje wysmienita poezja!

W dalszej części listu *Impresario* sugeruje że gazeta ET zrobiła plagiat. Czy 'Cz' będzie chciał żyć w ciemnościach, kto raz ujrzał światło?

Wyjaśniam - mgdy redakcja ET z takim pytaniem nie zwracała się do Czytelników w formie rozpisanego konkursu. Sprawdziłem osobiście. Z pytaniem takim zwrócił się Mistrz Pateln. Zbigniew Ślusarczyk w płatnym ogłoszeniu swojego punktu zwicinia zborowego "The Dancing Spoon". Proza ta miała pozostać w związku z kotletami. Dokładnie informacje osobiście lub telefonicznie - Zbyszek Tel. 531-531 3660.

Z przykrością informuję wszystkie te osoby, które nadesłały korespondencję zapominając podpisać, podać adres i numer telefonu. Redakcja ET nie ma w zwyczaju publikować anonimowej korespondencji.

Dziękuję

Duszone śledzie z jabłkami

8 śledzi, poł kg jabłek, 2 duże cebule, duża łyżka masła, łyżeczka maku suszonego tymianku

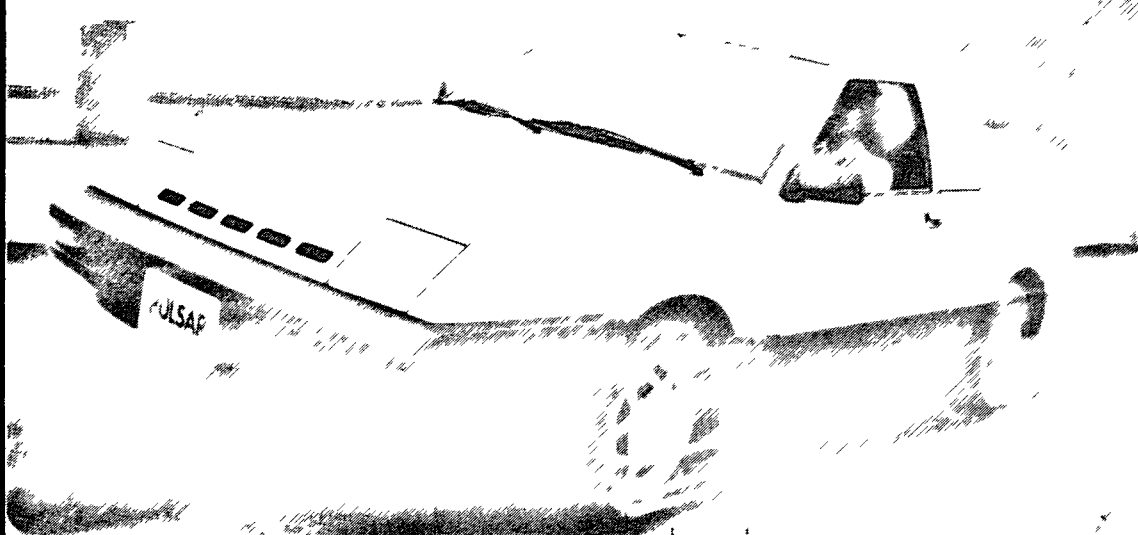
Śledzie dobrze wymoczyć, aby maksymalnie wypłukać sol. Przepłócić, usunąć kręgosłupy i ości. Pokrajać w drobną kostkę. Jabłka i cebulę obrać, pokrajać na cienkie plasterki.

W naczyniu ogniotrwałym, wysmarowanym tłuszczem, układać warstwami śledzie, cebulę i jabłka. Opruszyć tymiankiem. Na wierzchu położyć kawałki masła, wlać poł szklanki wody i przykryć. Wstawić do piekarnika 300°F. Dusić pod przykryciem ok 30 min.

SMAKOSZ

CHECKPOINT ✓
(1983) LIMITED

PULSAR NX



CENA \$ 8.499

JERZY SZOZDA

uprzejmie informuje wszystkich swoich klientów o zmianie adresu

CHECKPOINT DATSUN NISSAN

to solidna i znana firma, którą mam przyjemność przedstawić Państwu

Szeroki wybór nowych i używanych samochodów NISSAN DATSUN

Aranżuję pożyczki dla nowo przybyłych. Minimalna wpłata, korzystne ceny

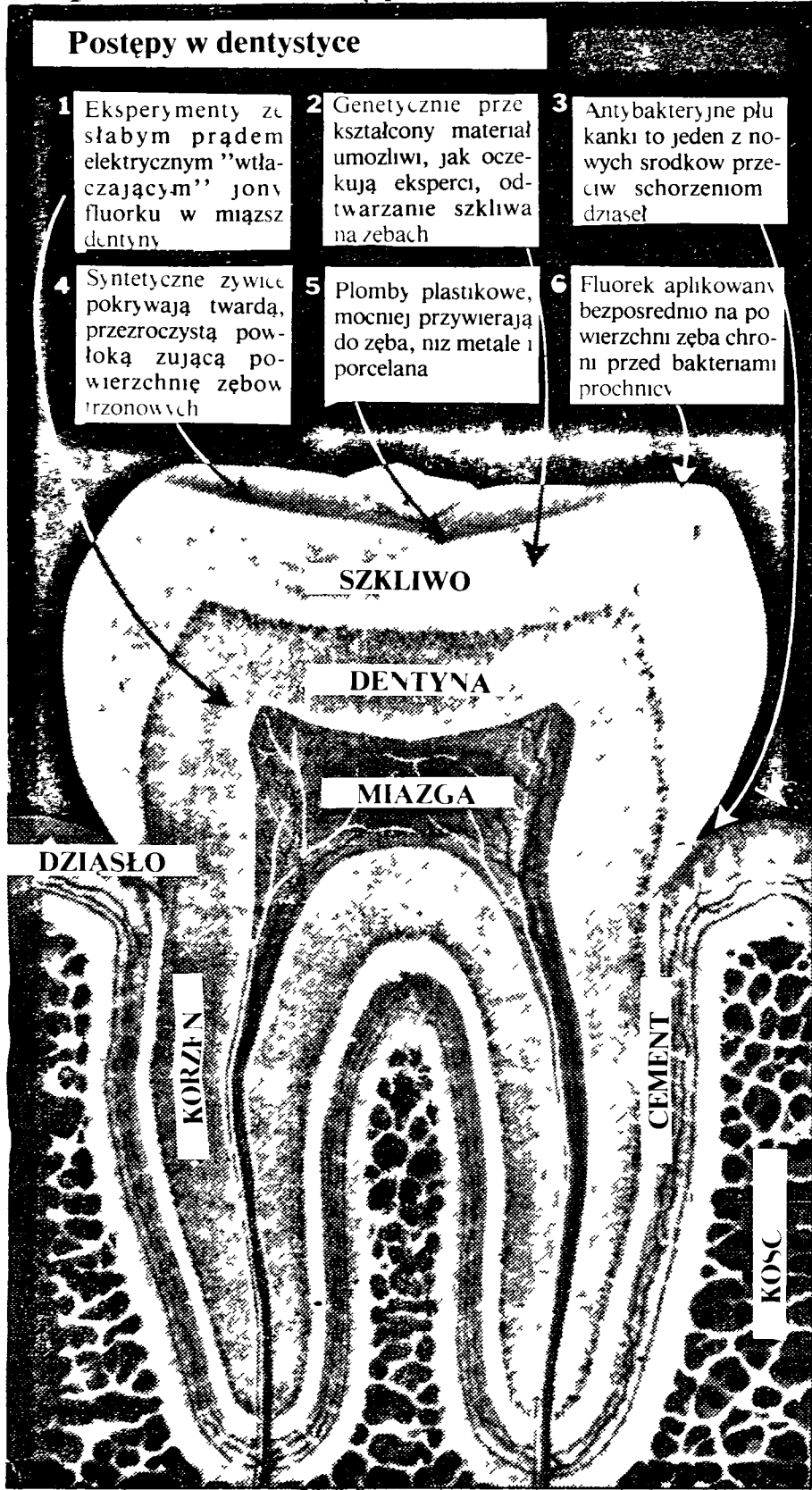
Prosimy kontaktować się

JERZY SZOZDA tel. (416) 239 - 1217

(posiadam znajomość języków słowiańskich), udzielię porady bezpłatnie

CHECKPOINT 5448 DUNDAS Str. W ISLINGTON, ONT. M9B 1B4

NAJNOWSZE WYNIKI BADAŃ ZDROWIE



Pod koniec dwudziestego wieku zupełnie zniknie próchnica zębów, u trzeci o osob młodszych wiekiem, dzięki nowym zdobyciom stomatologii i upowszechnieniu już dostępnej techniki dentystycznej i fluoryzacji wody pitnej. Zapowiada to amerykańska służba zdrowia.

Tylko w roku 1983 dokonano sześciu odkryć w stomatologii, mających znaczenie przełomowe, m.in. zidentyfikowano gen wytwarzający szkliwo na zębach (co powinno doprowadzić do odtwarzania szkliwa metodami inżynierii genetycznej) i zastosowano lasery w eksperymentalnej metodzie rekrytalizacji mineralnej struktury psującego się zęba.

Rewolucja w stomatologii dokonała się w ostatnich dziesięciu latach. Po raz pierwszy w historii człowieka, jesteśmy świadkami spadku chorób zębów. Eksperci przewidują, że za kilkanaście lat, w Ameryce, utrata zęba stanie się rzadkością.

Już teraz Amerykanie, w porównaniu z okresem sprzed 10 lat, wydają na dentystę o dwa miliardy dolarów mniej, na rok.

A oto krótki przegląd najnowszych osiągnięć.

Odtwarzanie genów produkujących szkliwo W grudniu 1983 stomatolodzy z Uniwersytetu Kalifornijskiego i Uniwersytetu Baylor odkryli w organizmie ludzkim gen, za którego sprawą powstaje szkliwo na

zębach. Jeśli dalsze prace pójną zgodnie z planem, to w niedalekiej przyszłości dentyści będą mogli plombować zęby szybko twardniejącą pastą, przekształcającą się w szkliwo, nie do odróżnienia od szkliwa na reszcie zęba.

Stosując techniki inżynierii genetycznej, „rozkazując” bakteriom tworzenie określonych substancji, eksperci identyfikują materiał genetyczny, instruujący komórki drożdżowe, by produkowały molekuły białka dla szkliwa na zębach. Udało się już to osiągnąć na zwierzętach laboratoryjnych. Istnieje możliwość, że genetycznie wytworzone plomby z kryształków szkliwa znajdą się w powszechnym użyciu przed upływem najbliższych pięciu lat.

Plastyki dentystyczne Stosowane eksperymentalnie, sztuczne żywice lepiej przywierają do zęba, niż tradycyjne materiały, dlatego pozwalają wyeliminować mechaniczne zaczepy w plombowaniu i uzupełnieniu uzębienia.

Mają bardziej estetyczny wygląd, zmniejszają wrażliwość zęba na wysokie i niskie temperatury, są łatwiejsze w zastosowaniu, więc zmniejszają koszt leczenia i skracają czas spędzany w fotelu dentystycznym.

Plastikowe powłoki W ośrodkach badawczych zaczęto powlekać przezroczystą, syntetyczną żywicą zującą płaszczyny zębów trzonowych. Okazało się, że redukuje to znacznie psucie się zęba.

Powłoki te są tak twarde, że jak wykazały badania kliniczne, mogą przetrzymać co najmniej pięć lat.

Fluorki Są kolejnym elementem rewolucji dentystycznej. Stosowane na powierzchni zęba tak, by jony fluorku łączyły się ze szkliwem, utwardzają ząb i uodporniają go na ataki bakterii próchnicy.

Jest to zabieg prewencyjny, wykonują go dentyści i technicy dentystyczni.

Badania wykazały, że od 30 do 40 procent redukuje psucie się zębów.

Techniki eksperymentalne Pierwsza z nich polega na zastosowaniu słabego prądu elektrycznego, dla umieszczenia ujemnie naładowanych jonów fluorku w głębi zęba,

wewnątrz mięsistej denty ny. Prąd przepycha ujemne jony poprzez dodatnio naładowane szkliwo na zębie.

Jednym z pionierów tej techniki jest dr Artur H. Jeske z University of Texas. Twierdzi, że przy pomocy tej techniki zbawienność, chroniący ząb fluor przenika głębiej, niż przy zastosowaniu metody powierzchniowej i skuteczniej chroni ząb przed chorobą.

Druga rewolucyjna technika eksperymentalna posługuje się laserami, w celu rekrytalizacji minerałów w szkliwie.

Celem tych eksperymentów jest doprowadzenie do przekształcenia struktury molekularnej w zepsutych częściach zęba i w ten sposób przywrócenie im pierwotnej twardości.

PACZKI DO POLSKI NAJSOLIDNIEJ NAJTANIEJ CHCESZ NAPRAWDĘ POMOC RODZINIE W POLSCE WYSYLAJ PACZKI TYLKO ZA POSREDNICTWEM FIRMY

TransCanPol

jedyną firmę posiadającą kanadyjski serwis w Polsce

GWARANTUJEMY

- dostawę paczki do drzwi odbiorcy • ubezpieczenie przesyłki • potwierdzenie odbioru przez odbiorcę na czwartej kopii dowodu nadania • uprzejmą i miłą obsługę w Kanadzie i w Polsce • rzetelną informację UNIKACIE PANSTWO

- dodatkowych kosztów i opłat (portowyc i lotniskowych i za serwis w Polsce którego faktycznie firmy nie rozwożące paczek w Polsce nie wykonują)
- rozkradnięcia paczki przez nieuczciwych magazynierów którzy w firmach nie dowożących paczek do domów mają czas na kontrolowanie zawartości paczki zanim zgłosi się odbiorca
- oszczędzicie swoim najbliższym straty czasu i dodatkowych kosztów związanych z podróżą po odbiór paczki

Porównajcie Państwo rodzaj oferowanego serwisu, pewność ceny, a przekonacie się, że

TransCanPol

393 Roncesvalles Ave

Toronto Ont M6R 2N1 tel 535-9944

oferuje Państwu najtanszy i najsolidniejszy serwis

Paczki gotowe np 1 lb kawa ziarnista z dostawą \$2.95 1 lb pomarańcze z dostawą \$0.70
Udzielamy informacji celnych prosimy o wcześniejsze pobranie formularzy na paczki
Przyjmujemy paczki za pośrednictwem poczty z załączoną opłatą lotnicze \$3.65 za 1 kg morskie \$1.35 za 1 kg

Osoby lub firmy zainteresowane współpracą prosimy o porozumienie się z naszym biurem
Święta już blisko Wysyłając wcześniej paczkę ułatwiamy nam Państwo wywiązanie się z naszych zobowiązań przedświątecznych

Posiadamy materiały do pakowania paczek

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ NASZE BIURA TERENOWE I DEALERZY

ONTARIO

ARKA
3635 Cawthra Rd
Mississauga
Tel 276-3902

JAN REINERT
301 Beatrice St
Welland Ont
Tel 732-4568

L.S. GARCZYNSKI
121 Roncesvalles Ave
Toronto Ont
Tel 533-1143

BOLESŁAW NOWACKI
21 Maynard Ave Apt 903
Toronto Ont
(dealer objazdowy)

WISLA PARCEL SERVICE
49 Roncesvalles Ave
Toronto Ont
Tel 534-9864

ASTRO TRAVEL SERVICE
2206 Bloor St W
Toronto Ont
Tel 766-1117

JAMISON VARIETY
291 St. Johns Rd
Toronto Ont M6S 2J9
Tel 767-0642

JOHN CZECHOWSKI
UNIQUE POLISH SAUSAGE
650 The Queensway
Toronto Ont
Tel 252-4567

RITSON DELICATESSEN
555 Ritson Rd
Oshawa Ont
Tel 728-7647

BIURO USŁUG DLA POLONII
176 Albion St
Bramford Ont
Tel 756-0463

MARY S DELICATESSEN
602 Dundas St
Woodstock Ont
Tel (519) 539-1190

EUROPEAN
FOODS & RESTAURANT
399 St. Clair
Chatham
Tel (519) 351-4435

BARTON CENTER
774 Barton E
Hamilton Ont
Tel 549-8652

WELLINGTON DELI
623 Upper Wellington
Hamilton Ont
Tel 385-9730

HELEN S DELICATESSEN
50 James St
St Catharines
Tel 685-0452

ASTRO TRAVEL SERVICE
Mississauga Valley Bld
Mississauga Ont
Tel 270-4111

OSHAWA
MEAT PRODUCTS
1818 Dundas St E
Whitby Ont
Tel 725-5821

CZEŚLAW JEDLIŃSKI
1332 Hall St
Windsor
Tel (519) 254-4035

IRENA DEBICKA
50 Gillard St
Wallaceburg Ont
Tel (519) 627 1958

BAŁTYA DELICATESSEN
406 Hamilton Rd
London Ont
Tel (519) 434-4025

KENT KITCHEN
1231 Dufferin Ave
Wallaceburg
Tel (519) 627 1017

KRAKUS DELICATESSEN
850 Colborne Rd
Sarnia Ont
Tel (519) 337-6724

VINCENT SURDYK
Barrie R5 L4M 457
Tel (705) 722-4692

ODESSA DELICATESSEN
486 Merritt St
St Catharines L2P 1P3
Tel 682-8700

ALBERTA
POLONEZ TRAVEL
AGENCY LTD
10154 103 Street
Edmonton Alta
Tel (403) 424-0521

INTERLOT TRAVEL LTD
10856 97 Street
Edmonton Alta
Tel (403) 424-1648

B & C GROCERIES LTD
10570 96 Street
Edmonton Alta
Tel (403) 424-1732

HONEY BEE BAKERY
284 Selkirk Ave
Winnipeg Manitoba
Tel (204) 582-4202

POLISH FAMILY SERVICE
5420 Thornbrar Rd N W
Calgary Alta
Tel 275-7530

POL-MAK INSURANCE
SERVICE LTD
10858 97 Street
EDMONTON T5H 2M5
Tel 424 1094

TRAVEL LOT LTD
10158 116 Street
EDMONTON T5K 1V9
Tel 488-8472 482-4907

NOVA SCOTIA
ATLANPOL
134 Joffre St
Darkmouth Nova Scotia
Tel 459-6434

BRITISH COLUMBIA

KRAKPOL
3277 Main St
Vancouver
Tel 733-7301 albo 872-7315

MANITOBA
PARCEL SERVICE
TEMPO
3-41 Dorset St
Winnipeg Manitoba
Tel (204) 586-5817

MIRACLE BAKERY
1386 Main St
Winnipeg Manitoba
Tel (204) 586-6140
586-5750

QUEBEC

VOYAGES
BATORY TRAVEL
1598 Boul Saint Laurent
Montreal
Tel 845-2108

MARCHE W & S MEAT
MARKET REG D
2657 Rosen St
Montreal
Tel 526-0991

HOROSKOP TYGODNIA 17.III. - 23.III. Z teleskopu Esmeraldy



BARAN (Aries)
21 03 - 20 04

W tym tygodniu trzeba będzie trzymać wyobraźnię na wodzy i bardziej praktycznie spojrzeć na otaczający cię świat. Dużo pracy także tej domowej ale o ile będziesz mógł wprowadzić w życie planowane innowacje i odnajdziesz w nawałe zajęć rzeczy, które sprawią ci niewątpliwą przyjemność i satysfakcję. Ktoś z twoich przyjaciół znajdujący się w finansowych tarapatkach będzie oczekiwał twojej pomocy i nie powinieneś go zawieść. 23 go nieprzyjemna sytuacja w towarzyskim gronie ale dzięki swojej dyskrecji i ostrożności unikniesz konsekwencji i wybrniesz z kłopotów bez uszczerbku na honorze.



WAGA (Libra)
14 09 - 23 10

Na horyzoncie nowa interesująca znajomość. Nie staraj się jednak od razu wciągnąć z niej konkretywnych wniosków na przyszłość. Każda analiza przeprowadzona teraz okazuje się być błędna. W tym tygodniu trzeba będzie powrócić do rzeczywistości i jeżeli sam się na to nie zdecydujesz zostaniesz brutalnie sprówdzony na ziemię przez istotne zmiany, które zajdą 18 go. W pracy trochę zamieszania i nieporozumień spowodowanych przez jednego z twoich współpracowników, który chce złożyć na twoje barki całą odpowiedzialność. Najlepiej abys nie mieszał się znowu w ten konflikt i zajmij się swoją pracą. Finansowo nie najlepiej trzeba będzie narzucić sobie pewne restrykcje.



BYK (Taurus)
21 04 - 21 05

Na początku tygodnia niewielki przypływ gotówki, ale przede wszystkim romantyczny nastrój, pełen uniesień i wzlotów. Znajdziesz się w na tyle dobrej sytuacji, że możesz pozyskać sobie tych, którzy dotąd odnosili się do ciebie w nieprzychylny sposób. Warto w tym tygodniu spłacić wszystkie długi i poczuć się wreszcie wolnym od finansowych zobowiązań. 21 go będziesz miał doskonałą okazję aby przeprowadzić zasadnicze zmiany, czy to w swoim stylu życia, czy na płaszczyźnie zawodowej, czy nawet w sferze finansów. Koniec tygodnia natomiast nerwowy i nie wolno ci popadać w stresy, bo nie przez to nie załatwisz tyle tylko, że narazie możesz na szwank własne zdrowie.



SKORPION (Scorpio)
24 10 - 22 11

Na początku tygodnia niewykluczona podróż w czasie, której powinieneś wystrzegać się, jakichkolwiek nieporozumień w kontaktach z bliznimi i dalszymi znajomymi. Warto także uporządkować swoją sytuację domową, którą już od dawna pozostawiasz wiele do życzenia. Samotne Skorpiony mogą wprowadzić niebezpieczeństwo na nawiązanie nowych kontaktów, ale sprawy skomplikują się na tyle, że cały romantyczny nastrój pęknie jak banka mydlana. W końcu tygodnia kłopoty ze zdrowiem, których nie wolno ci lekceważyć. Szczególnie uważać należy na dietę, czy aby nie przesadzasz z tym ostatnio?



BLIŹNIAKI (Gemini)
22 05 - 21 06

Trzeba będzie się zastanowić nad sprawami zawodowymi, czy też zdrowotnymi. W rozwiązaniu problemów mogą pomóc ci twoi bliscy, więc nie unikaj zgromadzeń rodzinnych, nawet jeżeli uważasz, że nie ma żadnego powodu, aby w nich uczestniczyć. 19 go nie podejmij nieprzemysłnych decyzji. Sytuacja rodzinna zadowalająca, podobnie sprawy związane z finansami. W tym tygodniu nie będą się działy żadne wielkie wydarzenia, warto więc poświęcić trochę czasu na relaks, oglądanie TV, czy też szczerą rozmowę z partnerem, który od dawna narzeka na brak zainteresowania z twojej strony.



STRZELEC (Sagittarius)
23 11 - 21 12

W nadchodzącym tygodniu musisz się liczyć z większymi i mniejszymi kłopotami. Czuć się bowiem będziesz przemęczony, obciążony nadmierną ilością obowiązków, niedoceniany i zamknięty przez przyjaciół. Również zdrowie nasiręczyć ci może powodów do zmartwienia. Nie wolno ci jednak popadać w depresję, zajmij się sprawami zawodowymi i finansowymi i nie emocjonuj się niczym. Warto abys uporządkował wreszcie cały ten chaos, znalazł trochę czasu dla siebie i swoich zainteresowań. Ktoś młodszys od ciebie niezwykle zwróci cię w końcu tygodnia, ale zdołasz się na wyrozumiałość. 22 go unikaj poważnych wydatków.



RAK (Cancer)
22 06 - 23 07

Na początku tygodnia dzieć się będą rzeczy, które zadecydują o twojej sytuacji finansowej w bliskiej i dalekiej przyszłości. Będą to bardzo ważne dni i warto abys uczestniczył czynnie w wydarzeniach, nie wdając się jednak w nic, co z góry wygląda ryzykownie. Nie czas to bowiem, aby bawić się w hazard, wygrac możesz tylko dzięki racjonalnemu podejściu do sprawy. Możesz liczyć na pomoc tych, którym zależy tak na tobie, jak i na twoim szczęściu. Odegrają oni niebagatelną rolę w procesie zabezpieczenia twoich interesów na wszystkich płaszczyznach życia. Drobnie wydatki pomieszczone 22 go podniosą wartość każdego przedsięwzięcia.



KOZIOROŻEC (Capricorn)
22 12 - 20 01

Zapomnisz całkiem o drobnych kłopotach natury czysto materialnej, które od dawna kręły się w tobie. Dzięki temu z łatwością odnajdziesz swoje szczęście na całym świecie, zwłaszcza w takich sytuacjach, jak: nie obawiaj się więc, że nagle poczujesz się rozczarowany. Partner okaże się być najbardziej lojalną wobec ciebie osobą i od ciebie zależy, czy pozwoli mu na okazanie wszystkich jego możliwości. Nie zapomnij, że i ty wiesz się żyć, dzieląc z kims swoje troski i zmartwienia. Warto wybrać się gdzieś 22 go, siłom lub z przyjaciółmi i odkryć cały ten wielki świat, który w gruncie rzeczy dzieje się już za progiem twojego domu. Wystarczy mieć tylko oczy szeroko otwarte!



LEW (Leo)
24 07 - 23 08

Przygotuj się na to, że zigrasz w tym tygodniu rolę koordynatora i dziejących się zdarzeń. Twoją w tym kierunku d'adami przyniosą niespodziewane efekty sytuacje, które tak twoje imbię, jak i kieszon. Drobnie kłopoty, drobne i może warto pomyśleć o rezygnacji, jeżeli wszędzie, gdzie sytuacja nie wyczerpuje i stresujących. Twoją partnerką, w tym tygodniu wiele inicjatyw i nie ma potrzeby, abyś limitował jej wyobraźnię. W końcu tygodnia pamiętaj o istnieniu kompromisów i 22 go bądź przygotowany na kłopoty i nieprzyjemności w sferze finansów. Szczególnie w tym będzie, aby nie zniechęcać tego dnia i swoich przyjaciół.



WODNIK (Aquarius)
21 01 - 19 02

Możesz odkryć nagle całkiem nowe możliwości, które od dawna kręły się w tobie. Dzięki temu z łatwością i śmiałością wszystkie swoje sprawy, ale koniecznie powinieneś uważać przy załatwianiu wszelkich interesów związanych z pieniędzmi. Szczególnie niebezpiecznym dnem na zawieranie finansowych transakcji jest 19 ty. W drugiej połowie tygodnia będziesz ciągle zajęty i to wprowadzi trochę nerwowej atmosfery. Umieć jednak sprzątać i nieporozumień. Wodniki pozostające w małżeńskich związkach zachowaj szczególną ostrożność, na nich bowiem wiszą ciężkie chmury, nie wroczące niczego dobrego. Ktoś starszy oczekuje twojej pomocy!



PANNA (Virgo)
14 08 - 23 09

Dom i rodzina wymięją twoją uwagą i troskliwością. 18 ty będzie dnem, który nie dłużej zostanie w twojej pamięci, dzięki licznym niezwykle miłym i przydatnym, które tego właśnie dnia przypadną w twój udział. 19 go natomiast dzieć się będą rzeczy, wazne dla twojej sytuacji materialnej. Bądź ostrożny przy wydawaniu pieniędzy, ktoś chce może nadużyć twojego zaufania. Koniec tygodnia niezwykle przykry, nie zapomnij o tym, abyś okazywał współprzeczynkom swoje i interesów, nie dla snutech przez nich projektów. Warto również zrobić trochę rzeczy na zapas. Drobnie kłopoty związane z od dawna istniejącym cię znanym.



RYBY (Pisces)
20 02 - 20 03

Rodzina zacznie w tym tygodniu wymagać od ciebie znacznie więcej zainteresowania niż do tej pory. W sumie jednak zgodzisz się na wszystko, z przyjemnością i zadowoleniem. Informacje, które otrzymasz, możesz 20 go okazać się z gruntu błędne i stwierdzenie tego faktu pomoże ci może w ustabilizowaniu twojej sytuacji materialnej. Udadzą się wszelkie zakupy, czy też inwestycje, związane z przyswajaniem tego rodzaju przedsięwzięciem. Jeżeli wybierasz się w podróż, pod koniec tygodnia bądź szczególnie ostrożny, nie wszystko ułożysz tak, jakbyś sobie tego życzył.

Uwaga członkowie

POLISH ALLIANCE (TORONTO) CREDIT UNION

ZARZĄD zawiadamia, że zebranie roczne odbędzie się 1 KWIETNIA 1984 o godz 2 30 po południu w sali grupy 1-7 ZPwK, 2282 Lakeshore Blvd W

Wszyscy członkowie proszeni są o punktualne przybycie

75 76

WIECZOR

NA RZECZ SOLIDARNOSCI odbędzie się w Ildiko's Nightclub w piątek 16 marca o 8 wieczorem. Wpływ z biletów wstępu, \$4 od osoby, zostanie przekazany na rzecz Solidarności za pośrednictwem Z Przetakiewicza 507 Bloor St West, blisko Bathurst Tel 921-1158

75

Komunikat Członkowie Spółdzielni Mieszkaniowej przy ulicy 80 i 100 Coehill Drive, Toronto, proszeni są o skontaktowanie się telefonicznie - 535-4690 wiecz



49 Roncesvalles Avenue
Toronto, Ontario M6R 2K5
TEL 534 - 9864

TADEUSZ KACZOR - "BAŁTYK SERVICE"
9850 Papineau No 16, Montreal, Que H2B 1Z8
TEL (514) 382 - 3817

Jedyna Firma Wysyłająca Do Polski Towar Na Zlecenie!"

POLECA

- ARTYKUŁY SPOŻYWCZE
- SAMOCHODY I CIĄGNIKI
- LEKARSTWA
- ARTYKUŁY GOSPODARCZE
- ALKOHOL I SOKI
- OWOCE CYTRUSOWE
- DYWANY, FIRANKI ITP
- BILETY LOTNICZE DO POLSKI

NAJMNIEJSZE ZAMOWIENIE \$ 30
ALBO PACZKA 5 KG MINIMUM

KAWA ZIARNISTA NAJTANSZA - \$ 6 ZA KG,
DZINSY 3 PARY \$ 39

WSZYSTKIE PACZKI DOSTARCZANE SĄ DO RĄK ODBIORCY

oferujemy

NAJNIŻSZE CENY W AMERYCE POŁNOCNEJ
OPŁATY W DOLARACH KANADYJSKICH

Najnowsze ograniczenia w Polsce dla firm wysyłających paczki naszej firmy nie dotyczą!

do odwoł.



15 C Klemensa, Longina, Ludwika, Magoriana
16 P Henryki, Herberta, Izabeli, Juliana, Oktawii
17 S Armina, Jana, Parysa, Patryka, Zbigniewa
18 N Boguchwała, Cyryla, Narcyza, Edwarda
19 P Bogdana, Jozefa
20 W Eufemii, Godziszława, Kiry, Klaudii, Patrycjusza
21 S Benedykta, Filomena, Kasjana, Lubomira, Ludomiry

KASKADA Restaurant

UWAGA! SPECIAL!

NOWO OTWARTA RESTAURACJA
"KASKADA"

542 Queen Str W. TEL 364 - 4414

wprowadza z dniem 19 marca 1984
nową formę zbiorowego żywienia
dla samotnych

7 obiadów TYLKO \$ 21

Organizujemy także przyjęcia okolicznościowe

SERDECZNIE ZAPRASZAMY



BRYDŻ

CZY MUSIAŁEŚ LEZEĆ ?

ODCINEK

65

OBJASNIENIE ZNAKÓW ♠ PIK ♥ K ER ♦ KARO ♣ "TR" BA = BIEŻĄTU
 K' = KONTRA RK' = REKONTRA --- A=AS K=KROŁ Q=DAMA W=WALEC K=KULKA
 P = PÓLNOĆ Z = ZACHÓD W = WSCHÓD D = DEKLARANT (ROZGRYWAJĄCY)

LICYTACJA OTWARCIA D C OTWARCIA NA 1-ym i 2-ym REKU

Przykłady na otwarcia z 10 i 11 PH

- F ♠ AQJxx Mamy 11 PH lub 13 PHD, mamy również 24 lewy szybkie oraz łatwą powtórkę w pikach
 ♥ Axxx
 ♦ xx Jest to naprawdę piękne otwarcie z kategorii "słabych"
 ♣ xx Nawiasem biorąc taką rękę należy otwierać także na trzecim lub na czwartym reku
- G ♠ AQJxx Wprawdzie mamy zaledwie 10 PH lub 12 PHD niemniej posiadamy 2 szybkie lewy (14 + 4), łatwą odzywkę wtórną i dobrą długość
 ♥ Kxxx
 ♦ xx w kolorach starszych Otwieramy 1 pik! Tak jest, proszę Państwa
 ♣ xx I wcale nie idziemy się bać czarnego luda
- H ♠ xx Jak w przykładzie G mamy 10 PH, mamy 2 szybkie lewy, mamy łatwą odzywkę wtórną A jednak PAS, bo nie mamy długości
 ♥ xx
 ♦ AQJxx w starszych kolorach
 ♣ Kxxx Ale odważni otwierają i taką rękę

Sytuacja zmienia się nieco gdy otwieramy na trzecim reku, ponieważ nasz partner spasował ("reka spasowana"), i nie mamy już obowiązku podtrzymania licytacji nawet gdyby partner zmienił kolor. Możliwa jest n p taka licytacja

Z	P	W	D
	Pas	Pas	1 pik
	Pas	2 kier	Pas
	Pas		

Gdy mamy głos na trzecim reku jesteśmy w ciekawej sytuacji partner oraz jeden z przeciwników już spasowali a więc są raczej słabi. Jeśli i ja jestem słabo-silny to jest szansa, że mój przeciwnik z lewej otworzy licytację i prawdopodobnie będzie Tym samym wrogowie będą mieli inicjatywę a mój partner będzie wychodził - nie wiedząc dokładnie w co. Toteż należy starać się dokonać pierwszego uderzenia

OTWARCIA NA 3-IM REKU

DD Posiadając na trzecim reku 11, 10 a nawet 9 PH otwieramy nawet bez posiadania 2-ich szybkich lew ani długości w starszych kolorach, jednak pod jednym warunkiem - kolor zaliczowany musi być dość silny - bo partner ruszy w tym kolorze gdy przeciwnik z mojej lewej rozgrywa

I ♠ xx Na trzecim reku otwieramy 1 karo! W tym przykładzie mamy nawet 2 szybkie lewy oraz 9 PH toteż otwarcie jest konieczne. Oczywiście proszę pamiętać, że tak się dzieje na 3-im reku
 ♥ xx
 ♦ AQxxx Amerykański ekspert i autor wielu podręczników brydżowych
 ♣ Kxxx A Sheinwold twierdzi, że na trzecim reku otworzy nawet mając

K ♠ xx Nas, którzy mamy we krwi Samossierę, Monte Casino,
 ♥ xx Ks Kordeckiego, Kościuszkę, Piłsudskiego, Lecha
 ♦ AQJxx Ważę - takie otwarcia na trzecim reku
 ♣ Qxxx nie powinny napawać strachem
 A więc na 3-im reku HEJ KTO POLAK - NA BAGNETY !!



ENTERPRISES LIMITED

1570 BLOOR ST. WEST, TORONTO, ONT. CANADA M9P 1A4
 TEL. (416) 531-8786

PRZESYŁKI DO POLSKI

SPECJALNE CENY

- PACZKI MORSKIE \$1 35/kg dostawa do 8 tygodni
 PACZKI MORSKIE EKSPRESOWE \$3 25/kg dostawa do 4 tygodni
 PACZKI LOTNICZE \$3 65/kg dostawa do 21 dni

Przyjmujemy każdą przesyłkę

Od 4 kilogramów bez dodatkowych opłat, w przypadku paczki mniejszej \$0 50 za każdy brakujący kilogram)

- Gwarantujemy dostawę do drzwi odbiorcy w Polsce
- Zwrotne potwierdzenie odbioru paczki
- Ubezpieczenie przesyłki zgodnie z jej wartością
- Uprzejmą i solidną obsługę w Kanadzie i w Polsce

Uwaga nowość! Jako jedyna firma gwarantujemy zwrot poniesionych opłat za niewywiązanie się z podanych warunków dostawy

Oferujemy

Zestawy towarów do wyboru (kawa, herbata, owoce cytrusowe itp.)
 (Minimum zamówienia \$30)

Przesyłkę pieniędzy

Maszyny i urządzenia gospodarstwa domowego
 Samochody, traktory, maszyny budowlane
 Odzież, wełna

UWAGA! PAS UWAGA!

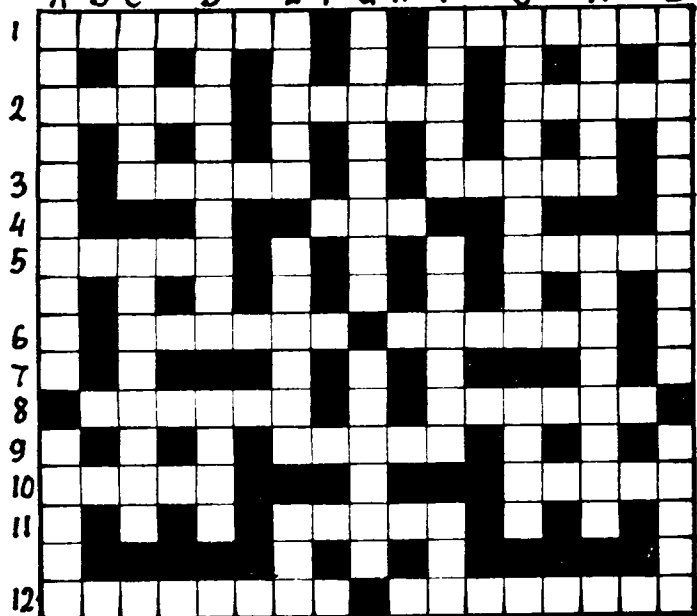
samochód osobowy

POLSKI FIAT 126 p

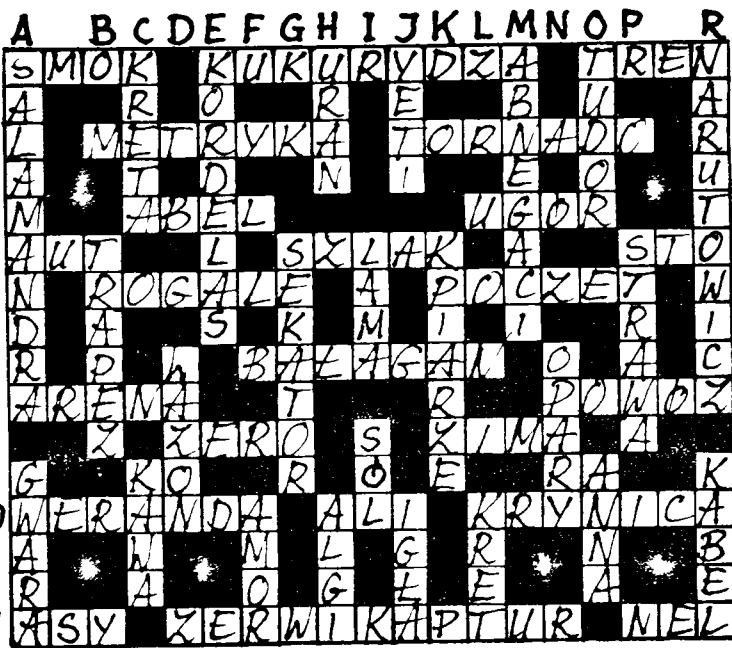
Główna nagroda wielkiego konkursu dla nadawców
 przesyłek do Polski nadanych przez nasz serwis

Szczegółowych informacji udzieli nasz autoryzowany dealer

A B C D E F G H I J K L



Rozwiązanie krzyżowki nr 73



KRZYŻÓWKA NR 74

Poziomo

- 1-A olbrzymie drzewo płu - amerykańskie
- 1-I wybitny aktor filmu niemego
- 2-A imię męskie
- 2-E murawa
- 2-J stułbia
- 3-C pies myśliwski
- 3-I poeta polski z XIX wieku
- 4-F dzielnice Berlina
- 5-A alpejski region
- 5-J gra polegająca na rzucaniu i łapaniu kulek
- 6-C zdradzany mąż
- 6-H męska gra towarzyska
- 8-B imitacja łatwo psujących się produktów
- 8-I bog zła w religii starożytności
- 9-E połączony był z bombardowaniem
- 10-A czasem wspiera człowieka
- 10-J pierwotny las iglasty na Syberii
- 11-E pomost załadunkowy
- 12-A przyrząd do ścinania głów
- 12-H ssak morski z rzędu waleni

Pionowo

- 1-A droga gorska z zakrętami
- 1-C tatarski napój
- 1-D uczonek zajmujący się ptakami
- 1-E teatralny lub filmowy
- 1-G dyktator Powstania Styczniowego
- 1-I chałupa
- 1-J uprawa wspinaczkę wysokogorską
- 1-K gatunek ptaka owadożernego
- 1 L ciastko z kremem

ARNOLD PENK

PRZEDSTAWICIEL ADDISON ON BAY LIMITED



PONTIAC, BUICK, CADILLAC

Szeroki wybór nowych i używanych samochodów. Używane samochody mają do nabycia roczną gwarancję na (Parts & Labour)

GENERAL MOTORS

pozyczka na samochód
 Specjalizujemy się w otrzymaniu pożyczki na samochód dla nowo przybyłych
 minimalna wpłata
 niskie miesięczne spłaty



Specjalne ceny dla Rodaków oferuje tylko

ARNOLD PENK

(Wyrozniony przez GM jako "Senior master salesman")
 PO WSZELKIE INFORMACJE NA TEMAT SAMOCHODÓW LUB UBEZPIECZEN PROSZĘ DZWONIC 964-3211 LUB DO DOMU W KAZDYM GODZINACH 731-0757 ZOSTAWIAJĄC NAZWISKO I NUMER TELEFONU

832 BAY ST, TORONTO (przy College St)

- 5-C unikat, rzadkie przedmioty, białe kruki
- 5-E kolba kukurydzy
- 5-I stan zjawisk meteorologicznych typowych dla danego obszaru
- 5-K promieniowanie
- 7-G odkrył Amerykę
- 8-D kamień polszlachtetny
- 8-J "człowiek smegu" z Himalajów
- 9-A zargon
- 9-L sceniczny taniec artystyczny
- 11-E główna rzeka RFN
- 11-I stopień oficera w sułtańskiej Turcji

STRONY

BOLKA i LOLKA

ŁOWCY BIZONÓW

Ciąg dalszy

Redaguje
LESZEK
MECH

UWAGA DZIECI!

THE W. REYMONT
FOUNDATION

LUTY 1984 rok

OGŁOSZENIE

Komitet Oświaty przy Fundacji W. Reymonta uprzejmie zawiadamia, że Konkurs Recytatorski odbędzie się w niedzielę 8 kwietnia 1984 roku o godzinie 2 po południu w sali Credit Union przy 220 Roncesvalles Avenue w Toronto

Do wzięcia udziału w konkursie zapraszamy dzieci od wieku przedszkolnego do 16 lat

Zwracamy się do nauczycieli i do rodziców o propagowanie konkursu za chęć dzieci i młodzieży do licznego udziału w tej imprezie. Pomoc w przygotowaniu dzieci i młodzieży jest bardzo mile widziana i wskazana

Zgłoszenia na Konkurs Recytatorski proszę wysłać do 20 marca 1984 roku na adres

Komitet Oświaty przy Fundacji Reymonta,
1640 Bloor St. West
TORONTO Ontario M6P 4A8

Wszystkim chętnym życzymy sukcesów w nauce poezji. Dzieci nieuczęszczające do polskich szkół prosimy zwracać się po wiersze do Komitetu Oświaty listownie

ZGŁOSZENIE
na Konkurs Recytatorski Fundacji Reymonta

8 kwietnia 1984

Imię i Nazwisko _____
Data urodzenia _____ Miejsce urodzenia _____
Adres _____
Szkoła dzienna _____ Szkoła Polska _____
Tytuł wiersza _____
Autor wiersza _____ Grupa _____

GRUPA I 6-10

- 1 Palmowa niedziela M Konopnicka
- 2 Św. Kazimierz J Zerdzińska
- 3 Dzieci mamy niedzielę Zarebina
- 4 Jak miesiąc nowy rok obdarowały - Żarska
- 5 Karolek z Torunia Mortkowiczowa
- 6 Wieliczka - H Smoleńska
- 7 Maria Curie Skłodowska ?
- 8 Co gromada to gromada J Gillowa

GRUPA II 10-12

- 1 Musimy walczyć o pokój J Brzechwa
- 2 O czym mówi kropelka deszczu Z Bohdanowicz
- 3 Św. Kazimierz król wicz
- 4 Ponad ziemię - M Konopnicka
- 5 Nasze kwiaty
- 6 Paweł i Gawel A Fredro
- 7 Królowa Maja - ?
- 8 Poltorawieczne Toronto A Suska

GRUPA III 12-14

- 1 Moja piosenka - C. K. Norwid
- 2 Irwokacja Pan Tadeusz A Mickiewicz
- 3 Tren VIII ? - J Kochanowski
- 4 Przjaciele I Krasicki
- 5 Piosenka o fladze K Gałczyński
- 6 Pies i wilk A Mickiewicz
- 7 Każdy ma kraj młodości J Słowacki

GRUPA IV 14-16

- 1 Matka Boska Częstochowska J Lechón
- 2 Polski pacierz Z Chałko
- 3 List do Ojca Św. Jana Pawła F Bartoszewska
- 4 Czego chcesz od nas Panie? J Kochanowski
- 5 Zachód słońca Pan Tadeusz A Mickiewicz
- 6 Rozmowa z zegarem K Makuszyński
- 7 Trzecia Ojczyzna ?

GRUPA V Przedszkolaki

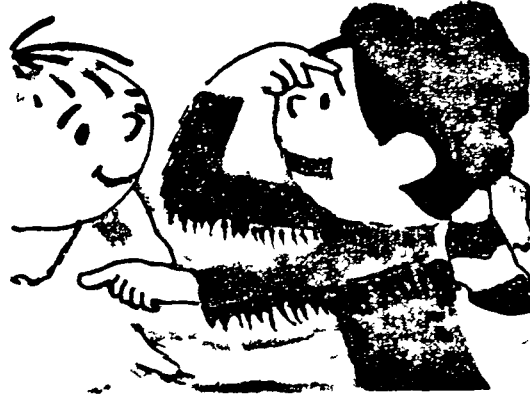
- 1 Papież i polskie drzewko Suska
- 2 W ptasiej stołówce
- 3 Lis i kruk La Fontain I Krasicki

Chłopców czekała jeszcze dalsza niespodzianka. W pobliżu coś głucho zasapało i z trawy powoli podniosło się potężne cielsko

- Bi bizon! - zająknął się Lolek i schował się za plecami Bolka. Całe szczęście, że chłopcy stali poza zwierzęciem

Bizon najpierw zerknął na byczka niespokojnie kręcącego się na szezce, a następnie groźnie spojrzął na podskakujące postacie Indian. Pochylił łeb. Potężny ryk wstrząsnął powietrzem. Zaskoczeni Indianie ujrzeni nagle przed sobą olbrzymie zwierzę przygotowujące się do ataku. Jednocześnie zawołali - howgh! - i rzucili się do ucieczki. Bizon momentalnie skoczył za nimi. Niespodziewanie kamień odrzucony racicą zwierzęcia trafił w strzelbę Bolka i rusznica wypaliła z drugiej lufy. Bizon stanął jak wryty i podejrzliwie odwrócił łeb

- Uwaga! - wykrzyknął Bolek. Chłopcy uskoczyli w przeciwną stronę. Szarżujące zwierzę przemknęło między nimi, zatoczyło łuk i ruszyło do ponownego natarcia. Bolek i Lolek pomknęli śladem Indian



- Czyżbysmy w ten sposób mieli zwiedzić poł Ameryki? - pomyślał Lolek

Nagle Indianie zniknęli w gęstych zaroślach

- Za nimi! - wysapał Bolek i chłopcy bez namysłu wskoczyli w gąszcz. Z przerażeniem spostrzegli tuż za krzewami głęboką przepaść. Wystarczyło wylądować krok dalej i leciało się w dół na złamanie karku

Rozpędzony bizon szczęśliwie przeskoczył przez rozpadlinę. Gwałtownie zatrzymał się, ale droga powrotu była odcięta

Natomiast byczkowi udało się zahamować przed przepaścią. Pomrukując przyjaźnie, zbliżył się do zarośli

Z krzewów podniosły się postacie Indian. Jeden trzymał za kołnierz Bolka, drugi podnosił w górę Lolka

Howgh! Czerwona Chmura nie pozwoli uciec podstępemu przesładowcy bizonów

- Howgh! Białe pióro też mocno trzyma drugiego łotryzka

- Nie jestem żadnym łotrykiem - oburzył się Bolek

- Ani ja - dodał Lolek

- Czerwona Chmura i Białe Pióro widzieli, że strzelaliscie

- Myszmy też widzieli, jak przebrani za kujotów polowaliście na bizony - odparował Bolek

- Oczywiście - przytaknął Lolek

Indianie spojrzeli na siebie i pokiwali głowami

- Zwiąż ich, Czerwona Chmuro - mruknął Białe Pióro - A ja rozpalę ognisko. Trzeba zawiadomić Skorzaną Ponczołę, że złapaliśmy groźnych kłusowników

Ciąg dalszy nastąpi

SPORT

TENIS
STOŁOWYAndrzej Grubba
mistrzem RFN

Trwa świetna passa naszego tenisisty stołowego, Andrzeja Grubby, Polak został międzynarodowym mistrzem RFN, zwyciężając w finale wicemistrza Europy, triumfatora niedawnego Top 12 w Bratysławie - Jana-Ove Waldnera (szwecja) 21 11, 21 18, 18 21, 8 21, 21 19. W półfinale Grubba wyeliminował Anglika Desmonda Douglasa 21 19, 21 17, 21 14, a wcześniej mistrza kontynentu, Szweda Mikaela Appelgrena 21 11, 19 21, 21 13, 17 21, 21 11. Brawo!

Nasi reprezentanci zanotowali także sukces w turnieju drużynowym. Grubba z Leszkiem Kucharskim przegrali dopiero w finale ze Szwedami 2 3. Wyniki Waldner - Grubba 21 19, 16 21, 21 13. Appelgren - Kucharski 9 21, 14 21, Appelgren, Ulf Carlsson - Grubba, Kucharski 21 19, 19 21, 18 21, Waldner - Kucharski 21 15, 21 9, Appelgren - Grubba 21 18, 22 20

Wyniki innych finałów - singiel kobiet Olah - Narine Antonjan (ZSRR) 21 16, 21 11, 21 4, debel mężczyzn Appelgren, Carlsson - Bengtsson, Steliwag 21 12, 21 19, debel kobiet Anita Zacharian, Flura Bułatowa (ZSRR) - Olah, Ildiko Bolvari (Węgry) 21 14, 21 17, gra mieszana Olah, Molnar (Węgry) - Tomoyo Nakajima (Japonia), Joergen Persson (Szwecja) 22 24, 21 5, 21 12, turniej drużynowy kobiet Jugosławia - CSRS 3 2

W kilka dni później reprezentacja Polski w tenisie stołowym wygrała 4 3 z Węgrami w spotkaniu VI rundy europejskiej superligi. Wprawdzie rywale to już nie ta sama klasa, co przed 4-5 laty, kiedy zdobywali tytuł drużynowego mistrza świata, ale trzecie kolejne zwycięstwo wyjazdowe Polaków w tych rozgrywkach ma swoją wymowę. Sprawdza się więc przepowiednia Andrzeja Grubby (jesli wystąpią bez Klampara - wygramy 4 3). Nie potwierdziła się natomiast opinia Leszka Kucharskiego co do składów. Gospodarze niespodziewanie sięgnęli po weterana, 4-krotnego mistrza świata, sympatycznego Istvana Jonyera, który niedawno w Bratysławie łatwo ograł Grubbę

Dzięki czwartemu sukcesowi w superlidze Polacy zachowali szansę nawet na końcowe zwycięstwo w tych rozgrywkach. 7 marca czeka ich ostatni, bardzo trudny mecz w Poznaniu z drużyną CSRS

Wracając jednak do zawodów w Budapeszcie, Węgrzy grają okładzinami antyrotacyjnymi na bekendzie, ogromnie nie lubianymi przez Grubbę. Trener Roman Kowalski poszedł więc na ryzykowne rozwiązanie. Nie chcąc, by w pierwszym meczu Grubba spotkał się z Jonyerem, na pierwszy ogień posłał Kucharskiego, spodziewając się w debiucie właśnie Jonyera. Tak też się stało, lecz kolejkę Grubbę czekały w tym układzie trzy gry po kolei, co dla zawodnika będącego nawet w najlepszej formie fizycznej jest trudnym zadaniem

A oto wyniki poszczególnych meczów Istvan Jonyer (nr 14 w Europie) - Leszek Kucharski (21) 13 21, 21 19, 21 15, Zsolt Kriston (13) - Andrzej Grubba (7) 21 17, 21 23, 17 21. Zsuzsa Olah (6) - Jolanta Szatko (29) 21 19, 24 22, Jonver, Kristan - Grubba, Kucharski (Grubba po dwóch setach stwierdził, że nie podoła trzem partiom pod rząd i trener musiał zmienić skład miksta wystawiając Stefana Dryszela) 18 21, 21 18, 7 21, Janos Molnar (20), Olah - Stefan Dryszel (27), Szatko 21 18, 21 12. Jonyer - Grubba 17 21, 13 21. Kriston - Kucharski 21 17, 8 21, 16 21

OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA

KOMIS SELLING - ON CONSIGNMENT
305 Roncesvalles Ave Toronto
Ont M6R 2M6
TEL 531-8872

Polecamy
odwiedzić nasz KOMIS wielobran zowy. Przyjmujemy rzeczy do sprzedaży i sprzedajemy po cenach przystępnych dla każdego.
Potrzebujesz pieniędzy na nowe ubranie lub zmienić wygląd Twojego mieszkania? KOMIS idzie Ci z pomocą. Na pewno posiadasz nowe lub mało używane rzeczy z którymi nie wiesz co zrobić. Przynies do KOMISU. Masz odzież damską męską, dziecięcą, suknie ślubne i balowe, obuwie futra, wyroby jubilerskie, kryształ, porcelanę, dywany, firany, wartościowe obrazy, ręczne wyroby my. Ci sprzedamy.
WSTĄP DO KOMISU A PRZEKONASZ SIĘ

PRZESZŁO \$ 20 NA GODZINĘ
zarabia wykwalifikowany spawacz
SWIADECTWO SPAWACZA W 5 TYGODNI
można uzyskać w
INSTITUTE OF TECHNICAL TRADES
który szkoli specjalistów już 25 lat z górą
● nowoczesne urządzenia ● rysunek techniczny ● kursy dzienne wieczorne sobotnie i na zmiany ● dokogne opłaty tygodniowe
734 Kipling Ave Toronto
TEL 255 2369
po godzinach TEL 536 008 921 3886
Informacji udzielają MARK NIEWIA DOMSKI lub ANDRZEJ MAJ 71 82

Udzielam lekcji gry na fortepianie początkującym i średnio zaawansowanym. Okolice Victoria Park Av (Subway Station) miejsce CRESS CENT TOWN
TEL 694-9044 po 5 codziennie 66-79

Praca

Wykonuje wszelkiego rodzaju roboty na drutach
Tel 492-1910
POTRZEBNA opiekunka do dziecka 1 1/2 roku
TEL 248-0391 wieczorem 75 76

MUZYK JAZZOWO ROZRYWKOWY o wieloletnim stażu pracy w licznych zespołach (specjalność perkusja) poszukuje miejsca w profesjonalnym zespole muzycznym bądź nawiąże kontakty w celu zorganizowania zespołu muzycznego. Zgłoszenia listowe w tym ewentualne propozycje pracy w charakterze perkusisty bądź zgłoszenia chętnych instrumentalistów do współpracy w zespole muzycznym proszę przesyłać na adres: 200 Jameson Ave #704 TORONTO - dla WALDEMARA SIDOROWICZA

Dyplomowana nauczycielka przedszkolna zaopiekuje się dzieckiem powyżej 2 lat u siebie w domu Mississauga Meadowdale
Tel 821 9009
POTRZEBNY MODEL MAKE modelarz ze znajomością wykonywania modeli architektonicznych i urbanistycznych
TEL 284-5238, po 8 p m Toronto

POTRZEBNA PANI do opieki nad dwójką spokojnych dzieci. Możliwość zamieszkania lub dochoząca
ETOBICOKE TEL 233-3690

POTRZEBNA opiekunka do rocznej dziewczynki ETOBICOKE
TEL 621 0795

ALFA METALCRAFT CORPORATION niemiecka firma zatrudni kobiety lub mężczyzn na part time i full time. Samochód niezbędny. Wymagana minimalna znajomość angielskiego.
Dzwonić do Krzysztofa, po mediach piątek 10 11 30 przed południem
TEL 746 1611 746 1612

Dr V T, BLOK GŁOWCZYŃSKA, M A, O D

Optometrysta - Okulista
Badanie oczu, okulary, contact lenses,
2391 - A Bloor St W (Jane Subway)
Tel. 766 - 5580

Codziennie z wyjątkiem wtorków

DENTURE THERAPY CLINIC
Jan M Wisniewski D T
Pierwsza Polska Protezownia
Dentystyczna
2337 Dundas St W Toronto Ont (Bloor Dundas Square Bldg)
TEL (416) 533 8811 M6P 1W7

Nowy Gabinet Lekarski otworzyła młoda, polonijna lekarka Dr MARY DONNA PIETRASZEK w budynku Jane Bloor Centre, 2 Jane St suite 203 Tel 763-5956
Poprzednio pracowała w St. Joseph's Health Centre

jolanta interiors
- POLSKA FIRMA
SPECJALIZUJĄCA SIĘ W ARCHITEKTURZE WNĘTRZ UDZIELI CI PRADY JAK URZĄDZIĆ GUSTOWNIE I WYGODNIE TWOJE MIESZKANIE LUB DOM
POSIADAMY BOGATY WYBÓR TOWARÓW IMPORTOWANYCH Szeroki asortyment prezentów na każdą okazję
2368 Bloor St W Toronto Ont M6S 1P5 tel 762-9638

Malowanie z zewnątrz i wewnątrz domów, biur, pomieszczeń przemysłowych i handlowych, cyklinowanie podłóg, oraz wszelkie prace stolarskie i remonty. Tania i fachowo
TEL TORONTO, 530-1246
rano do 8.30 i po 9 wieczór

JUNAK STUDIO wykonujemy zdjęcia paszportowe 5 minutowe kolorowe portrety, wesela oraz wszelkie prace fotograficzne. kopiowanie i odnawianie starych zdjęć.
Telefonować 533 2056
Witold Marczewski
165 Roncesvalles Ave Toronto (naprzeciw kościoła św. Kazimierza)

POLSKA KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA posiada słowniki francuskie, angielskie, techniczne i inne, książki do nauki języków, kulinarne, młodzieżowe, bajki, religijne, karty świąteczne
MONTREAL P Q
Postal Box - 647
N D G H4A 3R1 Canada
Tel (514) 489-0396

COPERNICUS MEAT PROD
79 Roncesvalles Ave
Tel 536-4054
Posiadamy świeże mięso wykrojone na życzenie: Szyntki, boczek, balerony, kiełbasy na sposób polski oraz wiele innych wędlin i delikatesów - ogórki kiszane, kapustę z beczki, sędzkie pierogi
T S PAKULSKI

THE FUTURE BAKERY
NAJLEPSZY W MIĘSCIE ŚWIEŻY CHLEB
Dostarczamy do sklepów i domów
739 Queen St W - Toronto, Ont TEL 368 - 4235

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY ANKA & PETER
2374 Bloor Street West, Toronto, M6S 1P5
TEL 769 - 4488
Zdjęcia i portrety na różne okazje 74 75

DENTYSTYCZNE PROTEZY G RYTWIŃSKI D T

z 25-letnim doświadczeniem
404 A Roncesvalles Ave, Toronto
(obok kina Revue)
Tel 531-8545

DIVORCE AID K BELDOWSKI
Rozwód \$155
226 Queen St W suite 200
Toronto, Ont M5V JZ6
tel (416) 598-1127

OGŁOSZENIE
na tej stronie 3 miesiące - \$42
Praca darmo

M-C DAIRY Co Ltd PRODUCTS
Dostarczamy wszystkie znane produkty mleczne do każdego sklepu w Toronto, Wyrabiamy kwasną śmietanę, Yogourt, huslanke, sery białe i topione
Zadzajcie naszych wyrobów w swoich sklepach
Godziny otwarcia 7 00 do 4 00
212 Mavety St TEL 766-6711

KARL S BUTCHER & GROCERY
Właściciel Karol Jarząbek
Posiadamy na składzie zawsze świeże mięsa wędliny własnego wyrobu smacznie i świeżo oraz importowane z Polski i Europy artykuły spożywcze
105 Roncesvalle Ave Toronto
TEL 531 1622

ONTARIO MEAT PRODUCTS LTD
783 Queen St W TEL 364 7720
157 Roncesvalles Av TEL 535-4648
świeże mięso wędliny wędzone domowe delikatesy

Bayer's Delicatessen
2988 Dundas St West (Skrajnie Dundi i Parli)
Domowe wyroby smaczne dania pierogi, gołąbki, flaczki, naleśniki, salaty i inne europejskie na miejscu i na wynos.
Specjalizujemy się w przygotowywaniu wszelkich uroczystości.
Otwarte 6 dni w tygodniu od poniedziałku do soboty od godz 9 do 6
TEL 767 2018

ANNA'S TAILORING
KOZUCHY I ODZIEŻ SKÓRZANA
Damskie kostiumy, suknie, płaszcze zimowe wykonujemy na miarę według projektów własnych lub zleconych
REPARACJE (wymiana podszewek)
POSIADAMY FUTRA. Ceny bardzo atrakcyjne. 87 Roncesvalles Ave
TORONTO tel 532 4060

THE GROENHOUSE
385 Jane Str Tel 767 5871
(Batory Bake Shop & Delicatessen)
Własnego wypieku ciasta, torty na wesela i inne okazje
Dostawa na życzenie
● Doskonałe lody

ASIRA MEAT PRODUCTS
służby Klientom ponad 25 lat
POSIADA duży wybór wspaniałych zawsze świeżych wędlin smaczną polską kiełbasę oraz wiele importowanych artykułów spożywczych
EDWARD REMBACZ zapewni Państwu miłą i uprzejmą obsługę
2238 BLOOR STR W TORONTO
TEL 763 1093

HAMILTON Zespół Muzyczny TRANSFER oczekuje propozycji Repertuar dla młodej i starszej generacji na wszystkie okazje
TEL Hamilton 547 3098 Sławk 68 71

BIKOL CONSTRUCTION
Instalacja i wymiana okien, drzwi, aluminowy siding, dachy, budowa garaży. Praca wykonywana przez ekspertów i z gwarancją.
Wycena bezpłatna.
Proszę kontaktować się z Zuzanną
TEL 251 4466

Metro licencja B-3229

Nowa firma ubezpieczeniowa
AUTA DOMEY SKLEPY
HUMBERVIEW INSURANCE
STEFAN BORYS
337 Roncesvalles Ave Toronto Ont
TEL 531 4647
Nowe auto ubezpieczone na \$500 000 w dwie strony \$100 Collision \$50 Comp TYLKO \$395 ROCZNIE
Zadzwoń a powiemy Ci czy się kwalifikujesz do zniżki 69 81

Dom i wyposażenie domu do \$120 000 TYLKO \$182 ROCZNIE 69 81

The Dancing Spoon RESTAURANT AND DINING ROOM
L L B O
L Z SLUSARCZYK
TEL 531-3660
353 Roncesvalles Ave
TEL 766-1581
● wesela ● bankiety ● przyjęcia ● konferencje
Europejskie i kanadyjskie dania po niskich cenach

SOLID AUFOREPAIR
wszelkiego rodzaju naprawy samochodowe dozwolniane gwarancja na zamalowane hamulce oraz tłumiki (mufflers)
201 Schell Avenue Toronto koło Caledonia i Shell 2 blok na północ od Eglinton
Tel 787 2702

ADAMS CARPET CLEANING SERVICE
Oferuje czyszczenie dywanów i tapicerki meblowej najnowszą metodą Steam Brush. Praca fachowa. Gwarantowana. Ceny konkurencyjne. TEL 537 5089 całą dobę 67 78

WAWROW FOODS POLSKIE DANIA
przygotowujemy przyjęcia na wszystkie okazje sprzedajemy pierogi, gołąbki, barszcz, patyczki, itp.
po cenach hurtowych
570 Annette St, TORONTO,
TEL 767 - 7323

PROVIDENT REALTY LTD.
656-0011

695 St. Clair Ave West
BOŻENA KASPROWICZ
pomocze w kupnie i sprzedaży domu lub nieruchomości

EMPERESS TRAVEL AGENCY Ltd
PRZELOTY DO POLSKI WYCIECZKI niskie ceny PRZEDSTAWICIELI PKO Właścicielka RENATA OKOŁO KULAK
CZARTERY DO POLSKI 1984
Bezpośrednie połączenia Toronto - Warszawa - Toronto
Polskimi liniami LOT
SPECJALNY CZARTER NA WIELKANOC TYLKO \$ 775
Odłot 19 kwietnia powrot 12 26 maja 9 30 czerwca i 2 lipca
po szczegółowe informacje prosimy dzwonić
TEL 536-3554 536-6991
181 Roncesvalles Ave Toronto M6R 2T5 (ul. z wko Credit Union)

Największe Polskie Biuro Podroży HIGH PARK TRAVEL CENTRE LTD

Właściciel JERZY ŁUCKI
1592 Bloor St West Toronto Ont M6P 1A4
Tel 533-9496 533-9497 533 8417 533 8235
Podroże indywidualne i grupowe
Sprawdzanie krewnych PKO
Indywidualne oraz charterowe
Katalogi wysyłamy na żądanie
Specjalne wycieczki na Bahamy, Barbados, Florydę i do Meksyku

ADWOKAT, NOTARIUSZ RICHARDE KULIS
B A B F d M A L L B

uprzejmie zawiadamia, że biuro czynne jest codziennie od 9 rano i wieczorami po porozumieniu telefonicznym
2991A Bloor Street West Toronto (przy Royal York Road obok Credit Union) TEL 231 0327

HOMETARIO REAL ESTATE LTD & insurance brokers ltd

● KUPNO I SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI WSZELKIEGO RODZAJU
● UBEZPIECZENIA NA SAMOCHODY - OD OGNIA - KRADZIEŻY I INNE
171 RONCESVALLES AVE.
Tel 531-3506

POLISH CONSULTING BUREAU
618 Queen Street West Toronto, Ont M6J 1E4
Tel (416) 864-1182
godz 4 7 po południu

Udzielanie porad i pomocy we wszelkich sprawach oraz załatwianie ich na terenie Polski m.in. małżeństwa (mat. zniszczone przez pełnomocnika) rodzin i majątkowych kupna i sprzedaży nieruchomości i mieszkań spadkowych
PONADTO odwołania od odmowy paszportów sprawozdanie krewnych pisma do polskich urzędów i sądów (także w sprawach rozwodowych w Polsce) pełnomocnictwa do Polski
Długoletnia praktyka adwokacka w Polsce

INSURANCE AUTO ● HOME ● BUSINESS
FOR LOWER RATES
COMPARE BEFORE YOU BUY OR RENEW
CALL Victor W Krupowicz
Westown Real Estate & Insurance Ltd
268 Roncesvalles 533-8573